

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny

GŁOSICIEL

SPiRG

ISSN 1231-4641

NR 69-70

LISTOPAD-GRUDZIEŃ 2000

CENA 2,50 ZŁ

WSPÓŁPRACA MEDIALNA



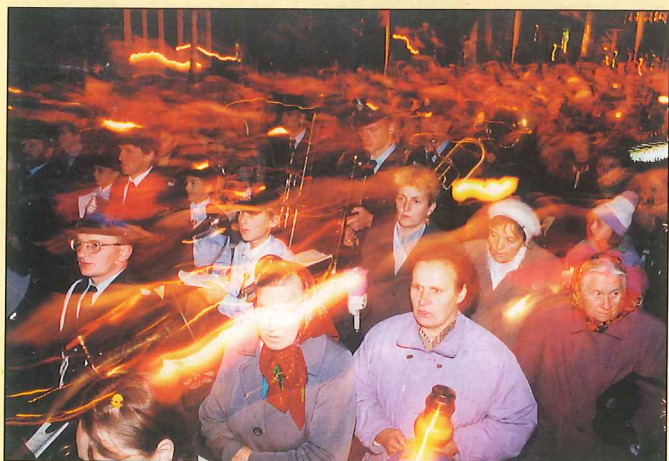
RADIO
KRAKÓW



Jubileuszowy dzwon poświęcony.



Maryja w klasztorze.



Tysiące wiernych uczestniczyło w procesji.



Parafianie z ks. proboszczem żegnali Jasnogórską Panią.



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia
szczęścia i pomyślności wszystkim mieszkańcom gminy Zakliczyn składa*



Wójt Gminy wraz z Zarządem



*Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wszelkiej Pomyślności, Zdrowia,
Szczęścia oraz Wszystkiego Najlepszego w Nowym Roku życzy Mieszkańcom Gminy*



Przewodniczący i Rada Gminy w Zakliczynie



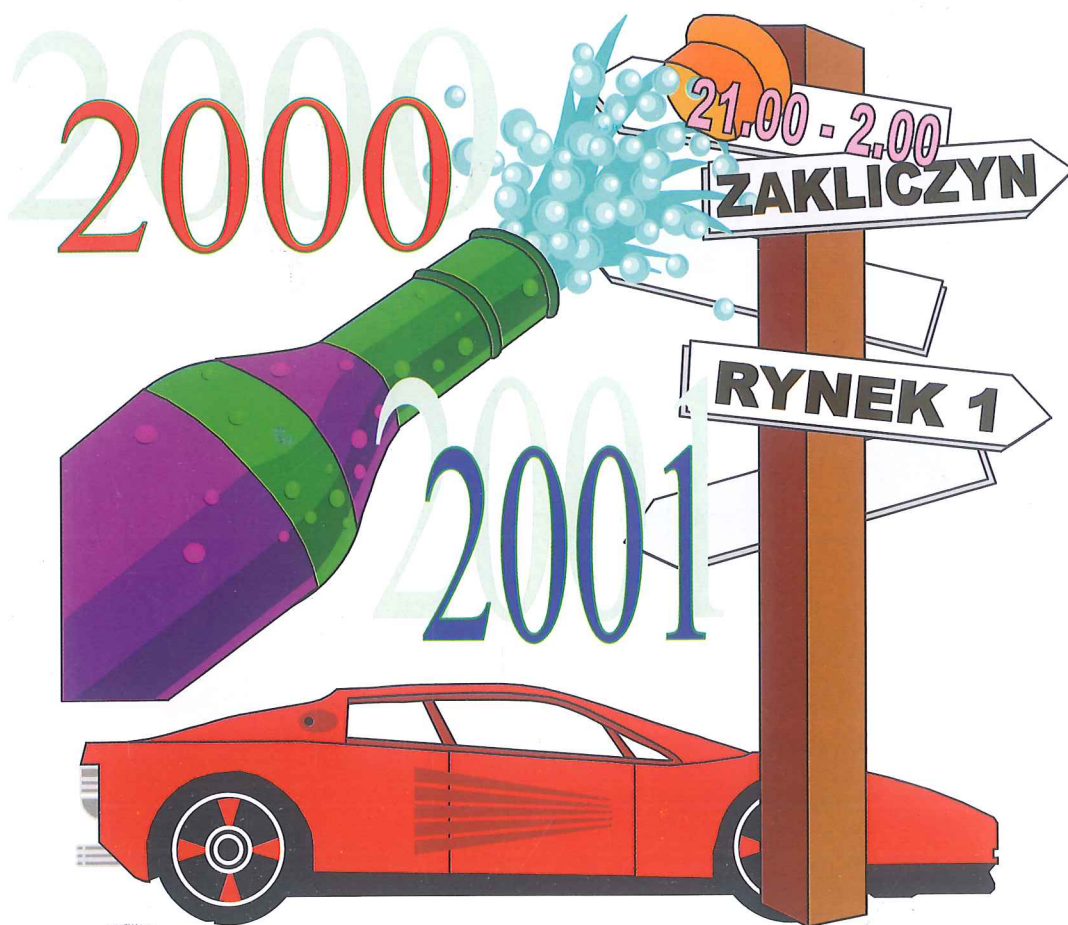
*Wszelkiej pomyślności oraz zdrowia w Nowym 2001 Roku wszystkim
Mieszkańcom Gminy Zakliczyn życzy*



Kierownik GZOZ Jerzy Woźniak



SYLWESTER NA RYNKU



ZAPRASZA SPIRG



WIEŚCI GŁOSICIELA

opracowanie: K. Chmielowski

* 11 LISTOPADA ...

Tradycyjnie jak co roku, zakliczyńskie obchody Święta Odzyskania Niepodległości rozpoczęły się w kościele parafialnym w Zakliczynie Mszą św. za Ojczyznę. Po Mszy św. przy akompaniamencie Orkiestry Dętej z Filipowic uczestnicy przeszli do Rynku. Następnie o godzinie 10/30 pod Pomnikiem Ofiar Poległych i Pomordowanych delegacje UG, PSL i Kombatantów złożyły wieńce i wiązkanki kwiatów. W tym roku podczas uroczystości nie było żadnych przemówień, harcerze honorowo trzymali wartę pod pomnikiem. W remizie OSP w dniu 11 listopada odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych. Kulminacyjnym punktem święta był już IX Uliczny Bieg Niepodległości, o jego uczestnikach i wynikach piszemy w dalszej części numeru Głosiciela.

W tym roku pod pomnikiem nie było żadnych przemówień. Z powodu złego stanu zdrowia wielu kombatantów nie przybyło i głosu nie zabrali, była to sytuacja normalna. Natomiast nienormalną rzeczą był brak na uroczystości młodzieży szkolnej oraz pomimo podwójnego święta normalny handel na placu rynku. Może dla wielu, słowo "święto" dziś spowszedniało a patriotyzm zupełnie zanikł lecz są jeszcze ludzie dla których słowo patriotyzm coś znaczy. Wielu pamięta do dziś, kiedy Polska walczyła o Niepodległość, kiedy była krew były rany, dlatego dziś nie wolno nam tego zapominać. Dziś kiedy walczy się o skrócenie tygodnia pracy, gdy kościół od lat nawołuje do szanowania przykazań (abyś dzień święty święcił) widoki, często brudnych i rozlatujących się straganów przy takim czy też innym święcie w Rynku są niedopuszczalne. Można mieć nadzieję, że RG weźmie to pod uwagę i odnowi stosowną uchwałę o zakazie handlu na Rynku w święta kościelne i państwowe.

* RĘCE PONAD PROCESORY

Patrząc na naszą polską demokrację do niedawna byłem pewny, że wszystkie jej zasady zostały przywiezione ze Stanów Zjednoczonych Ameryki i są tak wdrażane. W listopadzie przyglądając się jednak relacjom z kampanii prezydenckiej w USA, doszedłem do wniosku, że jednak coś polskiego nam zostało, ot chociażby Ordynacja Wyborcza, która być może nie jest do końca dopracowana i doskonała, lecz jest nasza. Ordynacja polska, przy pomocy średniej klasy komputerów w stosunku do Stanów Zjednoczonych Ameryki pokazała, że bezpośredni wybór Prezydenta w Polsce jest dobry. Między innymi pozwala na płynne prowadzenie sondaży i ich notowania oraz szybkie obliczenie głosów. Paradoxem natomiast nazwał bym sytuację po wyborczą w USA i całą procedurę ręcznego liczenia głosów, przy jakże, w innych wypadkach ukazywanej najnowocześniejszej ery techniki i elektroniki cyfrowej. To co dzieje się w "wielkich stanach" coraz częściej dla nas "małych Polaków" zaczyna być śmieszne i budzi wątpliwości. Na szczęście kilka miesięcy temu Polska zrezygnowała z pomocy amerykańskich

specjalistów i komputerowych systemów, które miały być niezawodne przy pracy podczas wyborów prezydenckich w Polsce. Faktem jednak jest, iż niemal miesiąc po wyborach prezydenckich w takim kraju jak USA nie zdołano jeszcze policzyć głosów i ogłosić nazwisko 23 Prezydenta USA. Wiem, że Biały Dom to duże pieniądze i duża władza, lecz śledząc wydarzenia międzynarodowe wiem też, że przez ostatnie wydarzenia Ameryka staje się pośmiewiskiem dla wielu narodów świata.

* BEZ PIENIĘDZY, PALIWA I ETATÓW !?

Wiele już pisaliśmy na temat reorganizacji w policji, która w gruncie rzeczy miała na celu usprawnić działalność a także dostęp do zakliczyńskich policjantów. Tymczasem stało się dokładnie odwrotnie, komisariat został zlikwidowany natomiast powstały Rewir Dzielnicowych jakby nie istniał. Niedawne zapewnienia, Komendanta Tarnowskiej Policji Józefa Jedynaka o 5 funkcjonariuszach jakby poszły w niepamięć. Dziwna jest także bierna postawa Komisariatu w Wojniczu któremu zakliczyński rewir jest podległy. Jak dowiedziała się nasza redakcja, od kilku tygodni sytuacja zakliczyńskiego rewiru staje się tragiczna. Jakże rozległa Gmina Zakliczyn, została niemal bez policjantów, dwaj dzielnicowi znajdowali się na zwolnieniach lekarskich, natomiast pozostałych dwóch nadal odbywa naukę w Wyższej Szkole Oficerskiej w Szczytnie. Sytuację podratował na szczęście starszy sierżant Marek Wilkuszewski, który od 22 listopada podjął praktykę zawodową w Zakliczynie. Jest nadzieja, że w 2001 roku Rewir wzmocni Józef Wojtas, który jest także w Szczytnie. Na dzień dzisiejszy sytuacja policji w Zakliczynie jest jednak nie do przyjęcia a taki stan rzeczy nie pozwala na normalną działalność i funkcjonowanie. Jak dowiedzieliśmy się, policjantom zabrano nawet fax, który zakupiony został przez sponsorów z Zakliczyna, natomiast na jednego dzielnicowego przypadało ostatnio 18 wsi a więc ponad 8 tys mieszkańców gminy. Czy mieszkańcy Gminy Zakliczyn mogą czuć się bezpiecznie? To pytanie należy skierować do Komendanta PM w Tarnowie i Komendanta Komisariatu w Wojniczu. Z powodu braku pieniędzy na paliwo coraz częściej w garażu stoi także zakliczyński radiowóz, tymczasem przyznane przez RG 2.5 tys złotych poszło na paliwo do radiowozów tarnowskich. Ostatnio nasiliła się przestępczość: były włamania, okradziony został sklep w Rudzie Kameralnej, doszło do rozboju na dyskotekę w Jagiellonce, coraz częściej w centrum Zakliczyna dochodzi do brawurowych jazd a także zdarzają się kradzieże w sklepach, były także włamania do zakładów.

Gdzie jest często poszukiwana przez mieszkańców policja?. Czy tak miało wyglądać zbliżenie policji do społeczeństwa, coraz częściej w Zakliczynie można usłyszeć tego typu głosy? To kolejne wprost z życia codziennego płynące pytania. W dalszym ciągu wielu radnych i mieszkańców twierdzi, że gmina Zakliczyn musi mieć swój w pełni wyposażony komisariat. Najprawdopodobniej sprawa policji ponownie wzięta będzie pod obrady najbliższej sesji RG.

* ROZLEWNIA ROBI OCZYSZCZALNIĘ

Obserwując działania rządu, urzędów, instytucji oraz wielu zakładów pracy, które ukierunkowane są w stronę Unii Europejskiej – Ekologii, czystego powietrza, czystości wód i ziemi, właściciele rozlewni TAM ze Słonej, pomimo posiadanych zbiorników na wypływ nieczystości, dbając o czystość natury i środowiska, przed dwoma laty postanowili zbudować własną biologiczną oczyszczalnię ścieków. Do sierpnia trwały procedury

związane z zezwoleniami, uzgodnieniami i dokumentacją, natomiast od września na terenie rozlewni w Słonej ruszyły prace przy budowie tej kosztownej inwestycji. Budowa oczyszczalni ścieków wyraźnie zbliży firmę TAM do Europy i spełni wymogi stawiane przez UE w działalności takich przedsiębiorstw. Pochwalić należy więc właścicieli rozlewni za mądrą decyzję, która w przyszłości pozwoli firmie TAM działać, produkować i sprzedawać na rynku europejskim na równych prawach z innymi przedsiębiorstwami z Europy. Dzięki temu za kilka lat nikogo nie powinno dziwić, że Słoniankę czy Zakliczyniankę kupić będziemy mogli w Wiedniu, Paryżu czy nawet w Madrycie. Woda w Słonej ma przecież bogatą historię, eksploatowano ją już przed 400tu laty. W ogromnych beczkach wywożono ją wówczas do Austrii, gdzie stosowana była do badań balenologicznych. Z tamtych lat w zachowała się stara drewniana rura, przez którą była ciągnięta woda. Rura jest wyeksponowana i jest cennym zabytkiem w firmie. Jak dowiedzieliśmy się od właścicieli rozlewni, ukończenie oczyszczalni przewidziane jest na wiosnę 2001 roku.

*** PODZIAŁ ŚRODKÓW BEZ ŚRODKÓW**

Niedawno w Zakliczynie odbyło się kolejne Zebranie Wiejskie. Głównymi przedstawionymi przez sołtysa tematami były:

- 1) Sprawozdanie z działalności, a także budżetu w 2000 roku.
- 2) Opinia w sprawie sprzedaży działek, a) pod ubojnię, b) w celu rozwoju firmy Łęgbud.
- 3) Opinia w sprawie dzierżawy budynku Ośrodka Zdrowia
- 4) Podział budżetu na 2001 rok.

Na zebraniu przy niemal 70 osobowej frekwencji, sołtys zapoznał mieszkańców ze stanem wykonanych prac w bieżącym roku do, których nie było większych zastrzeżeń, poza studnią w rynku, gdzie kilku mieszkańców, stwierdziło, że koszt wykonania studni był zbyt duży. Większość uznała jednak, że studnia dziś staje się już zabytkiem, zostanie dla potomnych i nie należy żałować wydanych pieniędzy na gont.

Wielu mieszkańców wypowiedziało się także w sprawach związanych z porządkiem i poprawą wyglądu swych przysiółków i ulic. Pan Plawecki stwierdził, że trwa dewastacja wałów. Propozycją było także, aby ze względu niewielkiej ilości zieleni i drzew w rynku należy posadzić wokół niego lipy. Jak wynikało z dyskusji wiele zastrzeżeń budzą także chodniki i stan ulic na terenie Zakliczyna. Zabierający głos pan Karecki w swej wypowiedzi odniósł się do kilku kwestii. Między innymi pochwalił obecną ekipę gospodarczą, która jak stwierdził dobrze wykonuje swoje zadanie i dba o czystość. Wypowiadając się w sprawie ul. Kościuszki powiedział jednoznacznie, iż ulica ta powinna być przebudowana i wyprostowana. W dalszej części, Władysław Karecki wypowiedział się przeciwko sprzedaży Ośrodka Zdrowia, przytaczając historyczne fakty z lat jego budowy. Po wyczerpaniu się chętnych do zabrania głosu, Zebranie jednogłośnie podjęło uchwały opiniujące pozytywnie sprzedaż przedstawionych wcześniej działek. Następnie sołtys przedstawił plan pilnych do wykonania prac na 2001 rok. Wymienił: szatnie w SP, ukończenie sali ratusza, zakończenie budowy hali LKS, ułożenie kostki na południowej części rynku, naprawy chodników na terenie Zakliczyna, ukończenie asfaltowania ul. T.Kościuszki, żwir na ul. Łukówkę oraz odśnieżanie chodników w Zakliczynie. Po przedstawieniu planu, z sali padły pytania związane z finansowaniem tych zadań. Sołtys odpowiadając, wyraźnie stwierdził, że na dzień dzisiejszy brak jest jakichkolwiek środków na te inwestycje. W związku z tym, że większość mieszkańców interesował realny podział środków a nie dzielenie środków w ciemno, zebranie po raz pierwszy od wielu lat trwało krótko i skończyło się przed godziną 20.

*** CHĘTNYCH BYŁO WIELU**

Działki w Zakliczynie do tanich nie należą, jak też można zauważyć w centrum jest ich coraz mniej, stąd też jak pojawi się do sprzedaży dobry grunt, chętnych jest wielu a ostatnim tego przykładem jest 0.14 ha działka przy placu bazy magazynowej GS. W wyniku skomunalizowania działka należąca niegdyś do Gminnej Spółdzielni stała się własnością gminną. Dobra lokalizacja spowodowała, iż zainteresowało się nią wielu zakliczyńskich przedsiębiorców. UG ogłosił przetarg do którego przystąpiło i wadium wpłaciło 8 osób, cena wywoławcza działki, którą wycenił rzeczoznawca majątkowy wyniosła 27.656 złotych.

Na przetargu jako pierwszy cenę podniósł pan Leś Leszek na 30 tys. złotych, znacznie odbiegającą cenę zaporową w kwocie 70 tys. złotych zaproponował pan Krakowski Adam, przedsiębiorca z Lusławic. Kolejną ofertę, która okazała się ostateczną złożył pan Jurkowski Antoni, zaproponował On 75 tys. mimo trzech krotnego wywołania nie nastąpiło podbicie ceny. Pan Jurkowski stał się więc zwycięzcą ogłoszonego przetargu, któremu działka ta posłuży pod rozbudowę z (wymogami Unii Europejskiej) zakupionej od pana Podlesia rzeźni. Na zakupionej działce nowy właściciel już niebawem ma zamiar budować boksy dla zakupionych zwierząt pod ubojnię. W związku z realizacją programu z UE a zarazem idącymi funduszami, nowa ubojnia rozpocznie działalność już za kilka miesięcy. Zainteresowani kupnem działki byli także: Aleksander Bajorek, Władysław Nowak, Włodzimierz Biel, Franciszek Kafel oraz Wojciech Zgórniak.

Po przetargu, wójt Gminy Zakliczyn Kazimierz Korman, wyraził zadowolenie z powodu zakupu działki przez pana Jurkowskiego stwierdzając, iż rolnicy z terenu gminy już niebawem będą mogli bez problemu sprzedawać trzodę chlewną. Cieszyłbym się, aby za tym poszły także nowe miejsca pracy, byłoby to korzystne dla mieszkańców i dla gminy.

*** STRAŻACY KOŃCZĄ REMONT**

Po naszym nagłośnieniu sprawy związanej z budynkiem Remizy OSP we Wróblowicach, nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w remizie coś się zaczyna dziać i dzielone są już salki pod działalność. Z oficjalnych źródeł wiemy zaś, że w remizie nadal trwa remont sal, który niebawem ma być ukończony. Czy więc młodzież we Wróblowicach będzie miała się gdzie spotykać?. Myślę, że o tym przekonamy się już niebawem.

*** TURNIEJ W RAMIXSIE**

2 grudnia w godzinach popołudniowych w Firmie Ramix w Zdoni pan Czesław Ramian zorganizował Wiejski Turniej Piłki Nożnej o Puchar Firmy Ramix. Do Turnieju przystąpiło 12 drużyn i ponad 20 zawodników z siedmiu wsi położonych na terenie gminy Zakliczyn. Turniej trwał niemal 4 godziny. Zwycięską drużyną okazała się para ze Zdoni – Siemiński Grzegorz i Sikorski Wiesław. Relację z Turnieju prześlemy w następnym numerze Głosiciela.

*** STOWARZYSZENIE WYBIERZE NOWE WŁADZE**

Dobiegła końca I kadencja władz Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn. Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków SPiRG odbędzie się 9 stycznia 2001 roku w sali Domu Strażaka w Zakliczynie. Początek zebrania o godzinie 15-tej. W programie przewidziano m.in.: sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, wybór władz Stowarzyszenia oraz dyskusję programową.

Szanowni Czytelnicy

Zbliża się koniec 2000 roku, a zatem kończy się siódmy rok wydawania pisma gminnego "Głosiciel". W ciągu tych kilku lat Pismo Gminy Zakliczyn przechodziło różne koleje losu i trudno mówić byto o jego stabilnej pozycji. Sytuacja ustabilizowała się jednak od niemal dwóch lat, kiedy to pismo znalazło swoją konkretną miejsce w Stowarzyszeniu Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn. Dziś dzięki UG, stałym sponsorom, reklamom i wzrastającej liczbie czytelników, pismo ma się coraz lepiej. W ubiegłym roku redakcja podjęła współpracę medialną z Radiem Kraków, natomiast przyjazny Redakcji i Zakliczynowi Redaktor Radia Kraków "Małopolska" Jan Stępień, każdy kolejny numer Głosiciela omawia na antenie PR Kraków, w niedzielnej audycji pt. "Pejzaże Regionalne". Redakcja comiesięcznie wysyła 16 sztuk pisma w różne zakątki kraju a nawet zagranicę, z wieloma osobami korespondujemy i utrzymujemy stały kontakt. Przed nami kolejny rok działalności i kolejne wzmaganie, wszystko wskazuje na to, że "Głosiciel" z roku na rok zdobywa sobie kolejnych sympatyków i zwolenników, wierzę więc, że w 2001 roku nakład druku przekroczy 1000 sztuk. Myślę również, że w kolejnych numerach "Głosiciela", każdy znajdzie coś dla siebie. Jak zawsze proszę naszych czytelników o opinie, oceny i propozycje do kolejnych wydań. Wiem, że czasami zdarzają się wpadki i niedociągnięcia, za nie z góry przepraszam. Lecz chcę zaznaczyć jednak, że przy minimalnym składzie redakcyjnym gazeta z roku na rok podnosi poziom. Dziękuję serdecznie wszystkim współtwórcom pisma, UG i Sponsorom dzięki którym Pismo może się ukazywać. W 2001 roku liczę na dalszą współpracę i sponsoring. Nowe firmy, sklepy itp. zachęcam do reklamy.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, pragnę w imieniu Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn oraz Redakcji Głosiciela złożyć wszystkim naszym czytelnikom najserdeczniejsze życzenia: miłości, radości, spokoju i pomyślności, a także uśmiechu i życzliwości na każdy dzień w 2001 roku.

Redaktor naczelny - Krzysztof Chmielowski

Pracownia Optyczna

“ Binokle ”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
Ul. Tarnowska 2
32- 840 Zakliczyn

- realizacja recept
 - naprawy
 - akcesoria
- Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 9-14,
w środy od 15,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Wszystkiego najlepszego!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku rozpoczynającego trzecie tysiąclecie, składam wszystkim najlepsze życzenia pomyślności, zdrowia i sukcesów. Życzenia te kieruję do mieszkańców gminy Zakliczyn i ludzi którzy Ziemi Zakliczyńskiej sprzyjają.

Jednocześnie składam podziękowania wszystkim którzy swoją pracę w mijającym roku przyczynili się do budowania dobrego imienia Tej gminy. W tym gronie wszystkim sponsorom którzy pomagali w realizacji przedsięwzięć Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie, wolontariuszom, zarządcom i członkom organizacji pozarządowych działającym w Zakliczynie, władzom samorządowym gminy i sołectw, nauczycielom, artystom, pracownikom RCTiDK oraz osobom odbywającym praktyki w Centrum, dziennikarzom i instytucjom ponad lokalnym oraz wszystkim literalnie nie wymienionym.

Oby kolejny rok przyniósł wszystkim powody do satysfakcji.

Kazimierz A. Dudzik
Dyrektor RCTiDK
W Zakliczynie n/Dunajcem

W Stróżach Bezpieczniej

Z radnym Januszem Jaszczurem
Rozmawia K. Chmielowski.

Jak co miesiąc jadąc w rejon Filipowic i Paleśnicy z porcją nowych egzemplarzy Głosiciela w Stróżach bez większej uwagi dostrzegłem wzdłuż DPS, nową nawierzchnię asfaltową i więcej słońca, które jak do nagrywającej kamery drogę rozświetlało. Po chwili zorientować się można było, że zostały obcięte zwisające nad drogą konary starych rozrośniętych drzew. Widać było wiele włożonej pracy i niemal ę środków zapytałem więc radnego pana Janusza Jaszczura ze Stróż skąd nagle takie zmiany. Radny odpowiedział: iż widoczne efekty pracy związane są z wcześniejszymi decyzjami podjętymi na radzie sołeckiej przez radę, sołtyską Marię Szewczyk i przeze mnie. Oczywiście nie wszystko udało się zrobić od zaraz, gdyż należało czekać na decyzje, ale w końcu kilka zaplanowanych prac zostało wykonanych. Sprawa drzew była poważna i pilna ponieważ konary drzew i gałęzie zagrażały idącym do szkoły dzieciom i jadącym pojazdom. Asfalt wykonany został na długości 1 km drogi. Niebawem z płyt "Jumbo" będą wykonywane dalsze prace przy drodze na Bobowiec. W tym roku także na terenie Stróż, wyźwirowane zostały wszystkie zaplanowane drogi, udroźniono też wiele rowów.

Czy w tym roku po za tym coś w Stróżach zrobiono ?

Tak, wiele zrobiło się w remizie. Większa część prac wykonana została w czynie społecznym przez strażaków i członków rady sołeckiej. Wykonano pomieszczenie nad schodami i klatką schodową, przygotowano pokój na spotkania zarządu straży, rady sołeckiej i strażaków, oddzielono pomieszczenie kuchenne, wymalowano podłogi i poprawiono ogólny wystrój wnętrza budynku.

Co planowały pan na przyszłość?

Marzeniem w 2001 roku byłoby wykonanie lamp i chodnika obok drogi pod górę w Stróżach, wyraźnie poprawiło by to bezpieczeństwo. Przydałby się też dywanik asfaltowy na drodze Chrapy w kierunku Wesołowa. W zimie będzie mało roboty z odśnieżaniem, myślę, że podobnie jak w ubiegłym roku trochę odśnieżać będziemy w czynie społecznym. Na wiosnę planujemy wraz radą sołecką zrobienie przystanku obok Szkoły Podstawowej – będzie podobny jak w Zdoni. Chciałbym aby koło szkoły powstało boisko sportowe, które spełniałoby podwójną rolę. Do południa służyłoby szkole a popołudniami zawodnikom z LZS na treningi. Na to wszystko potrzebne są jednak dosyć duże środki. Podobnie jak dyrekcja szkoły liczę także na środki z UG, na ukończenie Sali Gimnastycznej w szkole.



No właśnie doszliśmy do pieniędzy, które mają przełożenie na budżet gminy, który jak sądzę pan zna. Na ile więc środków liczy pan w 2001 r.?

Jak już powiedziałem w Stróżach w 2000 roku wiele prac zrobiliśmy przy pomocy mieszkańców wsi, w czynie społecznym. Chciałbym aby w przyszłości było podobnie, ale zdaję sobie też sprawę, że bez funduszy ani rusz. Pieniądze na wsie powinny przyznawane być według potrzeb to z pewnością byłoby ich więcej, w obecnej sytuacji dobry jest i algorytm bo przynajmniej środki, małe bo małe ale są zapewnione. Ze względu na biedny budżet 2001 roku, wiem, że nie na wszystko będą pieniądze. Tegoroczne pieniądze przyznane wg. Algorytmu wykorzystano z godnie z postanowieniami Zebrania Wiejskiego.

Proszę na koniec powiedzieć, jak układa się współpraca radnego Janusza Jaszczura z radą sołecką i nowym sołtysem?

We wsi nie ma konfliktów i jest spokój. Bardzo dobrze układała mi się współpraca z byłą sołtyską Marią Szewczyk, wiele w krótkim okresie udało nam się zdziałać. Myślę, że z panem Bagińskim współpraca ta będzie podobna. Kończąc namawiałbym mieszkańców Stróż aby nadal decydowali się na beczki na śmieci. To nie duży koszt a wygoda wielka a przez to czyściej w gospodarstwie no i w całej wsi. Samochód jeździ do kilkudziesięciu domów to mógłby wziąć więcej.

Dziękuję panu za wypowiedzi.

F.P.H.U." ALMARCO"

32-840 ZAKLICZYN, UL. MALCZEWSKIEGO 31.

TEL 6653662, 6659462.

WŁAŚCICIELEM FIRMY JEST
PAN ALEKSANDER BAJOREK.

ALMARCO TO FIRMA HANDLOWA SPRZEDAJĄCA SVOJE TOWARY W CENACH HURTOWYCH.

FIRMA SVOJĄ DZIAŁALNOŚĆ RÓZPOCZĘŁA W 1991 ROKU OD SPRZEDAŻY SOKÓW I NAPOJÓW OWOCOWYCH. ALMARCO WSPÓŁPRACUJE Z BROWARAMI OKOCIM, ŻYWIEC, EB ORAZ TYMBARKIEM, COCA COLA, PEPSI COLA, KASZARNIĄ W WESOŁOWIE ROZLEWNIĄ W SŁONEJ.

TOWARY SPRZEDAWANE SĄ NA TERENIE GMINY ZAKLICZYN I WIELU INNYCH GMIN. PRZY ZAKUPIE WIĘKSZYCH IŁOŚCI TOWARU JEST MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN. NA ŻYCZENIE KLIENTA "FIRMA ALMARCO" DOSTARCZA TOWAR NA MIEJSCE.

**ZACHĘCAMY DO ZAKUPÓW
W NASZEJ HURTOWNI**

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 7-15
W SOBOTY 7-12

Peregrynacja Kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w dekanacie zakliczyńskim

Od kilkunastu tygodni w diecezji tarnowskiej przebywa Kopia Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, w miesiącu październiku hołdy Jasnogórskiej Pani, oddawali wierni z sąsiednich dekanatów, natomiast w listopadzie Obraz przybył do dekanatu zakliczyńskiego. Przed przybyciem "Madonny" w kościołach odbywały się przygotowania duchowe, natomiast na zewnątrz przygotowywane były trasy przejazdu i trwały prace gospodarcze. Kilkanaście dni przed przybyciem Obrazu, parafianie bardzo ofiarnie zaangażowali się w przygotowanie do tego wydarzenia. Stroili swoje wsie, domy i ulice. Wszyscy nie szczędząc czasu a nawet pieniędzy, pragnęli aby Matkę Bożą powitać najpiękniej i najgoręcej. W parafii paleńnickiej uroczystość nawiedzenia poprzedziły misje, w innych parafiach i kościołach wierni bardzo licznie brali udział w rekolekcjach. Codziennie o godzinie 21 w kościołach odbywały się Apele Jasnogórskie na które przychodziły tłumy wiernych. Gdy czas Nawiedzenia nadchodził, setki a nawet tysiące mieszkańców wychodziło z domów aby powitać Obraz Jasnogórskiej Pani. Obraz Matki Bożej, trasę między poszczególnymi parafiami pokonywał specjalnym samochodem z Częstochowy. Wszędzie samochód ten konwojowany był przez, policyjny radiowóz i zakliczyńskich policjantów, a także samochody straży pożarnej. Właśnie strażacy z jednostek OSP jako pierwsi brali na swe ramiona uczestnicząc w procesji, 80 kg obraz. W okresie Wszystkich Świętych obraz przez kilka dni był na przechowaniu w kościele sióstr Bernardynek w Kończyskach, następnie peregrynacja obrazu odbywała się na Pogórze Ciężkowicko-Rożnowskim. Szlak Maryjny prowadził między innymi przez.: Siemiechów, Brzozową, Janowice, Przydonice, Paleńnice, Dzierżaniny, Filipowice, Zakliczyn Klasztor O. Franciszkanów, Zakliczyn Kościół parafialny, Domosławice i Złotą. Do Zakliczyna obraz przybył z parafii Filipowice w dniu 12 listopada o godzinie 16/30. Biskup ordynariusz Wiktor Skworc, który kilka minut wcześniej dokonał w klasztorze poświęcenia Dzwonu – Pamiątki Jubileuszu, punktualnie wraz z Ojcem gwardianem, kilkudziesięcioma kapłanami i ok. 2000 tysięcznym tłumem wiernych uczestniczących w procesji, powitali na zakliczyńskiej ziemi Jasnogórską Panią. Nastąpiła chwila skupienia i ciszy. Po chwili procesja z obrazem udała się w drogę powrotną do klasztoru na Mszę św. koncelebrowaną, którą odprawił ks. bp. Wiktor Skworc. Po Mszy św. od godziny 19 rozpoczęły się czuwania. Jako pierwsze przy obrazie czuwały dzieci, które pod przewodnictwem pana Adama Pyrka i grupy "Emmanuel" śpiewały pieśni Maryjne. Instrumentalnie podczas czuwania, grając na skrzypcach wzmocnił pana Adama, pan Jan Kołodziejczyk, prof. ze szkoły muzycznej i kierownik sekcji smyczkowej z Tarnowa. Pierwsza część czuwania zakończyła się Apelem Jasnogórskim. W wieczornych czuwaniach modlitewnych wzięli udział mieszkańcy Zakliczyna i sąsiadujących wiosek. O godzinie 24 odbyła się uroczysta Pasterka Maryjna, którą odprawili księża rodziny pod przewodnictwem Ojca Witalisa Stefana Szczerby pochodzącego z Wesołowa. Obecnie Ojciec przebywa w klasztorze w Przemyślu – czynnie koresponduje z naszą redakcją, czego dowodem są artykuły w kolumnie pt. Ludzie z naszej ziemi. Po skończonej pasterce większość wiernych udała się do domów, wielu jednak odmawiając różaniec i inne modlitwy trwało przy M.B. do rana.

Trzynastego listopada w godzinach dopołudniowych odbyły się nabożeństwa dla ludzi w wieku starszym i dla ludzi chorych. Swoją Mszę św. miały także dzieci. O godzinie 15 rozpoczęła się Msza św. na zakończenie nawiedzenia w kościele Franciszkanów. Kilka minut po godzinie 16 Ojciec Mariusz – gwardian klasztoru wyprowadził procesję z Obrazem Matki Bożej do kościoła parafialnego. To był wspaniały i niezapomniany widok – oświetlony migoczącymi lampionami plac klasztorny, ulice, setki ludzi uczestniczących w procesji ze zniczami w ręku na niemal całej długości ulicy Jagiellońskiej. W jakże pięknie przystrojonym rynku, kolejne tłumy oczekujących wiernych. Wraz z wiernymi w samym centrum z pokłonem dla Królowej Polski oczekujący proboszcz zakliczyńskiej parafii pw. Św. Idziego Ks. Józef Piszczek. O godzinie 16/30 procesja dociera do Rynku, Zakliczyn pokłonił się Matce Bożej i nastąpiło przekazanie Obrazu do kościoła parafialnego. Dalszą część procesji prowadził już ksiądz proboszcz. Wchodząc na ulicę A. Mickiewicza kolejny wspaniały widok ustrójonej ulicy i tylko ogromny szpaler ludzi – niesamowite przeżycie, czegoś tak uroczystego w Zakliczynie jeszcze nie było. Po kilkunastu minutach procesja przybyła do kościoła. Tu na M.B czekał Ks. biskup Józef Gucwa, właśnie On odprawił powitalną Mszę św, po której podobnie jak dzień wcześniej w klasztorze rozpoczęło się czuwanie. W spokoju i ciszy przybywający do kościoła mogli szczerze wyznać M.B. swoje żale i smutki. Mogli podzielić się swoimi kłopotami i prosić o łaski. O godzinie 21 odbył się Apel Jasnogórski, natomiast o 23 w procesji setki wiernych przeszło na cmentarz aby pokłonić się swoim bliskim zmarłym. Po powrocie odbyła się Pasterka Maryjna. Zgodnie z przygotowanym harmonogramem przez ks. proboszcza przez całą noc przy obrazie czuwali mieszkańcy z terenów parafii. 14 listopada w ciągu całego dnia przez kościół parafialny przewinęło się kilka tysięcy ludzi. O 15 rozpoczęła się Msza św. pożegnalna. Kilka minut po 16 Obraz opuścił kościół i w asyście został odprowadzony do oczekującego już samochodu obok schodów przy parkingu. Odjeżdżającą MB, żegnało kilka tysięcy parafian. Przejeżdżający ulicami Zakliczyna konwojowany samochód wiozący podświetlony Obraz MB udał się w stronę Domosławic, do tamtejszej parafii.

Dzięki pomocy Bożej, pięknej pogodzie i ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców w dekanacie zakliczyńskim udało się godnie Matkę Bożą Częstochowską przyjąć. Podziękowania należą się Księżom proboszczom, Ojcu gwardianowi Mariuszowi Dębińskiemu, Radom Parafialnym, całej braci klasztornej i wszystkim mieszkańcom za zaangażowanie i prace przy dekoracjach. W czasie Nawiedzenia Obrazu, wszyscy na swój sposób łączyli się z M.B. Przeżywając nawiedzenie nasunęła się refleksja oparta na perspektywie lat i historii Polski. Związana z Jasnogórskim Przyrzeczeniem. Dziś kiedy kraj nasz jest wolny, naród uwolnił się od najazdu obcych sił i niedoli społecznej a Polacy mogą w skupieniu uczestniczyć i odnawiać Jasnogórskie Śluby Polskiego Narodu, warto wrócić i wspomnieć rok 1656 kiedy to Jan Kazimierz 1 kwietnia w katedrze lwowskiej po raz pierwszy powierzył nasz Naród, Królowej Polski. Wówczas sytuacja była tragiczna, kraj okupowany był przez wojska Szwedzkie i Szwedów, którzy uchodzili za wrogów kościoła. Lata II wojny światowej także dla Polaków były bolesne, lecz wtedy na szyi w kieszeni i w sercu żołnierza polskiego była także Matka

Boska. Więzień obozu w Oświęcimiu O. Maksymilian Kolbe, był kolejnym przykładem miłości do Przenajświętszej Panny Maryi. W powojennym okresie historii, kiedy Naród Polski bez Królowej w czasie wojującego stalinowskiego terroru byłby całkowicie przynębiony M.B. pozwoliła także przetrwać te jakże ciężkie lata. W źródłach historycznych możemy dowiedzieć się także, jak ważną rolę odegrał poprzez umiłowanie Matki Bożej Królowej Polski ówczesny Prymas kard. Stefan Wyszyński. To On mając pełną świadomość niebezpieczeństwa poprzez zniewolenie duszy narodu modląc się, stworzył w maju 1956 roku, odnowiony akt Ślubów Jasnogórskich.

Kardynał pisał wtedy: "I dziś musi być przeprowadzona obrona Jasnej Góry, już nie przy pomocy armat i pocisków, ale przez potężny ładunek myśli i uczuć. Z Jasnej Góry muszą paść wskazania, jak leczyć duszę Narodu. Bodaj nigdy jak teraz nie widziałem tego tak jasno, że wołą Ojca narodów jest, aby Naród polski był zjednoczony przez Jasną Górę i by tutaj się odnawiał i krzepił". Przebyty okres Nawiedzenia był właśnie czasem wewnętrznej odnowy duchowego odrodzenia, przemian serc, ofiarowania, modlitwy i osobistej rozmowy z Panną Przenajświętszą. Minęło ponad 35 lat od poprzedniego Nawiedzenia Obrazu, w okresie tym w narodzie powstało wiele trosk i nowych krzywd a także zmieniły realia życia. Żyjąc dziś w wolnym kraju, cieszyć należałoby się ze stabilizacji i spokoju, natomiast ogromnym zagrożeniem jest jednak przyszłość. Przemiany zachodzące na świecie w Europie a także w Polsce, niosą na XXI wiek kolejną niespokojną perspektywę zagrażającą, tożsamości narodowej

i wierności Chrystusowi i Maryi. Wschodzący w naszym kraju kapitalizm i z Zachodu idący liberalizm, jest poważnym zagrożeniem dla wiary, osłabienia osobowości, wartości i przyszłości naszego Narodu. Morderstwa, brutalność i gwałty to coraz częściej zdarzające się czyny, które są następstwem swobodnego dostępu do broni, alkoholu, narkotyków, pornografii i emitowania programów telewizyjnych. Dziś poprzez nieodpowiednią politykę rządu, własne interesy rządzących, niszczona jest tradycja polskiej rodziny, która jeszcze do niedawna miała ogromny wymiar i wielką wartość. Zupełnie zanika patriotyzm. Z wielką przykrością należy stwierdzić, iż w naszym kraju przybywa polityków, którzy nie są odpowiedzialni za losy naszego państwa. To są sprawy ostatnich lat, które wielu wierzących Polaków "stawiają pod ścianą", wielu doprowadziły do ubóstwa i nędzy. Tego kiedyś nie było. W obliczu wojen, bezbożnego stalinizmu, jeszcze nie tak dawno, katolik zawsze i tak był katolikiem. Dziś poprzez narastające własne tragedie i problemy człowiek wierzący często nie może się odnaleźć i coraz częściej widać u niego zachwianie wiary. Kończąc rozważanie związane z peregrynacją należałoby zadać pytanie. Czy przeżycia i spotkania z MB pozostaną na długo, czy też szybko przemijają i uschną. Myślę, że dla większości mieszkańców naszego dekanatu, pomimo wielu pozostających trosk i narastających problemów dla uradowania serca i ukojenia duszy na pocieszenie pozostanie tylko jedna myśl, iż Matka Boża odjechała ale ciągle jest wśród nas ...

Krzysztof Chmielowski

Obraz Matki Bożej Częstochowskiej w Paleśnicy

Dnia 9 listopada parafia paleśnicka witała Matkę Bożą w Jej Jasnogórskim Obrazie. Do tej szczególnej uroczystości mieszkańcy okolicznych wiosek (Borowa, Bujne, Jamna, Olszowa i Paleśnica) na czele z ks. proboszczem Adamem Mokrzyckim przygotowywali się bardzo starannie. W dniu 4 listopada rozpoczęły się w Paleśnicy parafialne misje ewangeliczne. Nauki misyjne głosił O. Symplicjusz Berent, Paulin pracujący obecnie na placówce we Włodawie n/Bugiem. W swych kazaniach szczególną troską obdarzył on duchowe przygotowanie parafian do godnego przeżycia czasu peregrynacji Obrazu. Kolejne dni misji św. Upływały pod znakiem Pisma św. Krzyża, sakramentów.

Mieszkańcy parafii pojmowali niezwykłość mającego nastąpić wydarzenia. Swoją radość z nadchodzącego nawiedzenia przez Panią Jasnogórską, parafianie wyrazili przez ogromne zaangażowanie w prace przygotowawcze. Dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się uporządkować i przystroić obszar wokół świątyni oraz teren wzdłuż trasy przejazdu: od Bujnego do Bieśnika.

Długo oczekiwany przez Kościół paleśnicki dzień nadszedł. W czwartek 9 listopada, przed godziną 17, licznie zgromadzeni mieszkańcy ujrzeli Obraz Maryi – Królowej Polski. W kościele w imieniu całej parafii – powitał Matkę Bożą ks. proboszcz. Rozpoczęła się uroczysta koncelebrowana przez Jego Eminencję ks. biskupa Wł. Bobowskiego w asyście ks. prałata, proboszcza i przyjezdnych księży. Wśród obecnych duchownych byli także zaproszeni przez ks. Mokrzyckiego dwaj księża pochodzący z paleśnickiej wspólnoty: ks. F. Hołda,

ks. S. Wojtas. W czasie nabożeństwa, po raz pierwszy od wielu lat w świątyni w Paleśnicy, został udzielony przez kościół Sakrament Bierzmowania. Jak później żartobliwie zauważył ks. biskup – kościół paleśnicki w sposób szczególny przypominał mu Jasną Górę, gdyż znajdowało się w nim aż trzech ojców paulinów. Zapewne te słowa przypominali sobie wierni zgromadzeni na Apelu Jasnogórskim. Chwile spędzone wówczas w kościele były bardzo wyjątkowe, wzruszające, osobiste ...

Ok. godz.22/30 odbyła się procesja na cmentarz. Dzień ten zakończyła Maryjna Pasterka, podczas której kazanie wygłosił Ks. Hołda. Do godzin rannych trwało czuwanie przy Cudownym Obrazie. Świątynia wypełniona była śpiewem i żarliwą modlitwą.

W piątek, w czasie kolejnych Mszy św. pobłogosławione zostały dzieci, kobiety w stanie błogosławionym, osoby starsze oraz chorzy i cierpiący. O godzinie 14 odprawione zostało ostatnie w tym dniu nabożeństwo. Cała parafia żegnała Swoją Królową. Żegnał ks. proboszcz, rodziny, młodzież i dzieci. Był to czas, w którym każdy po raz ostatni mógł spojrzeć na Cudowny Wizerunek Maryi by przeproszać, dziękować, zawierzyć Jej wszystkie troski. Te ostatnie godziny, minuty przebywania Czarnej madonny w Paleśnicy szybko minęły. Kilka minut po 16, Obraz przy wtórze pieśni odjechał w stronę Dzierżanin.

*Opr. Dorota Ligęza
Agnieszka Żaba*

Z działalności SKKT – PTTK w Gimnazjum

Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne rozpoczęło swoją działalność w styczniu 2000 roku. Inicjatywę powstania koła podjęto w następujących celach:

- atrakcyjnego i pożytecznego zagospodarowania czasu wolnego uczniów naszego Gimnazjum
- rozwijania zainteresowań bardzo szeroko pojętym krajoznawstwem, / regionalizm, historia, geografia, przyroda
- podnoszenie sprawności fizycznej
- rekreacji i wypoczynku

Do chwili obecnej zorganizowaliśmy m. innymi:

- wycieczki rowerowe / skamieniałe miasteczko w Ciężkowicach/
- wycieczki górskie / Pieniny, Babia Góra, Beskid Śląski/
- wycieczki autokarowe / Uzdrowisko kopalni Soli w Bochni/
- konkurs krajoznawczy i fotograficzny
- ognisko nad Dunajcem

W najbliższym czasie czeka nas spotkanie :

- z przedstawicielem Zespołu Parków Krajobrazowych Pogórza
- fotografikiem Stanisławem Kusiakiem
- uroczystość wręczenia zdobytych w tym roku Górskich Odznak Turystycznych członkom naszego koła.

*Opiekun SKKT-PTTK
mgr Irena Flakowicz*

XII Rajd szlakami Legionistów – Łowczówek 2000

Młodzież Szkolnego Koła Krajoznawczo – Turystycznego PTTK działającego przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie uczciła świętoświęto Odzyskania Niepodległości biorąc udział w XII Małopolskim Rajdzie szlakami I Brygady Legionistów Polskich. Jak co roku meta Rajdu usytuowana była w Łowczówku na cmentarzu wojennym nr 171, gdzie spoczywają polscy legionści, którzy polegli tu w walkach z wojskami rosyjskimi w okresie świąt Bożego Narodzenia w 1914 r. W Rajdzie zorganizowanym przez Zarząd Oddziału PTTK Ziemi Tarnowskiej i Urząd Miasta Tarnowa wzięło udział 28 drużyn /ok.100 osób /. W ramach Rajdu przeprowadzony został konkurs wieńców, które złożone zostały na mogiłach poległych legionistów. Nasze koło zgłosiło do konkursu dwa wieńce nagrobne, wykonane samodzielnie przez młodzież wg projektu mgr a. Chamiń. Obydwa prace znalazły uznanie w oczach jurorów. Zarówno w kategorii szkół Podstawowych jak i Gimnazjów zajęliśmy I miejsca a wieńiec wykonany przez naszych gimnazjalistów, jako wzorcowy można przez cały rok oglądać w Zarządzie Oddziału PTTK Ziemi Tarnowskiej przy ul. Żydowskiej w Tarnowie.

mgr Irena Flakowicz

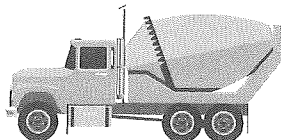
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, ciągnika przyczepy oraz pojazdu zasilanego gazem, przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej "Zakpol" w Zakliczynie na ul. Grabina 6 a twój problem będzie rozwiązany.

Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin.



Stacja czynna jest codziennie od 8 - 16,
w soboty od 8 - 12
TELEFON (14) 663484
Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.

Dary z Holandii

W listopadzie na terenie gminy Zakliczyn gościła Holenderska Prywatna Fundacja "ELTI STICHTING". Właścicielami Fundacji są Państwo T. E. Becks, i to właśnie Oni ciągu kilku lat w Holandii skupili wielu entuzjastów, którzy skoncentrowali się na pomocy dzieciom w Polsce. Początkowa ich działalność opierała się na bezpośredniej pomocy dzieciom, natomiast od kilku lat, fundacja pomaga także różnym polskim instytucjom. Fundacja liczy 45 osób będących w różnym wieku, wszyscy jej członkowie w społeczne prace ,ogromnie są zaangażowani. Ich działalności przyświeca głęboka wiara skupiająca się na sensie ich działań. Tino Becks szef fundacji, powiedział, że gdyby nie wierzyli w to co robią i nie widzieli takiej potrzeby na pewno by ich tu nie było. "Od 10 lat robiliśmy paczki polskim dzieciom a od 3 lat pomagamy instytucją. Głównie pomagamy szkołom i instytucjom o charakterze służebnym, a więc domom spokojnej starości i zakładom osób niepełnosprawnych. Osobiście przyjeżdżamy do wyznaczonego wcześniej celu widzimy uśmiech, radość i czujemy wdzięczność. To właśnie przekonuje nas w tym, że nasza pomoc jest potrzebna i idzie na dobry cel. Dziś do Polski przyjechaliśmy 8 samochodami, przywieźliśmy: meble, stoły, krzesła, meble szkolne, pomoce naukowe, wózki inwalidzkie, zabawki, trochę dobrej odzieży i co nieco słodczy." Punktami które odwiedzimy są : Zbylitowska Góra, SP w Faściszowej, DPJ w Zakliczynie, DPS w Stróżach i SP w Filipowicach.

Wracając do początków działalności charytatywnej fundacji w Polsce, a przede wszystkim pomocy instytucjom w Gminie Zakliczyn należy łączyć to z jedną braterską przyjaźnią.

Mianowicie, przyjaźnią i bliską znajomością właścicieli fundacji z Ks. Władysławem Pachotą, który korzenie rodzinne ma w Filipowicach a który poprzez swoją międzynarodową aktywność kilkanaście lat temu zapoznał i zaprzyjaźnił się z Tinem Becks i jego małżonką. Dzięki ponad 14 letniej współpracy księdza Władysława Pachoty a Holenderską rodziną Państwa Becks, działalność prowadzonej przez nich fundacji "ELTI STICHTING" rozszerza się a pomoc rzeczowa obejmuje coraz szersze kręgi dzieci i instytucji. Ostatnia wizyta holendrów i przywiezione dary, przyczyniła się do podniesienia standardów SP w Faściszowej i Filipowicach a także dosprzętowanie DPJ i DPS. Członkowie. Miłym akcentem była dla gości w każdym z odwiedzanych miejsc, była jak zwykle szczerą polską gościnność. W SP w Faściszowej po wypakowaniu prezentów, członkowie fundacji mogli przeżyć dodatkowe chwile wzruszenie kiedy to pani dyrektor wraz z dziećmi zaprosiła ich na program artystyczny przygotowany specjalnie na tę chwilę, a który wykonany był w całości w języku niemieckim. U wielu widać było wielką radość i zadowolenie. Ogromnie występem tym wzruszył się ksiądz Pachota, któremu połały się łzy.

Jak dowiedziałem się od właścicieli fundacji, nie była to ostatnia pomoc dla instytucji w gminie Zakliczyn. Koordynatorem wizyty z ramienia UG, który w imieniu wójta na spotkaniu w Filipowicach wręczył okolicznościowy Dyplom a także prezent w postaci obrazu, z widokiem Zakliczyna był inspektor ds. oświaty pan Stanisław Dyląg. Tłumaczem była pani Bianka Mleczko.

Przyg. K Chmielowski

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"

**32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.**

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" to największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Dzięki wszystkim członkom Spółdzielni, na dzień dzisiejszy jest to firma prężna z dużymi perspektywami na przyszłość. Posiadamy 19 placówek handlowych oraz piekarnie. Towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwarantem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym przekonać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo zadowoleni z poczynionych zakupów.

W okresie świątecznym zapraszamy na promocje i kiermasze do naszych sklepów.

ZAPRASZAMY

Pomóżmy i my !

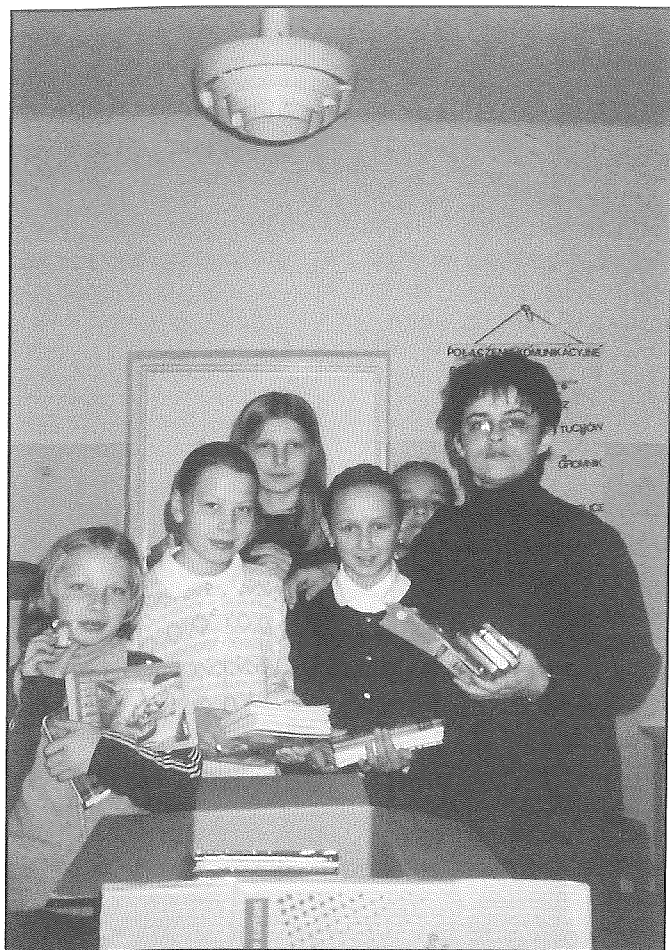
Realizując to szczytne hasło uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zakliczynie nawiązali współpracę z siostrą zakonną Ottoną Pietruch ze zgromadzenia sióstr Józefitek. Zakonnica, która przez kilka lat pracowała w naszej parafii, wcielając w życie słowa św. Teresy od Dzieciątka Jezus – "Panie chciałabym przebiegać ziemię, głosić Twe imię i umieszczać w ziemi niewiernych Twój chwalebny Krzyż"- wyjechała na Ukrainę. Tam pracuje wśród miejscowej ludności, która tęskni za poznaniem Boga. Jest tam też grupa naszych braci Polaków, którzy nie umieją dobrze mówić po polsku, ale noszą dawną Ojczyznę w sercu.

Znając ich ciężką sytuację uczniowie z kl.V a wraz z wychowawczynią Anną Okońską i siostrą zakonną Klaudią Kawecką zorganizowali zbiórkę darów wśród uczniów Szkoły Podstawowej. Spośród zebranych darów dominowały artykuły papiernicze i szkolne, gdyż jak stwierdziła siostra Ottona są one bardzo potrzebne dzieciom. Zebrano ponad 400 sztuk zeszytów i kilkadziesiąt kompletów pisaków, kredek, piórników i przyborów szkolnych, oraz kilka plecaków. Ogólna wartość zebranych darów przekroczyła 800 złotych. Zebrane przedmioty w dniu 13 XI. 2000 r przekazano ukraińskiej społeczności poprzez ich przedstawicieli, którzy przebywali w Zakliczynie. Obecnie trwają już przygotowania do kolejnej zbiórki, która będzie prowadzona w miesiącu grudniu i styczniu. Tym razem zbierana będzie odzież zimowa.

opracowała: mgr Anna Okońska

KALEJDOSKOP

Pod redakcją Kazimierza A. Dudzika



3 listopada w Galerii Poddasze odbył się wernisaż kolejnej wystawy. „Pieśń przyrody” to czwarta autorska wystawa Włodzimierza Stachonia z Gromnika. Przez trzy tygodnie wystawę obejrzało ponad 1000 osób, co szczególnie cieszy, w większości młodzieży szkolnej.

6 listopada w sali seminaryjnej ratusza odbyło się szkolenie dla członków Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn na temat konstrukcji programu działalności Stowarzyszenia. Szkolenie sfinansował MODR a wykładowcą był pan Bohdan Kamiński.

11 listopada w Święto Niepodległości odbyły się uroczystości rocznicowe w Zakliczynie. Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym, Przewodniczący Rady i Wójt Gminy w towarzystwie Strażackiej Orkiestry Dętej z Filipowic złożyli kwiaty pod pomnikiem ofiar walk w latach 1914-57, uczniowie ZSZ im. Piłsudskiego zaprezentowali w sali Domu Strażaka świetny program artystyczny przygotowany pod okiem nauczycieli; mgr Anny Żurek i pana Adama Pyrka, refleksją rocznicową podzielił się dyrektor Stefan Ściborowicz, całość obchodów ukoronowana była IX Ulicznym Biegiem Niepodległości zorganizowanym przez UKS „Gulon” i RCTiDK. W Biegu wzięło udział ponad 370 osób.

W listopadzie dokonano komisijnego odbioru automatyki zegara ratuszowego. Zegar z automatyką przyspiesza o kilka minut na tydzień, dlatego będzie korygowany co tydzień w poniedziałek. Przypomnieć należy i podziękować, że środki na zegar wyłożyło sołectwo Zakliczyn.

W restauracji „Podzamcze” w Melsztynie można zasmakować w specjalach fasolowych. W karcie dań pojawiły się fasolki po zakliczyńsku i po melsztyńsku. Poinformowała o tym nawet prasa regionalna; „Gazeta Krakowska” i „Dziennik Polski”.

Coraz większą popularnością cieszy się siłownia „Centrum” w ratuszu. Karnety w cenie 25 złotych za miesiąc, preferencyjne ceny dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów zachęcają do korzystania z tej oferty. Siłownia czynna jest codziennie od 10-tej do 21-szej. W niedziele od 15-tej do 21-szej.

Od 1 grudnia Gminna Biblioteka Publiczna i Zbiory Regionalne w Zakliczynie / biblioteka w ratuszu/ zaprasza codziennie od 8-mej do 18-tej, w soboty od 8-mej do 16-tej. To oferta z myślą o tych, którzy w zimowe długie wieczory pragną nadrobić zaległości czytelnicze.

Zakończyła swój żywot kapela ludowa zwana wcześniej „Opatkowiacy” a ostatnio „Z Zakliczyna” która dotąd akompaniowała „Małemu Gwoźdźcowi”. Od nowego roku grać będzie Zespół Pieśni i Tańca „Gwoździec” kapela o tej samej nazwie w składzie; Władysław Niemiec - skrzypce prym, Tadeusz Malik - skrzypce secund, Zenon Potępa - klarnet, Michał Wojtas - trąbka, Henryk Łukasik - kontrabas, Marek Ciamaga - akordeon. Kapela wspomagana będzie przez młodzież; Grzegorza Bosowskiego, Leszka Spieszego i Kubę Galasa.

Dobiega końca pierwszy rok działalności Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie /RCTiDK/. W tym czasie RCTiDK stało się samodzielnym zakładem samorządu gminy /własny budżet, konto i księgowość/. Dokonane zostały zmiany struktury. Przybył jeden dział /Ośrodek Informacji Turystycznej/. Liczba kierowników spadła z ośmiu do trzech. Spadły realne płace. Został natomiast wydłużony czas pracy; Ośrodek Kultury i Ośrodek Informacji Turystycznej pracują 7 dni w tygodniu / w dni powszednie od 9-tej do 21-szej, a w niedzielę od 15-tej do 21-szej/. O godzinach pracy Biblioteki piszę powyżej.

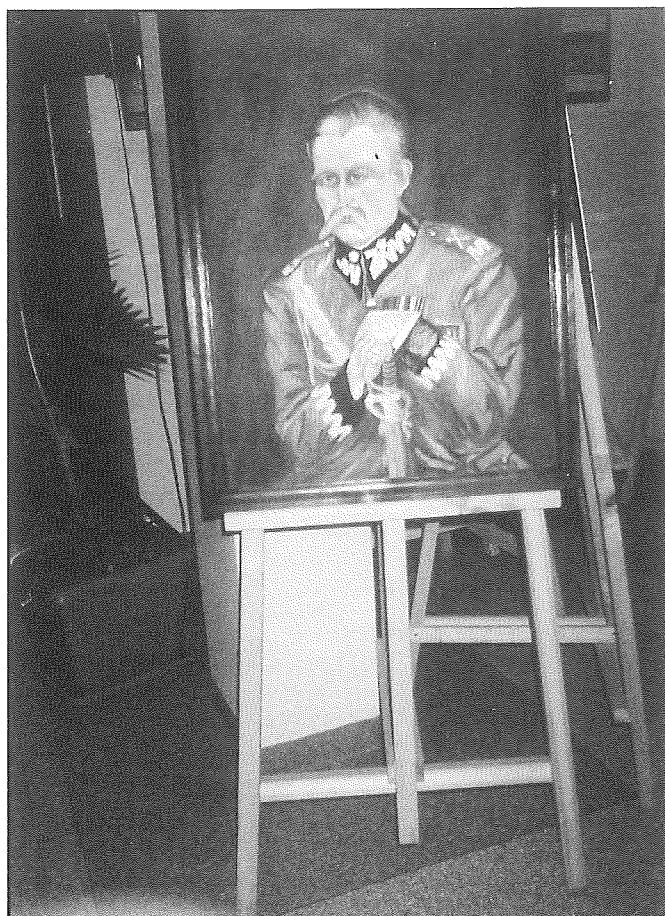
9 grudnia 2000 r w kościele Klasztoru Franciszkanów w Zakliczynie odbędzie się koncert dobroczynny Dziewczego Chóru Katedralnego „Puellae Orantes”. Dochód z koncertu przeznaczony będzie na rzecz rodzin wielodzietnych. Początek koncertu o godzinie 19-tej. Wstęp wolny. Można będzie złożyć wolne datki a także nabyć kasety i płyty chóru.

Uroczysta akademie w szkole

10 listopada w Zespole Szkół Zawodowych w Zakliczynie odbyła się uroczystość związana ze świętem Odzyskania Niepodległości. Na uroczystość przybyli pan Stanisław Mysior reprezentujący Starostwo Powiatowe oraz pan Stefan Ściborowicz, historyk, działacz społeczno – kulturalny, któremu bliskie było życie i twórczość Józefa Piłsudskiego. Pan Stefan Ściborowicz był także inspiratorem działań, aby nowej szkole średniej w Zakliczynie nadać imię J. Piłsudskiego. W akademii udział wzięli także nauczyciele, uczniowie i cały personel szkolny. Wszystkich serdecznie powitał dyrektor mgr Jerzy Soska.



Tegoroczne Święto Niepodległości uświetniła uroczysta akademie z częścią artystyczną w wykonaniu uczniów z kl. I, II, III LO. Nietrudno było zauważyć, iż występujący uczniowie włożyli ogrom pracy w przygotowanie tej jakże ciekawej inscenizacji. Wiele czasu zajęło uczniom nauczenie się tekstów. Jak dowiedzieliśmy się, większość z nich publicznie wystąpiło po raz pierwszy, udany debiut z pewnością zachęci ich do dalszych występów. Opiekunem grupy uczniów jest pani mgr Krystyna Żurek, której redakcja gratuluje tak dobrego doboru młodych aktorów. Barwy całemu przedstawieniu, dodała ładna dekoracja a także muzyka i efekty dźwiękowe, które wykonuje pan Adam Pyrek. Po przeszło godzinny występ, uczniowie nagrodzeni zostali gromkimi brawami, dyrektor zaś pogratulował im udanego występu. W kilku słowach, odniósł się do występujących i zebranych w szkole osób pan Stefan Ściborowicz. Młodzieży podziękował za lekcję patriotyzmu,



natomiast wszystkim przypomniał genezę święta i historyczne tablice umieszczone w starej szkole w rynku. Dodatkowym elementem święta była wystawa fotograficzna poświęcona J. Piłsudskiemu, którą przygotowała pani mgr Maria Soska wraz z uczennicami z kl. IV L.O. Wśród ekspozycji można było znaleźć: dokumenty historyczne, wycinki z gazet i zdjęcia. Na wystawie wszyscy mogli oglądać wystawiony, piękny obraz J. Piłsudskiego, który został namalowany i wykonany przez uczennicę Agatę Skwarło z kl. IV Technikum Krawieckiego jako praca dyplomowa w szkole. – Dziś wystawa mieści się na korytarzu, w przyszłości będzie w regionalnej sali szkolnej, poinformowała mnie pani mgr M. Soska. Uroczystość szkolna zakończyła się zwiedzaniem tejże wystawy.



Z przykrością należy stwierdzić, iż coraz bardziej w narodzie widoczny jest zanik patriotyzmu, szacunku do historii a także do historycznych postaci. W dzień obchodów święta Odzyskania Niepodległości w szkole zostały skrócone lekcje, lecz dla wielu uczniów stały się one szansą na wcześniejsze wyjście ze szkoły, kilku musiano zawrócić od drzwi. Akademia musiała więc odbywać się przy zamkniętych drzwiach.



Szczególnie nad tym faktem ubolewał dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych pan mgr Jerzy Soska, który w rozmowie z naszą redakcją wyraźnie stwierdził, że w przyszłości w obliczu takich sytuacji, wobec uczniów wyciągał będzie surowe wnioski.

Przyp. K. Chmielowski

“PUELLAE ORANTES” W ZAKLICZYNIE

W grudniu na koncert do Zakliczyna zawita, światowej sławy Dziewczęcy Chór Katedralny “Puellae Orantes” z Tarnowa. Koncert odbędzie się dnia 9 XII w klasztorze.

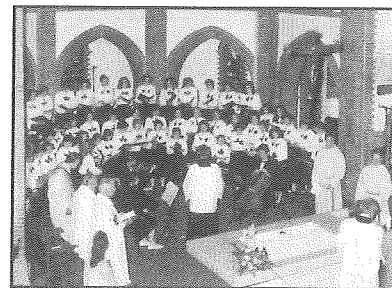


Nawiązując do grudniowego koncertu chóru “Puellae Orantes” pragnę Go naszym czytelnikom nieco przedstawić.

Z inicjatywy proboszcza Bazyliki Katedralnej w

Tarnowie ks. Prałata Kazimierza Kosa w 1985 roku został założony Chór Katedralny. Założycielem był pochodzący z naszej Gminy z Filipowic, ksiądz Władysław Pachota, który do dziś dzień chór prowadzi i jest jego dyrygentem. Asystentem i nauczycielem jest pani Aleksandra Topor, która sama wykonuje partie solowe – sopran. W tym roku chór obchodził 15 lecie istnienia i jakby na uświetnienie swojej działalności, niedawno na Europejskim Festiwalu Chórów Katedralnych we Francji dziewczęta z Tarnowa zdobyły 1 miejsce. Tarnowski chór to 40 dziewcząt w wieku od 12 – 20 lat oraz 10-cio osobowy zespół instrumentalny złożony z pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej w Tarnowie. Podstawowym zadaniem chóru jest promowanie kultury muzycznej i śpiewu liturgicznego, dlatego w swoim repertuarze chór posiada utwory religijne i świeckie mistrzów różnych epok od chorału gregoriańskiego do muzyki współczesnej. W ciągu kilkunastu lat działalności chór koncertował w różnych miastach Polski i wyjeżdżał za granicę. Także może się poszczycić udziałem w różnorakich przeglądach, konkursach i festiwalach. W okresie swej działalności chór dwukrotnie przyjmowany był na prywatnej audjencji u Ojca Świętego Jana Pawła II., w 1988 w Rzymie i 1993 w Holandii.

Ponadto chór wielokrotnie wyjeżdżał do Belgii, Holandii, Włoch, Niemiec, Francji w 1997 roku koncertował w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W swoim dorobku chór posiada nagrane 3 płyty kompaktowe. 1.) Musica



Sacra, 2.) W Dzień Bożego Narodzenia, 3.) Jubilate Deo. Sam założyciel ksiądz Władysław Pachota, w swoim dorobku posiada liczne dyplomy i nagrody, zarówno za osiągnięcia artystyczne jak również wychowawcze. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu księdza w działalność chóru, przed dziewczynami z tarnowskiego snuje się świetlana przyszłość i nowe koncerty. Aby do tego mogło dochodzić potrzebne są także fundusze. Jak dowiedzieliśmy się, udaje się je w różnym stopniu pozyskiwać. Poprzez odwiedzanie przedsiębiorców, ks. W. Pachota potrafi zdobywać środki



na wyjazdy koncertowe. Za kilka dni Dziewczęcy Chór Katedralny “Puellae Orantes” przyjedzie do Zakliczyna, osobiście myślę, że warto będzie zanotować to wydarzenie i w grudniowe popołudnie wybrać się na dziewczęcy śpiew.

Przyp. K. Chmielowski

Co dalej z gminną oświatą ?

Jednym ze strategicznych zadań realizowanych w ramach reformy systemu edukacji jest wdrożenie nowego ustroju szkolnego. W minionym roku szkolnym przekształcono ośmioletnie szkoły podstawowe w szkoły podstawowe z klasami I-VI oraz utworzono gimnazja. Zgromadzone dane o bazie oraz sieci szkół podstawowych, przedszkoli i gimnazjów działających na terenie naszej gminy wskazują, że nadal mamy szkoły z klasami łączonymi (Dzierżaniny, Słona, Wesółów, Charzewice, Zawada Lanckorońska), z liczbą uczniów poniżej 10 na oddział (5 szkół, j.w.), z liczbą uczniów poniżej 20 na oddział (Dzierżaniny, Słona, Wesółów, Charzewice, Zawada Lanckorońska, Faściszowa, Wróblowice, Filipowice, Gwoździec) oraz 4 przedszkola (8-godzinne: Zakliczyn Nr 1, Nr 2, Lusławice, Paleśnica) poniżej 20 dzieci na oddział. Poniższa tabela przedstawia stan bazy oświatowej, która jest własnością gminy oraz liczbę uczniów aktualnie uczących się w nich.

TAB. NR 1.

Lp.	NAZWA SZKOŁY, PRZEDSZKOLA	ILOŚĆ SAL LEKCYJN.	SALA GIMNAST	ILOŚĆ DZIECI UCZ.SIĘ	OPTYMAL ILOŚĆ DZIECI	RÓŻNICA	UWAGI
1	Zakliczyn	26	18 x 9 12 x 6 Z	742	700	+ 40	S.P., Gimnazjum, Oddział "0"
2	Paleśnica /nowa szkoła/	15	-	218	375	-150	S.P., Gimnazjum
3	Stróże	6	12 x 6 Z	172	170	-	S.P., Oddział "0"
4	Wróblowice	9	13 x 6 Z	100	250	-150	S.P., Przedszkole
5	Gwoździec	9	16 x 6 Z	113	280	-160	S.P., Oddział "0"
6	Filipowice	9	7 x 14	126	250	-120	S.P., "0", Przedsz
7	Dzierżaniny	6	-	65	150	-90	S.P., Oddział "0"
8	Faściszowa	5	-	94	100	-	S.P., Oddział "0"
9	Charzewice	3	-	41	60	-20	S.P., Oddział "0"
10	Słona	3	-	20	56	-36	S.P., Oddział "0"
11	Wesółów	3	-	25	56	-30	S.P., Oddział "0"
12	Zawada Lanck.	3	5 x 11 Z	18	50	-30	S.P., Oddział "0"
13	Przedszk. Nr 1 Zakl.	3	-	37	50	-13	Przedszkole
14	Przedszk. Lusławice	4	-	22	50	-28	Przedszkole

Z - sala gimnastyczna zastępcza., S.P. - Szkoła Podstawowa

Z tabeli nr 1. wynika, jak dużą liczbę uczniów można jeszcze umieścić w obecnie funkcjonujących obiektach.

Prawidłowe funkcjonowanie oświaty uzależnione jest głównie od przeznaczonych na nią środków finansowych. Wielkość kwot przeznaczanych na oświatę zależy od subwencji oświatowej przyznanej przez Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz możliwości finansowych Gminy. W budżecie Gminy Zakliczyn na 2001 r. zaplanowano wydatki na oświatę w kwocie 7.005 tys. zł. (w tym na inwestycje 390 tys. zł.) natomiast dochody z subwencji oświatowej planowane są w kwocie 5.195 tys. zł. Zaplanowane kwoty nie pokrywają w pełni realizacji wydatków bieżących, gdyż nie uwzględniają koniecznych remontów obiektów oświatowych. Równocześnie zdecydowanie brakuje niezbędnych środków na zakończenie inwestycji w oświacie (szkoły w Zakliczynie i Paleśnicy).

TAB. NR 2.

Lp.	NAZWA SZKOŁY	KL.I	KL.II	KL.III	KL.IV	KL.V	KLVI	RAZEM
1	Zakliczyn	44	45	44	83	70	72	358
2	Stróże	25	22	18	32	23	28	148
3	Paleśnica	31	16	21	22	25	19	134
4	Gwoździec	22	17	11	24	10	11	95
5	Filipowice	17	14	11	16	13	18	89
6	Wróblowice	16	15	10	19	14	12	86
7	Faściszowa	10	11	12	16	17	13	79
8	Dzierżaniny	6	11	6	8	8	10	49
9	Charzewice	6	11	10	-	-	-	27
10	Wesółów	8	9	3	-	-	-	20
11	Słona	4	5	3	-	-	-	12
12	Zawada Lanck.	5	3	7	-	-	-	15
	RAZEM	194	179	156	220	180	183	1112

Tabela nr 2. pokazuje ilość dzieci, które będą uczyć się w roku 2001/02 w poszczególnych szkołach podstawowych na terenie naszej gminy.

Analizując szczegółowo planowaną sieć szkół podstawowych na rok 2001/2 nasuwa się szereg wniosków dotyczących racjonalizacji tej sieci. Jednym z przykładów racjonalizacji sieci szkół jest symulacja przedstawiona w tabeli nr 3.

TAB. NR 3

NAZWA SZKOŁY	KL.I	KL.II	KL.III	KL.IV	KL.V	KL.VI	RAZEM	ODDZ	UWAGI
Zakliczyn	44	45	44	83	70	72	358	15	
Wesołów	8	9	3	-	-	-	20	2	
Słona	4	5	3	-	-	-	12	2	
Zawada Lanck.	5	3	7	-	-	-	15	2	
RAZEM	61	62	57	83	70	72	405	21	
Po reorganizacji	*	*	*	*	*	*	*	*	*
Zakliczyn	61	62	57	83	70	72	405	15	

Jak łatwo zauważyć, Szkoła Podstawowa w Zakliczynie wraz z trzema wymienionymi filiami tworzy 21 oddziałów z 405 uczniami. Po przeprowadzeniu reorganizacji tych placówek, Szkoła Podstawowa w Zakliczynie, z tą samą ilością uczniów, tworzyłaby tylko 15 oddziałów. Pozwoli to zaoszczędzić w budżecie oświaty ok. 300.000 zł rocznie.

Rok 2001 to jeszcze jedno wyzwanie dla gminnej oświaty. W roku tym przychodzi do gimnazjum młodzież trzeciego rocznika. Ogólnie w dwóch istniejących gimnazjach w Zakliczynie i Paleśnicy powinno uczyć się ok. 600 gimnazjalistów. W obecnych uwarunkowaniach tych Gimnazjów jest to niemożliwe ze względów lokalowych. Tak więc, z dniem 1 września 2001 roku musi być oddany do użytku budynek nowej szkoły w Paleśnicy, w którym będzie funkcjonować Przedszkole, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum.

Gimnazjum w Zakliczynie, po przyjęciu uczniów trzeciego rocznika utworzy 18 oddziałów z ok. 500 uczniami. Wraz ze Szkołą Podstawową liczącą ok. 400 uczniów (15 oddziałów), w budynku szkoły winno uczyć się łącznie ok. 900 uczniów w 33 oddziałach. Przypomnieć należy, że Szkoła ta posiada 26 sal lekcyjnych, a optymalna ilość to ok. 700 uczniów.

Tabela nr 4. obrazuje ilość uczniów w poszczególnych gimnazjach przy obecnej strukturze organizacyjnej - na dzień 1 września 2001 r.

TAB. NR 4

GIMNAZJUM	KL.I	KL.II	KL.III	RAZEM	ODDZ	OBWÓD GIMNAZJUM
Zakliczyn	164	162	172	498	18	Zakliczyn, Wróblowice, Faściszowa, Wesołów, Słona, Gwoździec, Zawada Lanck., Stróże, Filipowice
Paleśnica	35	25	35	95	5	Palenica, Dzierżaniny.
RAZEM	199	187	207	593	23	

Analiza obecnego stanu prowadzi do wniosku, że należy także dokonać reorganizacji sieci gimnazjów. Dlatego przedstawione poniżej trzy warianty funkcjonowania gimnazjów na terenie naszej Gminy winny stać się początkiem szerokiej dyskusji społecznej.

Wariant I. (tab. nr 5.) Zakłada uruchomienie w starym budynku po ZSZ w Zakliczynie filii Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, z klasami I - III i oddziałami zerowymi. Pozostałe klasy IV - VI w ilości 9 oddziałów, a także 17 oddziałów gimnazjum (razem ok. 700 uczniów) pozostaje w obecnym budynku. Drugie gimnazjum, z możliwością dociążenia młodzieżą z Filipowic, pozostaje w Paleśnicy.

Przyjmując ten wariant należy liczyć się z koniecznością przeznaczenia środków finansowych na remont starego budynku, a także przewidzieć coroczne koszty jego utrzymania.

TAB. NR 5.

GIMNAZJUM	KL.I	KL.II	KL.III	RAZEM	ODDZ	OBWÓD GIMNAZJUM
Zakliczyn	147	162	172	481	17	Zakliczyn, Wróblowice, Faściszowa, Wesołów, Słona, Gwoździec, Zawada Lanck., Stróże.
Paleśnica	52	25	35	112	5	Paleśnica, Dzierżaniny, Filipowice.
RAZEM	199	187	207	593	22	

Wariant II. (tab. nr 6.) Przewiduje uruchomienie filii lub utworzenie trzeciego Gimnazjum w Zespole Szkół Zawodowych w Zakliczynie. W roku 2001 zakłada się funkcjonowanie czterech oddziałów z klasami I i II, a od 2002 r. sześciu oddziałów z klasami I - III. Docelowo łączna ilość młodzieży uczącej się w tym Gimnazjum wyniesie ok. 180 uczniów.

Rozwiązanie to wymaga zgody Starostwa Powiatowego na wynajem pomieszczeń w ZSZ lub zawarcia porozumienia o prowadzenie Gimnazjum przez Starostwo.

Pierwsza wersja tego wariantu spowoduje konieczność płacenia czynszu za wynajem pomieszczeń, natomiast druga wersja spowoduje odprowadzenie części subwencji oświatowej otrzymywanej z Ministerstwa Edukacji Narodowej, proporcjonalnie do ilości uczniów.

TAB. NR 6.

GIMNAZJUM	KL I	KLII	KLIII	RAZEM	ODDZ	OBWÓD GIMNAZJUM
Zakliczyn	104	102	172	378	14	Zakliczyn, Wróblowice Faściszowa, Słona, Zawada Lanck. Gwoździec.
ZSZ Zakliczyn	60	60	-	120	4	Zakliczyn / Grabina, Ruchu Oporu /, Wesołów, Stróże, Filipowice.
Paleśnica	35	25	30	95	5	Paleśnica, Dzierżaniny.
RAZEM	199	187	207	593	23	

Wariant III. (tab. nr 7.) Zakłada się powstanie filii Gimnazjum we Wróblowicach. Filia ta organizacyjnie podlegać będzie Gimnazjum w Zakliczynie i obsługiwana będzie przez nauczycieli zatrudnionych w tym Gimnazjum. W perspektywie istnieje możliwość pozyskania do tego Gimnazjum uczniów z Janowic oraz Lubimki. Docelowo można tam utworzyć nawet dziewięć oddziałów z 270 uczniami.

Jedyną uciążliwość może stanowić konieczność uczęszczania części młodzieży Szkoły Podstawowej na popołudniową zmianę. Jednak na takie rozwiązanie jest wstępna akceptacja rodziców.

Wariant ten jest jednym z przykładów racjonalnego wykorzystania istniejącej bazy oświatowej. Umożliwi on wykorzystanie istniejących obiektów, bez potrzeby ponoszenia dodatkowych nakładów.

TAB. NR 7.

GIMNAZJUM	KL I	KLII	KLIII	RAZEM	ODDZ	OBWÓD GIMNAZJUM
Zakliczyn	102	121	132	355	12	Zakliczyn, Stróże, Wesołów, Gwoździec, Zawada Lanck., Słona.
Wróblowice	45	41	40	126	6	Zakliczyn / Lusławice /, Wróblowice, Faściszowa, Janowice i Lubinka / propozycja /.
Paleśnica	52	25	35	112	5	Paleśnica, Dzierżaniny, Filipowice.
Razem	199	187	207	593	23	

Powyższe przykłady nie zamykają listy możliwych do przyjęcia rozwiązań. Są one jedynie próbą ich pokazania. Z uwagi na złożoność całości problemu, zachęcamy do konstruktywnej dyskusji. Dyskusja ta powinna ułatwić Radzie Gminy Zakliczyn podjęcie decyzji dotyczącej racjonalizacji sieci przedszkoli, szkół i gimnazjów. Decyzja ta, aby mogła obowiązywać od 1 września 2001 r. musi być podjęta najpóźniej do końca lutego 2001 r.

Opr. Inspektor ds. Gminnej Oświaty
Stanisław DYŁĄG

PIEKARNIA „LUCYNKA”

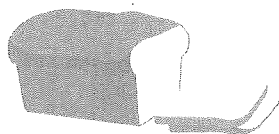
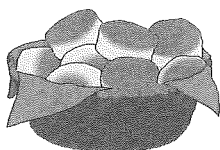


Bogusław Salamon
32-841 Filipowice 134
tel./fax (014) 66 36 189

*Piekarnia „Lucynka” poleca
pieczywo wysokiej jakości zachowując
przy tym dwudziestoletnią tradycję.*

*Oferta nasza oprócz tradycyjnych
wyrobów wzbogacona jest w pieczywo
niskokaloryczne, wyroby półciukiernicze
oraz różnego rodzaju bułeczki.*

**TERAZ TAKŻE WYROBY
CUKIERNICZE**



**Serdecznie zapraszamy
do zakupu naszych wyrobów
ŻYCZYMY SMACZNEGO**

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie, odd. w Zakliczynie. Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od 11 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie.

Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników.
Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników
Obsługa rachunków bankowych oraz osób prowadzących działalność. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów.

Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony.

Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY ZAKLICZYN

z dnia 6 listopada 2000 roku

w sprawie : ogłoszenia jednolitego tekstu Uchwały Rady Gminy w Zakliczynie dotyczącej szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w gminie.

Na podstawie uchwał Rady Gminy w Zakliczynie Nr XXVI/180/97 z dnia 01 lipca 1997r, Nr XII/118/99 z dnia 29 października 1999r, Nr XXII/198/2000 z dnia 24 października 2000r w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w gminie, ogłasza się tekst jednolity uchwały :

Uchwała Nr XXVI/180/97 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 01 lipca 1997 roku w sprawie : szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w gminie. / tekst jednolity /

§ 1.

Ileokroć w dalszej części uchwały jest mowa o :

1. ustawie — należy przez to rozumieć ustawę z dnia 13 września 1996r o utrzymaniu czystości i porządku w gminach / Dz. U. Nr 132, poz.622 /.

2. właściciel nieruchomości — należy przez to rozumieć także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami.

3. odpady komunalne — należy przez to rozumieć stałe i ciekłe odpady powstające w gospodarstwach domowych, w obiektach użyteczności publicznej i obsługi ludności, w tym nieczystości gromadzone w zbiornikach bezodpływowych, porzucone wraki pojazdów mechanicznych oraz odpady uliczne z wyjątkiem odpadów niebezpiecznych z zakładów opieki zdrowotnej i zakładów weterynaryjnych.

4. podmiotach uprawnionych — należy przez to rozumieć gminne jednostki organizacyjne oraz inne jednostki organizacyjne i osoby fizyczne, które uzyskały zezwolenie na prowadzenie działalności na podstawie art.7 ustawy.

§ 2.

Właściciel nieruchomości jest zobowiązany utrzymać porządek w nieruchomości oraz starać się o estetyczny wygląd budynków i ich otoczenia, upiększać je zielenią i ukwieceniem, uprzątać teren nieruchomości i pomieszczenia przeznaczone do wspólnego użytku mieszkańców z zanieczyszczeń i nieprzydatnych przedmiotów wytwarzających nieporządek.

§ 3.

Teren nieruchomości powinien być w miarę potrzeby sprzątnięty, w myśl art.5 ust.1 pkt. 4 ustawy właściciele nieruchomości zobowiązani są do oczyszczania chodników położonych wzdłuż nieruchomości ze śniegu i lodu.

§ 4.

Gromadzenie odpadów komunalnych na terenie nieruchomości może być dokonywane w miejscach na ten cel wyznaczonych, zgodnie z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, pozwolenia na budowę lub w zbiorczych kontenerach przeznaczonych do gromadzenia odpadów z zespołu nieruchomości.

§ 5.

Komunalne odpady stałe należy gromadzić w nieruchomości w szczelnych i zamkniętych zbiornikach przenośnych. Dopuszcza się gromadzenie odpadów w nieruchomościach poza zbiornikami w szczelnych i zawiązanych workach.

§ 6.

Właściciele nieruchomości zobowiązani są wyposażyć je w odpowiednią liczbę zbiorników na odpady dostosowanych do systemu wywozu odpadów. Właściciel nieruchomości dokonuje doboru rodzaju zbiorników w uzgodnieniu z uprawnionym podmiotem, któremu zlecił wywóz odpadów albo powierza temu podmiotowi wyposażenie nieruchomości w zbiorniki na odpady.

§ 7.

Zarząd Gminy będzie popierać zorganizowaną selektywną zbiórkę odpadów użytecznych przez podmioty zapewniające ustawienie w wyznaczonych miejscach zbiorników do selektywnej ich zbiórki, regularny i nieuciążliwy dla środowiska ich wywóz oraz legitymujące się gwarancją odbioru tych odpadów przez jednostki trudniące się przetwarzaniem lub obrotem odpadów.

§ 8.

Właściciele nieruchomości zobowiązani są utrzymywać zbiorniki na odpady w czystości, a jeżeli stanowią one ich własność, także zapewnić należyty ich stan techniczny.

§ 9.

Właściciele nieruchomości umożliwią rekomendowanym przez Zarząd Gminy jednostkom organizacyjnym lub osobom fizycznym nieodpłatne ustawienie w nieruchomości zbiorników do selektywnej zbiórki odpadów użytecznych.

§ 10.

1.W nieruchomościach nie przyłączonych do kanalizacji, komunalne odpady ciekłe powinny być gromadzone w zbiornikach /szambach/ wykonanych i użytkowanych w sposób uniemożliwiający przenikanie ich zawartości do ziemi.

2.Właściciele nieruchomości, którzy posiadają możliwość przyłączenia urządzeń sanitarnych do sieci kanalizacyjnej zobowiązani są do wykonania przyłącza zgodnie z wymogami prawa budowlanego i zawarcia umowy o przyjmowanie ścieków z administratorem sieci kanalizacyjnej.

§ 11.

Komunalne odpady stałe powinny być wywożone z poszczególnych sołectw, w miarę potrzeby w ustaleniu z podmiotem upoważnionym do wywozu.

§ 12.

Komunalne odpady ciekłe usuwane są przez uprawnione podmioty na zlecenie właściciela nieruchomości udzielone z wyprzedzeniem wykluczającym przepelnienie zbiornika /szamba/.

§ 13.

Wywóz odpadów i unieszkodliwianie odpadów komunalnych może być dokonywane tylko przez podmioty uprawnione.

§ 14.

Właściciele nieruchomości przy zleceniu wywozu i unieszkodliwianiu odpadów komunalnych zobowiązani są do korzystania wyłącznie z usług podmiotu uprawnionego.

§ 15.

Do sprawowania kontroli realizacji przez właścicieli nieruchomości zadań i obowiązków z zakresu utrzymania czystości gminy uprawnieni są pracownicy Urzędu Gminy, jednostek organizacyjnych i inne osoby upoważnione przez Wójta Gminy Zakliczyny.

§ 16.

W razie stwierdzenia w wyniku kontroli, że obowiązki w zakresie wywozu odpadów nie są wykonywane, podmioty zajmujące się wywozem wykonują je na zlecenie Wójta Gminy na koszt właścicieli nieruchomości.

Koszty wywozu zastępczego policzone będą z zastosowaniem średnich cen stosowanych za wywozy danego rodzaju, powiększone o 100 %.

§ 17.

Wywóz odpadów może odbywać się wyłącznie do ustalonych przez Zarząd Gminy obiektów:

- na wysypisko gminne w Charzewicach
- do składowisk wraków samochodowych
- do stacji zlewnej - oczyszczalnia ścieków w Zakliczynie.

§ 18.

Osoby utrzymujące psy lub inne zwierzęta domowe zobowiązane są do opieki nad nimi wykluczającej zagrożenie lub uciążliwość dla ludzi albo zanieczyszczanie przez nie pomieszczeń i miejsc przeznaczonych do publicznego użytku. Zabrania się pozostawiania zwierząt w miejscach publicznych bez nadzoru i odpowiednich zabezpieczeń, takich jak smycze i kagańce dla psów. Zwolnienie psów z nałożonym kagańcem dopuszczalne jest tylko w miejscach mało uczęszczanych przez ludzi, jeżeli osoba nadzorująca ma możliwość sprawowania bezpośredniej kontroli nad zachowaniem psa.

§ 19.

Osoby nadzorujące psy są zobowiązane do niezwłocznego usuwania zanieczyszczeń z terenów przeznaczonych do publicznego użytku spowodowanych odchodami psów.

§ 20.

1. Ustala się, że obszarami obowiązkowej deratyzacji przeprowadzanej dwukrotnie w każdym roku są:

- altany śmietnikowe, zsypy i pomieszczenia zsypane,
- korytarze piwniczne,
- komory, węzły cieplne i kanalizacyjne,

- inne pomieszczenia, a w szczególności : inwentarskie, magazyny, składy, wiaty i elewatory.

2. Okresami przeprowadzania deratyzacji powinny być miesiące : kwiecień – maj październik – listopad.

3. Właściele i zarządzający nieruchomościami, wykonując obowiązek deratyzacji, powinni wyłożyć trutki skutecznie zwalczające gryzonie w punktach wykluczających łatwy dostęp dzieci i oznaczyć miejsca wyłożenia widocznym napisem "Uwaga trucizna". Należy przestrzegać zasad bezpiecznego postępowania z resztkami trucizn, opakowaniami po preparatach trujących i padłymi gryzoniami.

4. W razie konieczności powstałej z przyczyn sanitarno-zdrowotnych, Zarząd Gminy może zarządzić przeprowadzenie deratyzacji w miejscach i terminach innych niż określono w niniejszej uchwale.

§ 21.

Naruszenie przepisów uchwały podlega karom przewidzianym w art. 77, 117, 145 Kodeksu Wykroczeń.

§ 22.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 23.

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy.

§ 24.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

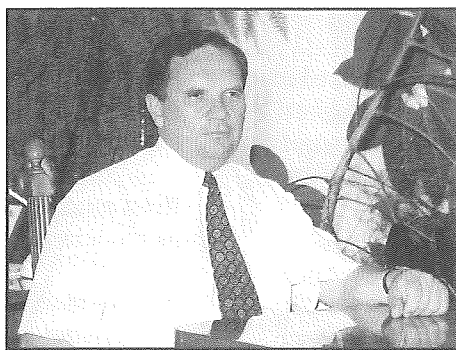
Posel w Zakliczynie

Polskie Stronnictwo Ludowe - to najliczniejsze ugrupowanie na terenie gminy Zakliczyn liczące ponad 100 czynnie działających członków w kilku kołach. Gminnym Prezesem PSL jest pan Jan Rogowski, który wraz z Zarządem zaprosił posła W. Wodę (PSL) na kolejne spotkanie z wyborcami. Przybyły poseł, na wstępie podziękował za zaproszenie i wyraził zadowolenie z powodu przybycia na jego bliską Mu zakliczyńską ziemię. Zwracając się do przybyłych do remizy osób poseł zwrócił się, aby pytali o nurtujące ich sprawy, co ich drczy o czym chcieliby się dowiedzieć w czym upatrywaliby pomoc. Swoje oficjalne wystąpienie W. Woda rozpoczął od przybliżenia obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej w Kraju, którą ocenił za bardzo niebezpieczną. Poseł stwierdził, że "Państwo Polskie jest dziś zepsute i chcąc odzyskać dawniejszą świetność trzeba Go jak najszybciej naprawiać". Oceniając Reformy poseł wyraził zdanie, iż wszystkie 4 reformy, nie powinny być wprowadzane razem, gdyż z powodu braku środków, z góry można było założyć, że nie będą rzetelnie funkcjonowały. Wiesław Woda skrytykował kredyty zaciągane przez gminy na płacę nauczycieli. Przeciwny jest ograniczaniu ilości pracowników w służbie zdrowia, gdyż to ogranicza dostęp pacjenta do gwarantowanej opieki zdrowotnej. Pytany o wybory Parlamentarne poseł powiedział, że osobiście jest za skróceniem kadencji Sejmu, zaznaczając przy tej okazji, iż w Sejmie trwają prace nad nową ordynacją. Poseł wypowiedział się za zwiększeniem kompetencji gmin, jak również poparł projekt, nowej ordynacji wyborczej w której jest zapis o bezpośrednim wyborze wójtów. W ciągu spotkania padło wiele pytań na które poseł wyczerpująco odpowiadał.

Miedzy innymi, pytano posła o stan gospodarki kraju, podatki, bezrobocie, prywatyzację, biurokrację i bałagan przy rozdzielczości środków w Agencjach Rolnych

Wiele głosów padło, aby w celu zmniejszenia administracji i bezpośredniego przepływu pieniądza na leczenie, Sejm zlikwidował

Urzędy Powiatowe a zarazem powiaty i rozwiązał Kasy Chorych. Wiesław Woda zapytany o prezesa NBP wyraźnie zaznaczył, że funkcja Prezesa NBP powinna być niezależna, jeżeli zaś chodzi o poparcie kandydatów poseł stwierdził, że „w Polsce jest wielu ekonomistów, nie polityków, którzy stanowisko Prezesa Banku mogliby objąć”. Wyraźnie stwierdził, iż PSL nie poprze w głosowaniu sejmowym pana Leszka Balcerowicza na prezesa NBP.



Odnosząc się do budżetu państwa, poseł powiedział, że budżet jest słaby. Rząd i Ministerstwo Finansów szuka pieniędzy, niestety - nie tam gdzie trzeba. Tu poseł przypomniał o tzw. „prywatyzacji po polsku”, sprzedaży Banków, i tworzących się nowych 46 tys. miejscach pracy w administracji. Zabierając głos, najstarszy członek PSLu i jego Honorowy Prezes Pan Franciszek Beczwarzyk jasno wyraził swoje myśli mówiąc iż : "rządzący idąc do Europy, zapomnieli o człowieku, zapomnieli o Polaku, zapomnieli o wartościach – dziś ból Polaków, rolników, jest wielki" powiedział senior zakliczyńskiej organizacji. Poseł zupełnie zgodził się z Prezesem F. Beczwarzykiem lecz jednocześnie zaznaczył, że PSL, nie jest ugrupowaniem dziś rządzącym a w Sejmie i ma tylko 26 posłów. Siła więc w karcie do głosowania w czasie kolejnych wyborów parlamentarnych, które chciałby, aby dla Polskiego Stronnictwa Ludowego wypadły lepiej a wyniki okazały się korzystniejsze.

Na koniec spotkania poseł W. Woda serdecznie podziękował Zarządowi Gminnemu PSL za zaproszenie i wszystkim za liczne przybycie. Do Zakliczyna obiecał przybyć w styczniu. **W związku ze zbliżającymi się świętami oraz kończącym się rokiem, poseł Wiesław Woda złożył mieszkańcom życzenia, by w zdrowiu i pogodzie weszli w nowe tysiąclecie.** Spotkanie posła z mieszkańcami gminy Zakliczyn odbyło się w remizie OSP, przebiegało w miłym nastroju i spokojnej atmosferze

Przyp. K. Chmielowski

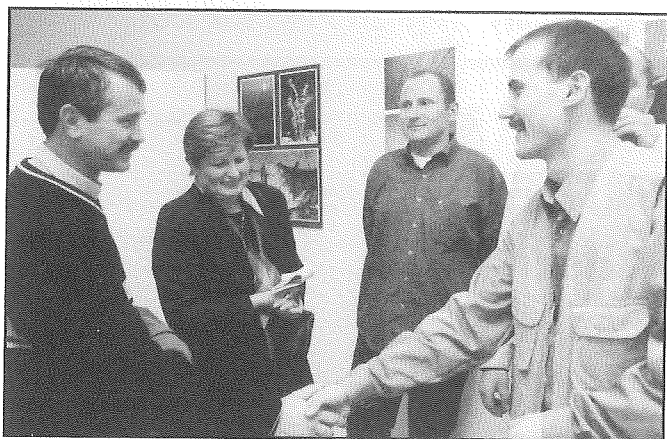
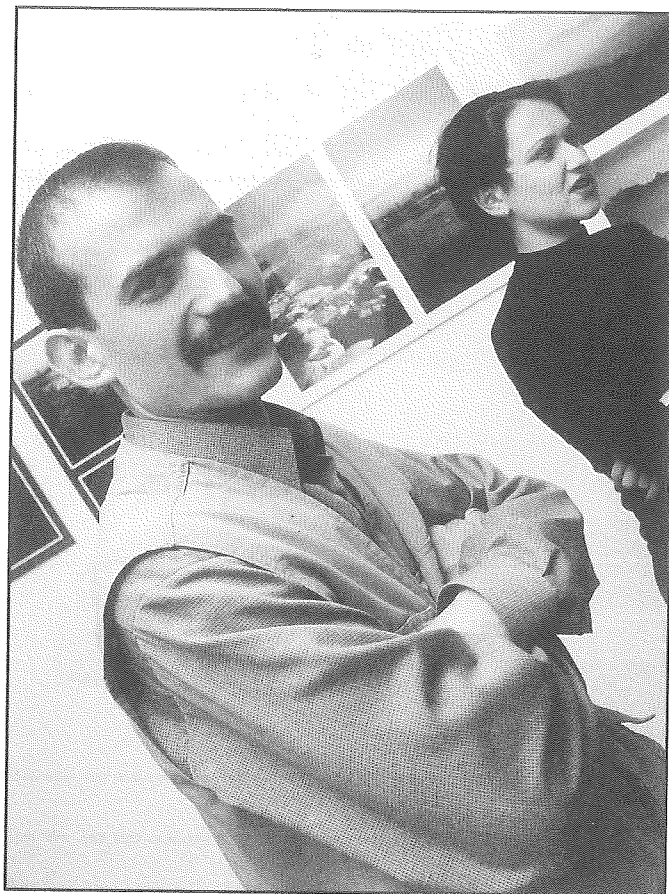
PIEŚŃ PRZYRODY

wystawa fotografii przyrodniczej Włodzimierza Stachonia

W Galerii "PODDASZE" Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie zagościła kolejna wystawa, tym razem możemy obejrzeć fotografie przyrodniczą autorstwa Włodzimierza Stachonia pt. "Pieśń przyrody". Wystawa składa się z kilkudziesięciu barwnych zdjęć.

Włodzimierz Stachon fotografacją zajmuje się o ponad 9 lat, od początku jego fotograficznej pasji przyroda zajmuje najważniejsze miejsce. Jego zdjęcia i artykuły dotyczące tematyki przyrodniczej i ekologicznej ukazują się na łamach ogólnopolskich czasopism poświęconych tej tematyce.

Jest to wystawa przedstawiająca bogactwo otaczającej nas przyrody; łąki, las, wodę itp., to co otacza nas na co dzień. W świecie "perfekcyjnej" przyrody, fotografowanie jej jest tematem z pozoru łatwe ale wymagającej od fotografa olbrzymiej cierpliwości, setek godzin oczekiwania, wędrówek po bezdrożach i zakamarkach leśnych, do miejsc "zagubionych" na co dzień, do małych leśnych źródeł i potoczków. Poszukiwanie śladów zwierząt, ptaków ich stanowisk żerowania, wodopojów. Ta praca to wielokrotnie oczekiwanie na to jedno z najciekawszych ze zjawisk zachodzących w przyrodzie jakimi są wschody i zachody słońca, rosa na misternie utkanej pajęczynie, poranna mgła unosząca się nad łąką. Mroźny poranek i szron na krzewach i zeschniętych liściach. To wszystko wymaga poświęcenia by to zaobserwować i czasem nie jest



ważne, że trzeba dźwigać kilka kilogramów sprzętu w upalny letni dzień czy przy trzaskającym mrozie, aby to co nas otacza zatrzymać na błonie fotograficznej niejednokrotnie to co trwa w ułamku sekundy, by później zachwycać swym pięknem.

W fotogramach Włodzimierza Stachonia czuje się autentyczne przeżywanie i fascynację przyrodą, znalezioną tuż "niedaleko". Prezentowane zdjęcia, a jest to zaledwie niewielka część pokazują, że wybrana konwencja odpowiada zainteresowaniom autora, współbrzmiać doskonale z jego wrażliwością jak i pewnego rodzaju dokumentu krajoznawczego. W wielu pracach można doszukać się harmonii jaka występuje w dokumentowaniu rzeczywistości form przyrody. Widać fascynację, relacje plastyczne – przestrzenną występującą w naturze.

O zainteresowaniu tego rodzaju fotografią świadczy niezbiecie fakt, że na otwarciu wystawy przysłowiowo nie było gdzie wcisnąć szpilki. Przekrój osób zainteresowanych tą tematyką był duży, od uczniów szkoły podstawowej po osoby bardzo dojrzałe.

Wystawa "Pieśń przyrody" w Regionalnym Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego to czwarta indywidualna wystawa Włodzimierza Stachonia.

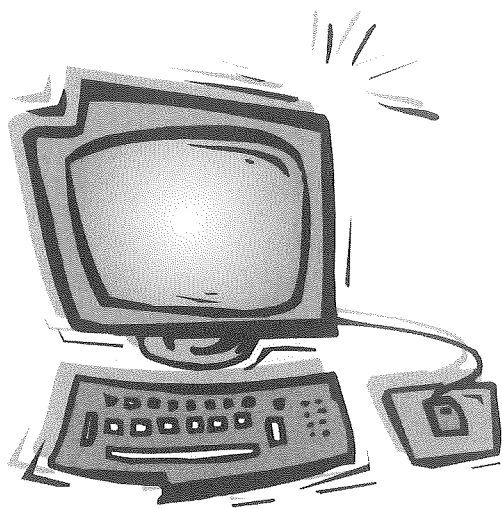
Na kolejne, nie tylko wystawy fotografii ale również innych form artystycznych czekamy w Galerii "Poddasze".



Bogusław Hajduk, foto: St. Kusiak

**Zespół Szkoły Podstawowej
i Gimnazjum w Zakliczynie udostępnia**

**miejsce na strony WWW
na serwerze internetowym**



Zainteresowani reklamą swojej firmy
lub gospodarstwa agroturystycznego
w Internecie mogą zgłaszać się
w sekretariacie szkoły przy ulicy
J. Malczewskiego 56 w Zakliczynie

Tel. 6653124
w godz. od 8.00 – 15.00

Szukasz pracy? Nie masz kwalifikacji? Mamy więc coś dla Ciebie!

Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie organizuje

KURSY KOMPUTEROWE

dla młodzieży i dorosłych

I stopnia (Windows 98, Internet)

II stopnia (Windows 98, MS Office)

Pracownia komputerowa wyposażona jest w sprzęt najnowszej generacji.

Czas trwania kursu 40 godzin.

Ceny konkurencyjne!

Ilość miejsc ograniczona.

Termin rozpoczęcia kursów do ustalenia z zainteresowanymi.

INFORMACJE I ZAPISY

w sekretariacie szkoły przy ul. J. Malczewskiego 56,
w godzinach 8.00 - 15.00, tel. 66 53 124.

**NIE ZWLEKAJ I NIE CZEKAJ, TYLKO DOKONAJ ZAPISU NA KURS
KOMPUTEROWY, BO INFORMATYKA TO PRZYSZŁOŚĆ !**

JASNOGÓRSKA PANI W ZAKLICZYŃSKIM DEKANACIE





PEREGRYN CUDOWNE MATKI JASNO W DEKANACIE

foto: S. Kusi



ACJA KOPII O OBRAZU BOŻEJ ÓRSKIEJ AKLICZYŃSKIM

K. Chmielowski



ASNOGÓRSKA PANI W ZAKLICZYŃSKIM DEKANACIE



JEMIOŁA POSPOLITA

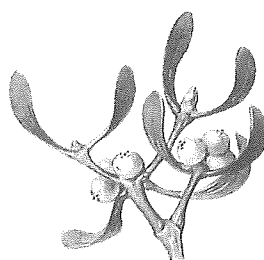
(*Viscum album*)

Jak kaže odwieczna tradycja przed Bożym Narodzeniem przynosimy do domów wiecznie zielone kępy jemioli. Już w zamierzchłych czasach Celtowie czcili tę roślinę jako świętą. Na naszych ziemiach wierzą, że odpędza ona złe duchy. Zawieszona w izbie miała strzec dom przed pożarem, domowników przed chorobami, a przede wszystkim przynosić pomyślność i bogactwo. Uważano, że jest symbolem szczęścia i długowieczności. W siedemnastowiecznej Anglii narodził się zwyczaj całowania się pod jemiolą w okresie Bożego Narodzenia. Także u nas przyjętą się zwyczaj przystrajania nią mieszkań na czas Świąt Narodzenia Pana. Wieszka się ją w drzwiach lub na środku pokoju, pod lampą i to właśnie pod nią składa się życzenia łamiąc się opłatkiem, a także życzenia noworoczne.

W mitologii germańskiej znaleźliśmy z kolei następującą opowieść o jemioli: "Śniło się raz Balderowi, że był w niebezpieczeństwie utraty życia i mocno się ten smucił. Litowali się nad nim bogowie, a Fryga wymogła przysięgę na wszystkich na świecie rzeczach, aby nie szkodziły. Odtąd bogowie cieszyli się, że wszystkim na Baldera, nie raniąc go ani zabijając, rzucić mogli. Złośliwy Lok wziął na się postać baby i poszedł do pałacu Frygi, Fryga napotkawszy go, pytała, co bogi porabiają? Potem opowiedziała, jako wszystkie rzeczy dały jej przysięgę, iż szkodzić Balderowi nie będą, wyjąwszy jednego krzaczka Misteltein, to jest jemioli, który rośnie na stronie zachodniej Walhalla. Lok, Posłyszawszy to, pośpieszył i wyrwawszy krzew z korzeniem, przybiegł do zgromadzenia bogów, namawiając ślepego Hodera, by tę jemiolę na Baldera rzucił. Usłuchał Holder, a Balder na wyłot przebitym został..." (Joachim Lelewel: Edda, czyli księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców, Wilno 1807, s.47).

Jemiola zyskała bowiem wśród ludów północy niezbyt chlubną sławę, prawdopodobnie dlatego, iż nie tylko wyglądem, ale i sposobem życia różni się znacznie od innych roślin. Właśnie to wzbudza niepokój. Czy jednak słusznie?

Jemiola jest półpasożytem drzew, np. topoli, brzozy, jodły, z których czerpie wodę i rozpuszczone



w niej sole mineralne. Pasożytuje ona na swym żywicielu umiarkowanie, nie doprowadzając do całkowitego wyniszczenia i uschnięcia drzewa. W naszym regionie jest stosunkowo rzadko spotykana, przy czym najliczniej występuje w rejonie Ciężkowic.

Należy ona do najwcześniej kwitnących roślin - już w lutym lub marcu pojawiają się na niej drobne, niepozorne, kremowo-białe kwiatki, utrzymujące się do końca kwietnia. Późną jesienią i zimą rozwijają się białe, kuliste owoce jemioli. Znajdujące się w nich nasionka są przysmakiem dla jemioluszek i drozdów. Ptak, aby dostać się do smakołyku musi wydziobać otwór w niesmacznym, kleistym miąższu, który jest trujący dla zwierząt i ludzi. Ociera on następnie dzióbek o gałązkę, aby pozbyć się tej lepkiej trucizny. Zdarza się wówczas często, że do kory przykleja się także nasionko jemioli, które wytwarza włosną przylgę, a w następnym roku kielkuje wypuszczając pędy, liście oraz korzenie wrastające pod korę drzewa. Po kilku latach krzewinka tworzy kępę. Liście jemioli są skórzaste, zimotrwałe, koloru oliwkowozielonego. Jemiola wykorzystuje energię słoneczną do wytwarzania pokarmu, lecz wodę i sole mineralne musi pobierać od żywiciela.

Liście i gałązki jemioli są cennym surowcem zielarskim. Przyrządzane z nich wyciągi i mieszanki leczą nadciśnienie, chorobę wieńcową i inne schorzenia układu krążenia, a także zaburzenia przemiany materii. Jemiolę zbiera się zimą, gdyż jest wówczas najbardziej wartościowa, a ponadto łatwo ją dostrzec na bezlistnych drzewach. Do wykorzystania w ziołolecznictwie odtamuje się jej cieńsze gałązki, usuwając z nich owoce. Jemiolę suszy się rozwieszoną w przewiewnym miejscu. **Należy pamiętać, że działanie jemioli jest silne i w związku z tym można ją stosować tylko według wskazań lekarza.**

Jemiola wytwarza ponadto bardzo korzystne dla nas biopole, dzięki któremu bardzo szybko możemy odnowić swe siły. Wprowadza ona do naszych domów również swoisty nastrój bożonarodzeniowy, pomaga wyciszyć się i pogodniej spojrzeć na świat.

opracowała Magdalena Budzyn

Przyroda naszej gminy

– pod redakcją Mieczysława Wypaska

Porosty

Flora porostów Polski szacuje się na około 1600 gatunków z czego około 600 jest zagrożonych wyginięciem. Porosty są jednorodnymi organizmami, ale składają się z dwóch komponentów – glonów i grzybów. Porosty są jednymi z najodporniejszych przedstawicieli flory na niekorzystne warunki otoczenia. Wyrazem tej odporności oraz skromności wymagań życiowych jest ich bardzo szerokie rozpowszechnienie. Spotykamy je nieomal wszędzie, rosną one wśród gęstych traw na łące, na igliwiu leśnym, na korze drzew i na nagiej skale. W skali geograficznej ta skromność wyraża się tym, że porosty rosną i to w ogromnej ilości i różnorodności gatunków tam, gdzie inne rośliny nie znajdują już dla siebie wymaganego minimum życiowego. Są jednak miejsca, gdzie porosty rosnąć nie mogą. Takimi pustyniami bezporostowymi są tereny wielkich miast.

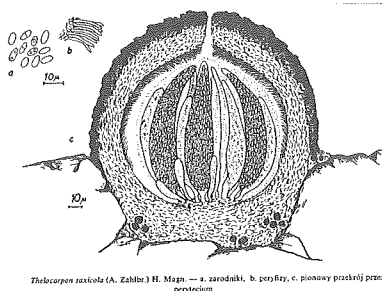
Porosty odznaczają się ogromną odpornością na skrajne temperatury, brak wody ale cechuje je również największa wśród roślin wrażliwość na zanieczyszczenia powietrza. Dlatego współcześnie wykorzystuje się tzw. skałę porostową, które pozwalają w prosty sposób określić stopień skażenia powietrza atmosferycznego dwutlenkiem siarki na podstawie obecności wielu gatunków porostów w terenie.

Wśród występujących porostów w naszej okolicy możemy wymienić *Thelocarpon saxicola*. Porost ten znalazł i opisał Pan dr Ryszard Kozik jeden z najwybitniejszych lichenologów w Polsce – pracownik naukowy Akademii Pedagogicznej w Krakowie. (**Lichologia** – dział botaniki zajmujący się badaniem porostów)

Poniżej drukujemy artykuł dr Ryszarda Kozika, który ukazał się w czasopiśmie naukowym "Fragmenta Floristica et Geobotanica". – Mieczysław Wypasek

THELOCARPON SAXICOLA

Thelocarpon saxicola (A. Zahlbr.) H. Magn., ogłoszony przez Zahlbrucknera (1918) jako *Th. epibolum* var. *saxiculum* A. Zahlbr., jest jednym z najrzadszych gatunków tego rodzaju i był dotychczas znany z



Thelocarpon saxicola (A. Zahlbr.) H. Magn. — a. zarodniki, b. peryfy, c. pionowy przekrój przez peryfy

jednego zaledwie stanowiska w Dolnej Austrii (Sonntagsberg b. Rossenau). Na stanowisku klasycznym porost ten zbierany był w bardzo małej ilości. Rósł tam na skupieniu glonów pokrywających skałę piaskowcową. Od czasu opublikowania diagnozy *Th. saxicola* nigdzie w Europie nie stwierdzono nowych stanowisk tego gatunku.

Podczas badań lichenologicznych, podjętych przeze mnie na Pogórzu Rożnowsko – Ciężkowickim w Karpatach Zachodnich, zebrałem w roku 1971 okaz naskalnego gatunku z rodzaju *Thelocarpon*, który – co było widoczne już w terenie – wykazywał znaczne różnice w stosunku do znanych z terenu Polski gatunków. Po obejrzeniu okazu w pracowni, wykonaniu preparatów mikroskopowych, stało się oczywiste, że zebrano piękny okaz *Th. saxicola*. Polskie stanowisko tego gatunku jest drugim na świecie znanym stanowiskiem tego porostu.

Stanowisko *Th. saxicola* w zachodniej części Pogórza Rożnowsko – Ciężkowickiego znajduje się w dolinie potoku Paleśnianka opodal wsi Borowa, przy szosie łączącej Zakliczyn z Gródkiem nad Dunajcem i Nowym Sączem. Występuje on tu na odsłoniętych przez erozję skałach z gruboziarnistego piaskowca ciężkowickiego nie zawierającego węglanu wapnia, w towarzystwie acidofilnego porostu *Sarcogyne simplex* (Dav.) Nyl. Skałki położone są na wschodnim zboczu, naprzeciwko leśniczówki Bodzantówka na wysokości 280 m nad poziomem morza.

Poniżej podaję krótki opis zebranego w Polsce okazu *Th. saxicola*:

Plechy właściwej brak. Glony z rodzaju *Cystococcus* około 9m średnicy, występujące tylko u nasady owocników. Owocniki ± wyniesione, u nasady zagłębione w podłożu, półkoliste albo góra nieco przyplaszczone, 0,1 – 0,15 mm średnicy, cytrynowożółte, b. delikatne szorstkie, z niewyraźnym otworkiem (ostiolum), wokół którego nieznacznie ale wyraźnie promieniście karbowane. Ekscipulum górą grubsze (około 55m), na zewnątrz czerniawe, w środku żółtawe, dołem cieńsze (około 25m), bezbarwne, nie nakryte otoczką plechową. Perify krótkie i nierozgałęzione, (13)16 – 18(22) x 1(1,5)m, łukowato zgięte. Parafizy niewykształcone. Worki flaszczkowate, dołem wyraźnie rozszerzone, góra wyciągnięte sztywno, wielkości (70)90 – 100(110) x 14 – 16m. Zarodniki bardzo liczne w workach (po około 200 w jednym worku), elipsoidalne albo nieco wydłużone, 1-komórkowe, rzadko 2-komórkowe, 5,4 – 7,2 x 2 – 3m. Galaretką hymenialną J + czerwona.

Ryszard Kozik

ŚWIERK POSPOLITY

Świerk od wieków uważany był za drzewo wspiane, wyróżniające się spośród innych wzrostem, swoistym pięknem i siłami żywotnymi. Z tego powodu nasi przodkowie od najdawniejszych czasów przypisywali mu boskie cechy i magiczne właściwości. W starożytnej Grecji świerki tworzyły "gaje bogów nieśmiertelnych", nie padających pod toporem człowieka.

W podaniach i zwyczajach Górali Podhalańskich "smrek" był uznawany za "dobre drzewo", którego cień chronił ludzi i bytło przed złośliwościami demonów. Sadzony koło wejścia do domu zagradzał drogę czarom, chorobom i wszelkiemu złu, a ponadto przynosił powodzenie. Gałązki świerka, tzw. "smędzianki", zatykane były przez baców za szeroki pas zbójnicki - posiadały magiczną moc odpędzania złych pokus, paskudnych myśli, jak też chorób i wszelkich nieszczęść. Chroniły nie tylko baców, ale też podległych im juhasów i owieczki. "Smrekowe śpilki" miały moc powstrzymywania uroków rzuconych przez baby na mleko i zdolność uleczenia chorych owiec.

Rzekoma świętość świerka przez całe wieki chroniła go przed wycinaniem. Pokusa pozyskiwania jego cennego drewna stała się jednak z czasem zbyt silna. Żeby nie uchybić świętości drzewa, stworzono więc swoisty ceremoniał - tylko baka miał prawo porąbać świerk. Gdyby zrobił to juhas, ściągnąłby na siebie, swojego bacę i wszystkie owieczki pasmo nieszczęść. Później i ta specyficzna forma ochrony zanikła, a świerki były masowo wycinane, gdyż drewno ich jest lekkie i miękkie, w związku z czym jest cennym surowcem dla przemysłu papierniczego. Dawniej wykorzystywano je ponadto do wyrobu gontów, do dziś wykorzystywane jest w meblarstwie i stolarstwie, w budownictwie wodnym i lądowym. Kora świerkowa zawiera garbniki i jest jednym z podstawowych surowców w przemyśle garbarskim, żywica ze świerków używana jest w przemyśle chemicznym.

Nastąpiła więc zagłada świerklańców, czyli wielowiekowych borów świerkowych. W ich miejsce sadzono młode drzewka. A ponieważ nastąpiła istna "świerkomania" świerki sadzono wszędzie, gdzie tylko mogły rosnąć, na miejscach buków i jodeł. Zabrakło nasion, zaczęto więc sprowadzać do Europy Środkowej nasiona z różnych stron świata i zakładać sztuczne świerklańce, zwykle złożone z drzew zupełnie nie przystosowanych do panujących u nas warunków klimatycznych i glebowych. Efekty nie dały na siebie długo czekać - plagi owadów, pożacie lasów niszczone przez opieńki, zły jakości drewno, to kłopoty, z którymi do dziś borykają się wszyscy europejscy leśnicy.

Owadem, który najbardziej dokucza świerkom jest mały chrząszcz, kornik drukarz. Atakuje najczęściej drzewa 80 - 100 letnie, osłabione albo powalone. Masowe występowanie korników czyni znaczne spustoszenia w drzewostanach świerkowych, ponieważ zaatakowane drzewa obumierają. Naturalnym wrogiem korników jest dzięcioł, który opukuje drzewa, a potem bezbłędnie wydziobuje pasożyty. Leśnicy natomiast rozstawiają pułapki feromonowe. Możemy je coraz częściej spotkać w lesie, szczególnie na wiosnę. Mogą mieć kształt rury, korytka, płaskiej czarnej skrzynki lub ekranu z folii. Wewnątrz zawierają mały wkład nasączony syntetycznymi feromonami. Feromony, czyli substancje zapachowe wydzielane przez samice owadów, zwabiają samce korników z najdalszych okolic. Wpadają one do pułapek, z których nie mogą się już wydostać. Są stamtąd sukcesywnie wybierane i niszczone przez leśników. Pozbawione samców samice pozostają nieplodne. Nie mogą już więc uczynić świerkom tyle zła. Widząc pułapki w lesie, obejrzyjmy je dokładnie i nie niszczy. Ratują one bowiem zdrowie i życie wielu drzewom.

zebrała M. Budzyn

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy

Pan Tadeusz Świerkosz

Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840

Telefon czynny całą dobę

0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie.



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17

Firma powstała w 1989 roku

BAŻANT

Często, jadąc samochodem lub przechodząc drogą, łatwo zaobserwować dość duże ptaki, pomykające lub przelatujące nad łąkami, w pobliżu obrzeży leśnych. To bażanty. Przyjrzyjmy się bliżej całej rodzinie.

Bażant łowny (*Phasianus colchicus*) – wprowadzony do naszej awifauny przedstawiciel rodziny bażantowatych; pierwsze wzmianki o życiu bażantów pochodzą ze Śląska z 1567 r. Wykazuje dużą zmienność geograficzną. Ze względu na różne pochodzenie charakteryzuje się dużą różnorodnością upierzenia. Najbardziej licznie występuje w okolicach, w których trwa nadal okresowe zasilanie populacji dzikiej osobnikami z hodowli.

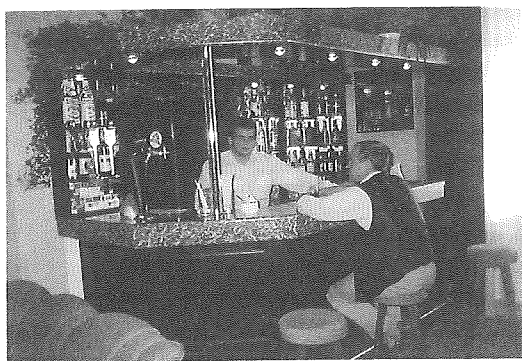
Bażanty, *Phasianidae*, rodzina ptaków z rzędu kuraków; ok. 170 gat., z których 45–50 wyróżnia się w podrodzinę bażant właściwych. Są to gatunki, których samce są pięknie ubarwione, o długim dachówkowatym ogonie; samice niepozorne, szarobrzowe; hodowane jako ptaki łowne i ogrodowe ptaki ozdobne; wszystkożerne; zamieszkują (zimą w stadkach) zagajniki i brzegi lasów. W Europie aklimatyzowane już w starożytności; najpospolitszy bażant szlachetny (bażant obroźny), jest krzyżówką formy znad Morza Kaspijskiego z innymi formami głównie bażantem chińskim, *Phasianus colchicus torquatus*, sprowadzonym do Europy 1740 z Chin); samce dł. 80–90 cm (w tym ok. 50 cm ogon); hodowanym w bażantarniach i na swobodzie dla smacznego mięsa, w Polsce od XVII w.; kilka gat. o znaczeniu ozdobnym, np. bażant złocisty.

Bażantowate (*Phasianidae*) – rodzina ptaków z rzędu grzebiących; 5 podrodzin – indyki, głuszcze, przepióry, bażanty i perlice. 212 gatunków w tym

wiele gatunków łownych i udomowionych. Są to zwykle ociężałe i krępe ptaki o krótkich, mocnych nogach oraz krótkich szerokich i zaokrąglonych skrzydłach. Biegają bardzo szybko. Głowa mała, szyja krótka, dziób krótki, silny zakrzywiony. Na głowie i szyi wyrostki w formie grzebienia, róży, dzwonek, korali lub zausznicy, które są szczególnie duże w okresie godowym u samców, często kontrastowo ubarwione. Najmniejszym gatunkiem jest przepiórka chińska (*Coturnix chinensis*) o długości ciała 12–15 cm i ciężarze 20–57 g. największym – paw złoty (*Pavo muticus*), osiągający długość do 2,5 m i ciężar do 10 kg. Samiec indyka dzikiego (*Meleagris gallopavo*) może osiągnąć ciężar 10 kg. Upierzenie zwykle brązowe lub szare, mocno plamkowane. Niektóre gatunki bardzo barwne z licznymi połyskującymi wzorami. Zamieszkują prawie wszystkie środowiska lądowe. Gniazda zakładają przeważnie w zagłębieniach w ziemi. W zniesieniu od 2 do 22 jaj, wysiadywanych zwykle przez samicę. Młode ptaki przebywają pod opieką głównie samicy przez okres 30–100 dni. Pisklęta jedzą przeważnie owady. Dorosłe ptaki żywią się nasionami, owocami i korzonkami oraz drobnymi bezkręgowcami. Kosmopolityczne. Osiadłe, tylko przepiórki podejmują wędrówki. W Polsce występuje 6 gatunków, należących do 2 podrodzin: bażanty i głuszcze.

Jeśli będzie mroźna zima pamiętajmy o tych pięknych ptakach.

opracowanie na podstawie
"Encyklopedia Biologiczna"
– Bogusław Hajduk



ORGANIZUJEMY KAMERALNE IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

KAWIARNIA RATUSZOWA ZAPRASZA

Mieści się ona w centralnym punkcie Zakliczyna w budynku Ratusza. Lokal został otwarty w kwietniu br. i jest najbardziej ekskluzywnym lokalem na terenie Gminy Zakliczyn i całego Pogórza. W lecie Kawiarnia Ratuszowa była współorganizatorem imprez odbywających się w Rynku, a także ich sponsorem.

Kawiarnia Ratuszowa serdecznie wszystkich zaprasza na wieczór sylwestrowy.

Domena Firmy to:

Uczciwość, Kultura, Porządek

Kawiarnia czynna jest codziennie
od 10 do późnych godzin wieczornych

Rodzicom pod rozwagę

W latach 1991 – 1997 byłem dyrektorem Szkoły Podstawowej w Czarnej Bieszczadzkiej. Ta jak na warunki bieszczadzkie duża osada budziła się do życia. W latach 1995 – 96 w ramach Stowarzyszenia Kultury Ziemi zorganizowaliśmy Bieszczadzką Obwodnicę Społeczną – uniwersytet dla rodziców w ramach, którego w ciągu 12 miesięcy odbyło się 16 zajęć dla ponad stu osób. Inauguracyjny wykład pt. „Dziecko w naszym życiu” wygłosił prof. dr hab. Heliodor Muszyński z Uniwersytetu Poznańskiego im. A. Mickiewicza.

Oto jego tekst. – *Kazimierz B. Schütterly*

ZASADY RODZICIELSKIEGO OBCOWANIA Z DZIEĆMI W ŻYCIU CODZIENNYM

O większości z nas, rodziców, można powiedzieć, że kochamy swoje dzieci. I nie są to tylko puste słowa. Jesteśmy gotowi uczynić tak wiele dla ich dobra i szczęścia. Cieszyliśmy się przecież na ich przyjście i uważamy, że życie bez nich byłoby puste. Jednocześnie na codzień, dzieci są często źródłem naszych zmartwień i kłopotów. I to nie tylko w tym sensie, że tak trudno nam zapewnić im szczęśliwe warunki, ale także dlatego, że niełatwo znaleźć z nimi porozumienie. Któremu z rodziców nie są obce gorzkie myśli o „dziecięcej niewdzięczności”, braku czułości i zrozumienia, a nawet miłości dla rodziców, lekceważeniu naszych rad, naszych wymagań czy poleceń. Pojawia się wówczas w nas smutne poczucie życia „obok siebie” i rozmijania się w myślach, intencjach, dążeniach. Nie umiemy się wówczas oprzeć uczuciu żalu i rozczarowania: oto nasza miłość do dzieci zostaje poddana tak trudnej próbie, że miast radości płynącej z tego, że są w naszym życiu, doznajemy na codzień tak wielu rozczarowań, trosk i zgrzyot.

Czy nie może być inaczej? Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy jednak zdobyć się na krok odważny i wcale niełatwy. Musimy mianowicie spojrzeć krytycznie na siebie samych i zdać sobie sprawę z własnych błędów i słabości. Ostatecznie bowiem to my jesteśmy odpowiedzialni za to, jak ułożyły się stosunki z naszymi dziećmi. One przecież były małe, niedoświadczone i bezwolne kiedy my, rodzice tworzyliśmy im miejsce w naszych domach i naszych sercach. Jeżeli więc ta nasza miłość w praktyce nie przyniosła spodziewanych owoców – gdzie szukać przyczyn, jeśli nie w sobie?

Ale dostrzec błędy we własnym postępowaniu jest rodzicom niełatwo nie tylko dlatego, że jak każdy człowiek nie lubimy nie mieć racji, zwłaszcza wobec dzieci. Główna przyczyna to ta, że ich nie dostrzegamy, bo popełniamy je nieświadomie. Najczęściej bowiem rodzice postępują z własnymi dziećmi tak, jak postępowano z nimi, kiedy oni byli dziećmi. Dotyczy to w szczególności stosunku do dziecka. Nie chodzi bynajmniej tylko o to, że jesteśmy dlań zbyt surowi, bo czasami nadmierna łagodność lub obojętność czyni wcale nie mniej szkody.

Tak więc nader często ulegamy bezwiednie wzorom zaczerpniętym z własnego dzieciństwa. I tutaj dochodzimy do głównej przyczyny naszych kłopotów. Oto w stosunkach z dziećmi nie dopuszczamy do głosu naszych własnych uczuć, co wymagałoby z pewnością znacznie więcej trudu, lecz

wygodnie zdajemy się na „wypробowane” wzory przekazywane z pokolenia na pokolenie. Nie zważamy przy tym, że wzory te nie odpowiadają już ani nam, ani naszym dzieciom, ani też duchowi czasów, w jakich żyjemy. Stajemy się ich niewolnikami tylko dlatego, że nie potrafimy kochać inaczej naszych dzieci.

Rodzicom dzisiaj potrzebna jest odwaga dopuszczenia do głosu własnych uczuć i własnego rozsądku. Musimy uczyć się kochać dzieci tak, jak one tego pragną i jak tego potrzebują dla swego rozwoju. Jak to czynić? Oto 10 zasad rozsądnego, podyktowanego prawdziwą, rodzicielską miłością i troską, ale też odpowiedzialnością i stanowczością, stosunku do dziecka.

Zasada pierwsza

Okazuj dziecku uczucia. Nie wystarczy, że je masz. Dziecko potrzebuje Twego ciepła i miłości. Nie uważaj za zbędne i dziwaczne mówienie mu niekiedy, że je kochasz. Nie powinno też nigdy w to wątpić.

Zasada druga

Szanuj godność dziecka. Nie okazuj mu nigdy lekceważenia, nie przezywaj, nie obrażaj ani poniżaj. Zachowuj się wobec niego tak, jak wobec osoby, na której ci najbardziej zależy.

Zasada trzecia

Interesuj się życzliwie. Wiedz, że ma ono także własne zmartwienia, kłopoty, porażki, obawy i nadzieje. Traktuj je poważnie i rozmawiaj z dzieckiem o nich. Staraj się je zrozumieć i okazuj dziecku, że je rozumiesz.

Zasada czwarta

Szanuj autonomię dziecka. Ma ono swoją wolę, której nie możesz lekceważyć, a tym bardziej łamać. Jeżeli musisz ograniczyć swobodę dziecka i zabronić mu czegoś, staraj się doprowadzić do tego, aby ono Twój wymóg rozumiało i akceptowało.

Zasada piąta

Odwołuj się do dojrzałości dziecka. Do jego dobrej woli, rozsądku i ambicji, miast podkreślać ich brak. Dostrzegaj dobre strony i osiągnięcia dziecka. Budź w nim chęć postępowania z własnej woli niż ze względu na Twoją.

Zasada szósta

Pytaj dziecko o zdanie. Dostarczasz mu w ten sposób uczucia, że je doceniasz i że bierze ono udział w decydowaniu o sprawach rodziny. Nic, co mogłoby wypłynąć od niego samego, nie powinno go pomijać.

Zasada siódma

Buduj stosunki z dzieckiem na zasadzie wzajemności. Dąż do tego, aby rozumiało ono, że liczą się potrzeby każdego członka rodziny. Nie żądaj dla siebie ani więcej, ani mniej. Wymagaj przeprosin, gdy Ty popełniłeś błąd. Nie uważaj, że tylko Ty możesz krytykować dziecko. Nie obrażaj się kiedy ono krytykuje Ciebie. Żądaj szacunku dla siebie za szacunek dla niego.

Zasada ósma

Stawiaj odważnie dziecku wymagania i konsekwentnie żądaj ich przestrzegania. To Twoje rodzicielskie prawo. Ale dąż do tego aby dziecko swoje powinności rozumiało i akceptowało, a więc na drodze porozumienia. Przywiązuj zawsze znaczenie do nawet drobnych uchybień.

Zasada dziewiąta

Respektuj prawa dziecka bo ono je ma ! Traktuj je jak pełnoprawnego członka rodziny, którego zdanie, wola, życzenia i interesy są także brane pod uwagę. Nie naruszaj podstawowych praw dziecka do swobody, bezpieczeństwa, rozrywki i wypoczynku, własnego zdania, stawiania pytań, kontaktów z innymi czy równego i sprawiedliwego traktowania.

Zasada dziesiąta

Traktuj dziecko jak cenną dla Ciebie osobę, która nie jest dla nikogo, lecz ma własne odrębne życie. Nie powinno ono nigdy wątpić w to, że masz na uwadze jego dobro. Kiedy błądzi, nie osądzaj go, lecz skupiaj się na jego czynach i staraj się być mu pomocnym w poszukiwaniu dróg naprawy.

Rada ogólna: dostosuj te zasady do własnej sytuacji i sytuacji w Twojej rodzinie, a zwłaszcza do możliwości dziecka i Twoich. Nie sądź, że już od zaraz możesz je w pełni stosować, ale staraj się stopniowo budować swoje stosunki z dzieckiem tak, aby zasady te coraz bardziej dochodziły do głosu.

prof. dr hab. Heliodor Muszyński

Do chwili obecnej w ramach cyklu dla nauczycieli i rodziców ukazały się w Głosicielu następujące artykuły:

1. "Przydatność metody harcerskiej w wychowaniu" – Nr 67 wrzesień 2000 r.

2. "Wychowanie moralne w harcerstwie – zapomniane wartości wychowawcze" – Nr 68 październik 2000 r.

Zachęcamy do lektury.

Redakcja

Natura ponad wszystko...

**Z panem Ludwikiem Nideckim popularnym "Ludwiczkiem"
rozmawia Krzysztof Chmielowski**

Dla wielu znany, u wielu budzi podziw, jeszcze inni uważają go za dziwaka dla znajomych jest po prostu "Ludwiczkiem". Często spotkać możemy go w Zakliczynie, Paleśnicy, Gródku a nawet Krakowie i innych większych miastach Polski. Pan Ludwik to człowiek być może trochę kontrowersyjny lecz światowy. W młodych latach odbył służbę wojskową a w czasach PRLu pracował na nie jednym dużym zakładzie w Polsce i był dobrym pracownikiem. Ludwik Nidecki (tak brzmi jego prawdziwe nazwisko) to człowiek z Dzierżanin, obecnie przebywający na emeryturze. Dorabia jeżdżąc po jarmarkach, handlując czym się da. U wielu osób jego ubiór budzi zdziwienie, gdyż ubiera się upodabniając do kobiety. Chcąc przybliżyć jego postać, postanowiłem zadać Mu kilka pytań na które bez większego wahania otrzymałem odpowiedź.

Panie Ludwiku, często budzi pan zdziwienie u wielu przechodniów, pański ubiór sposób bycia u większości osób rozbudza pewną ciekawość, zdziwienie a nawet uśmiech. Niektórzy na ulicy mówią wprost: "patrzcie jaki On ma biust, podkolanówki, jest przebrany za kobietę". Proszę powiedzieć, co jest przyczyną tak odosobnionego sposobu bycia i ubioru ?

Zaskoczył mnie pan tym wywiadem, ale postaram się panu coś powiedzieć. Mój wygląd to sama natura. Pan Bóg stworzył ludzi z włosami i brodami a zwierzęta z rogami, myślę, że mój wygląd jest naturalny. Moim znakiem zodiaku jest Panna stąd pragnę się do niej upodobnić. Panna jeżeli w panieństwie nie chodzi w białych skarpetkach lub podkolanówkach, jest staroświecka, później będzie chodzić w żałobie. Poza tym mój ubiór to prawdziwa historia mojego życia, która rozpoczęła się w wojsku w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1953-1954. W zespole teatralnym w jednostce graliśmy teatralne sztuki i

skecze, ja grałem sanitariuszkę "Nataszę". Tak wczułem się w jej rolę, że do dziś pragnę się do niej także upodabniać. W latach pięćdziesiątych w armii polskiej i radzieckiej a także w naszej jednostce strzygli do gołej głowy, to mi się bardzo nie podobało bo człowiek jest naturalny z włosami, wąsami i brodą, dlatego wniosłem skargę. Przyjechał generał i wystąpiłem do niego z wnioskiem żeby nie strzyć żołnierzy, bo Konstytucja nie zabrania ich nosić. Moja interwencja była skuteczna, w 1955 wyszło zarządzenie żeby tylko skrać a nie obcinać. Dziś mogę spokojnie powiedzieć, że pozostawianie żołnierzom włosów, to moja zasługa dla polskiego wojska.

Panie Ludwiku, proszę powiedzieć jak dziś się panu żyje. Czy ma pan rodzinę, jak wygląda u pana normalny dzień. Czym na co dzień pan się zajmuje ?

Od kilkunastu lat jestem na emeryturze i mam jej 485 złotych. To nie jest normalne żeby po 31 latach pracy trzeba było dorabiać. Przecież w ciągu tych lat ciężko pracowałem w wielu fabrykach i zakładach w Polsce. W kolejnictwie na bazie magazynowej, w Hucie Lenina, w Warszawskiej firmie, Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych i wiele lat na pocztach. Po 89 roku, głównie zająłem się robotami domokrażnymi, czasem komuś coś naprawię, drzewo porąbuję, znam się dobrze na stolarstwie i obróbce drewna, zbieram także butelki, których mam już prawie na tira ale cena jest niska. W środy i w soboty jeżdżąc po targowiskach dorabiam do emerytury handlując czym podejdzie. Mam 1 hektar pola i hektar lasu, pole wydzierżawiam pod zboże i ziemniaki. W lesie mam grube drzewo lecz tanio płacą, dlatego lepiej niech nadal rośnie. Pytał pan o rodzinę – zaraz panu wyliczę: mam siostrę Józję, brata Staszka i Władka, w ciągu roku nawzajem się odwiedzamy. Brat we Wrocławiu był Naczelnikiem Kolei. W ciągu tych kilku lat miałem bardzo wielu znajomych i 17 dziewczyn, wszystkie żądały majątku, poza tym mama mi rozradzała

ożenek. - Ale niech się pan nie martwi, jeszcze tego pan nie wydrukuję a już będę żonaty.

Z kilku źródeł dowiedziałem się, że posiada pan wszechstronna wiedzę historyczną, interesuje się pan sytuacją w kraju i w ogóle stara się pan także wiedzieć co się w gminie dzieje. Jak więc zapatruje się pan na obecną sytuację w kraju, w gminie, we wsi? Może pokusi się pan o jakieś wspomnienia?

Od wielu lat, dużo czytam, oglądam telewizję, śledzę wydarzenia, oglądam seriale - gazet w domu mam cały pokój. Moim zdaniem, wszystko dziś idzie w złym kierunku, w sejmie brak jedności, jak w sejmie 4-letnim. Dziś trzeba uzdrowić gospodarkę i scalić Polskę a nie sprzedawać obcemu kapitałowi fabryk, zakładów, banków itd. Należałoby odebrać ziemię wschodnie, za Olzie, Cieszyn i II część Zgozelca. Polska tak śpieszy się do Unii Europejskiej ale tak naprawdę to nie ma z czym. Moim zdaniem droga Polski do UE jest jeszcze bardzo daleka. Polska nie ma dróg, autostrad ma słabą gospodarkę a w ogóle jeszcze z dawnych lat jest wyeksploatowana. - Zaborami (Austria Niemcy), przez Cara, Hitlera, Stalina. Dziś jak widać sami Polacy dobrowolnie się sprzedają, wielu czerpie z tego korzyści inni płaczą. Niektórym brakuje na chleb, który dziś jest drogi. Chleb po wyzwoleniu kosztował 2,60 na tamte czasy był tani, ludzie pasali na nim konie, krowy, kaczki, kury, dziś chleb jest 17 razy droższy. W 1967 roku zmieniono złotych na tysiące, w 89 z tysięcy na grosze przeliczając je, chleb dziś powinien kosztować 26 groszy. Oj panie wszystko się pozmieniało, prawdziwa Polska to była w latach 1918 do 1938 roku. Dziś wielu Polakom jest ciężko ale jakoś żyją. Pomogło im nowe 11 przykazanie.

Jakie jedenaste przykazanie coś pan wymyślił?

No tak, niech się pan nie śmieje niedawno dopisane zostało 11 przykazanie. "Kradnij bo jak nie, to żył nie bédziesz"

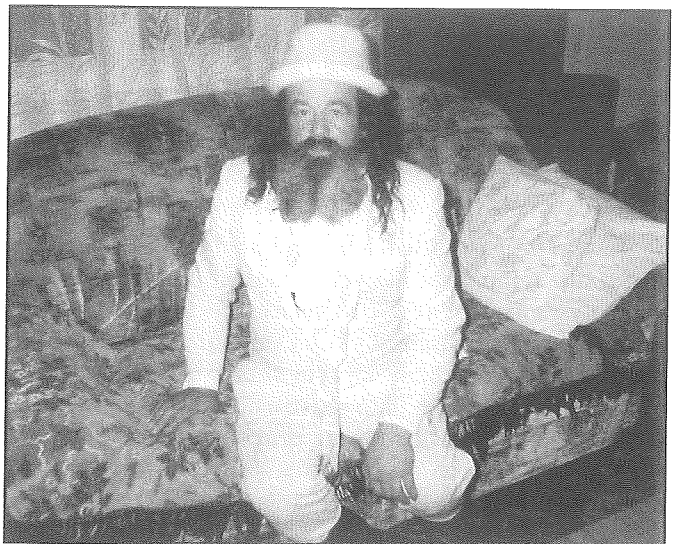
To ciekawe, ale rzeczywiście w naszym kraju coraz więcej jest kradzieży, rozbojów, napadów i korupcji. Ale chwileczkę, cytuję pan jakieś nowe rzeczy. Sam to pan wymyślił?

Skąd, co pan opowiada, to jest przykazanie nowej ery Rzeczypospolitej. Jak pan chce to powiem jakie jest i 12.

Proszę niech pan powie

Więc dwunaste przykazanie brzmi: Bądź Ojczyzny dobrym sym, umrzej jeszcze przed terminem.

To jeszcze ciekawsze. Ma pan talent, lecz brzmi niczym apel ministra zdrowia do Polaków przy planowanych

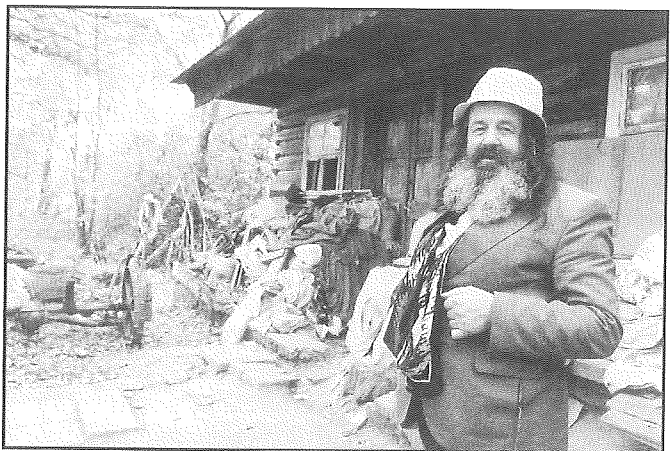


środkach budżetowych na służbę zdrowia w 2001 roku. Słuchając pana wydaje mi się, że w pańskich wypowiedziach jest nieco fantazji. Skądinąd od kilku ludzi słyszałem, że "Ludwiczek" to człowiek, który dużo plotkuje i często opowiada niestworzone rzeczy. Czy to prawda?

Proszę pana, to nieprawda. Ja mówię prawdę i tylko prawdę.

No dobrze, osobiście staram się panu wierzyć. Proszę powiedzieć mi wobec tego co słyhać w Dzierżaninach?

Słabo słyhać. - Panie, przed wojną w Dzierżaninach było 7 sklepów i wszystko było, dziś w sklepie często brakuje towaru. W 1972 roku z powiatowego Funduszu Oświaty, Dzierżaniny otrzymały pieniądze na budowę szkoły. Szkołę wtedy w 9 miesięcy firma postawiła, dziś chcą nam szkołę



zabrać. Wiele byłoby spraw do poruszania, ot chociażby sprawa zasypania stawu przeciw pożarowego - po co go zasypali?. Inną kwestią jest sprawa przywrócenia kilku kursów autobusów do Dzierżanin i przelotowych autobusów najkrótszą trasą do Roztoki i Rożnowa. Tu potrzeba byłoby przerobić nieco drogę pod Dyngoszem oraz kilkanaście metrów drogi w kierunku Roztoki. Wieść gminna niesie, że przewodniczący Rady Gminy Soska obiecał sprawą się zająć i załatwić środki w województwie.

Na koniec, proszę mi powiedzieć, czego życzył by pan sobie w przyszłości?

Osobiście chciałbym wygrać 50 miliardów w super-lotka.

Czy wygrał pan już kiedyś coś?

60 złotych w 99 roku.

Wobec tego życzę, powodzenia i wielkiej wygranej jeszcze w tym roku.

Dziękuję panu i życzę miłej pracy redaktorskiej.



§ PORADY PRAWNE §

Sławomir Wypasek

Jestem pracownikiem administracyjno – technicznym. Kilka dni temu pracodawca wydał mi ustne polecenie wykonywania pracy na stanowisku pracownika fizycznego. Nie uzasadnił swojej decyzji, nie powiedział także ile będę zarabiała na tym stanowisku i przez jaki okres będę pracowała jako pracownik fizyczny. Proszę o wyjaśnienie, czy postępowanie pracodawcy jest zgodne z prawem i jakie są moje uprawnienia w związku z poleceniem pracodawcy ?

Należy zaznaczyć, że pracodawca zgodnie z art. 42 par 4 Kodeksu pracy, ma prawo powierzenia pracownikowi wykonywania innej pracy niż określona w umowie o pracę. Jednak prawo to podlega ograniczeniom.

Pracodawca może powierzyć wykonywanie innej pracy jedynie przez czas określony nie dłuższy niż 3 miesiące w roku kalendarzowym. Powierzenie pracownikowi wykonywania innej pracy nie może powodować zmniejszenia w tym czasie dotychczasowego wynagrodzenia pracownika.

Jeżeli wynagrodzenie pracownika jest zmienne (np. z uwagi na pobieranie nagrody czy premii w różnych wysokościach), pracodawca musi przez okres wykonywania innej pracy płacić średnie wynagrodzenie z ostatnich 3 miesięcy.

Warunkiem koniecznym do powierzenia innej pracy jest także, aby praca wykonywana na nowym stanowisku odpowiadała kwalifikacjom pracownika. Nie może to być więc praca do której nie potrzeba jakichkolwiek kwalifikacji zawodowych. Powierzenie pracownikowi pracy nie wymagającej żadnych kwalifikacji zawodowych, stanowi naruszenie art. 42 par 4 Kodeksu pracy (wyrok SN z 13.03.1979r. I PRN 18/79,) Wymóg aby praca na nowym stanowisku odpowiadała kwalifikacjom pracownika oznacza, że pracodawca podejmując taką decyzję powinien uwzględniać poziom wykształcenia pracownika, przygotowanie zawodowe oraz doświadczenie związane z dotychczasową pracą.

W tej sytuacji, powierzenie Pani pracy na stanowisku pracownika fizycznego wydaje się być dalece dyskusyjne.

Aby powierzyć pracownikowi wykonywanie innej pracy pracodawca, musi wykazać istnienie uzasadnionych potrzeb. Nie może więc powierzyć pracy nie mając do tego określonych potrzeb, albo też w celu szykany pracownika. Ocena, czy zachodzą uzasadnione potrzeby, będzie należała do pracodawcy. W przypadku sporu pomiędzy pracownikiem a pracodawcą, ten ostatni będzie musiał wykazać przed sądem, że istniały uzasadnione powody do powierzenia pracownikowi wykonywania innej pracy.

Jednakże w przypadku gdyby pracownik kwestionował decyzję pracodawcy i odmówił świadczenia pracy na powierzonym stanowisku, ponosi konsekwencje swojego postępowania. Odmowa wykonywania pracy może być

przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Do kompetencji organów rozpatrujących sprawy o roszczenia pracowników ze stosunku pracy należy ocena, czy potrzeby zakładu pracy uzasadniały skorzystanie z art. 42 par 4 Kodeksu pracy, i czy wobec tego odmowa przez pracownika podjęcia innej pracy mogła uzasadniać jego zwolnienie z pracy na podstawie art. 52 Kodeksu pracy (wyrok SN z 26.09.1978r., I PRN 54/78, OSN 1979/3/60).

Jeżeli pracownik nie świadczył pracy na powierzonym stanowisku przez okres pełnych 3 miesięcy (np. z powodu choroby trwającej 1 miesiąc) dopuszcza się możliwość przedłużenia okresu powierzenia pracy, tak aby po odliczeniu przerw spowodowanych nieobecnością w pracy pracownik świadczył pracę na nowym stanowisku w sumie przez okres pełnych 3 miesięcy. Pracodawca może także łączyć okresy powierzenia pracy (np. powierza pracownikowi świadczenie pracy w okresie od października do grudnia 2000r., a następnie w okresie od stycznia do marca 2000r.).

Pracodawca podejmując decyzję dotyczącą powierzenia pracownikowi wykonywania pracy na innym stanowisku, nie musi jej konsultować z działającymi na terenie zakładu pracy związkami zawodowymi. Powierzenie pracownikowi wykonywania innej pracy może być dokonane zarówno w formie pisemnej jak i ustnej (wyrok SN z dnia 13.03.1979r., I PRN 18/79).

Państwa pytania prosimy kierować pod nr telefonu 6278212 (czwartki, piątki godz. 18 – 21) lub na adres redakcji.

**GARAŻE
BLASZAKI**

PRODUKOWANE PRZEZ NASZĄ FIRMĘ
CECHUJĄ SIĘ SOLIDNYM WYKONANIEM,
A TAKŻE PROSTYM MONTAŻEM. ZABEZPIECZAJĄ PAŃSTWA SAMOCHÓD PRZED NIEPROSZONYM GOŚCIEM I SZKODLIWYM DZIAŁANIEM WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH. OFERUJEMY DO GARAŻY DWA RODZAJE BRAM: UCHYLNĄ I TRADYCYJNĄ.

ŁĘGBUD

Oferujemy także:
Bramy garażowe
uchylne i tradycyjne
ogrodzenia, automatykę

KAŻDEMU UŁATWIAMY ŻYCIE!

ŁĘGBUD

Zwyczaje wigilijne i bożonarodzeniowe

Boże Narodzenie, czyli dzień narodzenia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, to święta rodzinne. Stół wigilijny gromadzi razem większość naszych rodzin. Przybývámy nieraz z odległych stron, aby w tym szczególnym dniu wigilii narodzić Zbawiciela świata być razem z naszymi najbliższymi i przeżywać Tajemnicę Wcielenia. Wspominamy też tych naszych braci i siostry, którzy już odeszli. Wszyscy Oni wciąż oczekują naszej modlitwy.

Wigilia – znaczy czuwanie. Punktem kulminacyjnym przeżyć adwentowych, a zarazem wprowadzającym w misterium bożego narodzenia w rodzinach chrześcijańskich jest Wigilia Bożego Narodzenia. “Dziś poznacie, że przyjdzie pana zbawi nas, a jutro ujrzycie Jego chwałę” – przemawia do nas liturgia dnia wigilijnego. Ostatni dzień oczekiwania, pełen jest głębokiej radości, że Pan przyjdzie, że go zobaczymy w ubogim żłóbku, w scenerii betlejemskiej. Termin “Wigilia” znaczy tyle co czuwanie nocne. Wigilie znane były już w Starym Testamencie. Obchodzono je przed każdą uroczystością i były przygotowaniem do dnia świątecznego. Chrześcijanie od samego początku w wigilię dnia świątecznego przygotowywali posiłki, sprząтали i czynili wszystko, aby nie zakłócać tymi czynnościami świąt. Dziś starają się zakończyć porządki przynajmniej jeden dzień przed wigilią.

Dzień wigilijny zawsze jest okazją do zbliżenia osób w gronie rodzinnym. W trudnych dzisiejszych czasach pełnych podziałów i rozłamów nawet w rodzinach pojawiają się wciąż nowe zagrożenia, dlatego powrót do polskich tradycji wigilijnych wydaje się szczególnie ważny. Na szczęście, mimo pięćdziesięciu lat życia w komunizmie, tradycja wigilijna nigdzie nie została w Polsce zapomniana, ale zawsze była w rodzinach utrzymywana i kultywowana z pokolenia na pokolenie. Tradycyjnie w Polsce w Wigilię Bożego Narodzenia zachowywany jest ścisły post. Niezapomniany Oskar Kolberg podaje “w ten dzień w Polsce raz tylko na dzień jedzono i to wówczas dopiero, gdy gwiazda wzeszła”. Zwyczaj całodziennego postu jest pozostałością charakteru pokutnego Adwentu, który obchodzono na wzór Wielkiego Postu. Istnieje nawet przysłowie – “W Adwenta same posty i święta”. Zgodnie ze staropolskim zwyczajem na uroczystej wieczerzy wigilijnej, która powinna mieć charakter wybitnie religijny, zasiadamy po zachodzie słońca i po ukazaniu się pierwszej gwiazdy. Jak podaje w swojej Ewangelii św. Mateusz, gdy Mędrcy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Właśnie w duchu tej radości, pamiętając, że Pan się rodzi i odkupi świat dla naszego zbawienia siadamy do stołu. Stół powinien być nakryty białym obrusem, pod którym umieszczamy siano. Przyozdabiamy stół zielonym igliwem i świecami, a na najważniejszym miejscu kładziemy opłatek i otwartą księgę Pisma Świętego. W chrześcijańskiej rodzinie na stole powinny się znajdować potrawy bezmięsne, a napoje bezalkoholowe. W naszych warunkach wieczerzę wigilijną rozpoczynamy za zwyczaj między godziną 17 a 18. Wieczerzę wigilijną rozpocząć należy od znaku Krzyża św. Następnie prowadzący /najlepiej ojciec rodziny/ może przeczytać następujący tekst Ewangelii św. Łukasza. Blisko dwa tysiące lat temu przyszedł na świat Jezus Chrystus, Syn Boży, rodząc się w stajni betlejemskiej jako bezbronne Dziecię. Stojąc, posłuchajmy z wiarą, jak to

czynili nasi przodkowie. Następnie ojciec rodziny lub dziadek, /a gdy to jest niemożliwe, najstarsza obecna na Wigilii kobieta, odczytuje tekst Ewangelii o Narodzeniu Syna Bożego. Trudno dziś sobie wyobrazić katolicką rodzinę, która pominęłaby w tak ważnym momencie Słowa samego Boga. W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą był Kwiryniusz. Wybrali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei z miasta Nazaret, do Judei do miasta dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla Niej miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoim stadem. Naraz stanął przy Niej Anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, także bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: Nie bójcie się ! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu. A to będzie znakiem dla was. Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie. Nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły boga słowami: “Chwała Bogu na wysokościach a na ziemi pokój ludziom, w którym ma upodobanie”. (Łuk. 2, 1- 14). Po Ewangelii możemy zanieść nasze prośby:

Modlitwa

P. Chrystusa, który przyszedł na świat, aby nas zbawić ,
prośmy słowami:

W. Obdarz nas miłością i pokojem.

P. Panie Jezu Chryste, nasza Moc, pomnij na swój Kościół,
którego jesteśmy członkami i na tych, których powołałeś do
poznania swojej prawdy.

W. Obdarz nas miłością i pokojem.

P. W duchu Twojej mądrości, prowadź tych, którzy nami
rządzą, aby kierowali nami w pokoju.

W. Obdarz nas miłością i pokojem

P. Panie Jezu, który narodziłeś się w ubóstwie i poniżeniu,
pomnij na smutnych, osamotnionych i cierpiących.

W. Obdarz nas miłością i pokojem.

P. Naszym zmarłym rodzicom, siostrom i braciom,
krewnym i znajomym, racz dać zmartwychwstanie i życie
wieczne oraz radość, którą dałeś światu rodząc się w stajni
betlejemskiej.

W. Obdarz nas miłością i pokojem.

Następnie wszyscy odmawiają Modlitwę Pańską: Ojcze
Nasz.....

P. Panie Jezu Chryste, który w dzisiejszą noc przyszedłeś
na świat rodząc się w grocie betlejemskiej z Najświętszej Marii
Panny, przyniosłeś pokój całemu światu i uświęcenie, życie
rodzinne, po zostaj w naszej rodzinie i zespół ją więzami Twojej
miłości, a słowo Twoje niech w nas przebywa z całym życiem
. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W. Amen.

P. Pobłogosław Panie Boże nas, pobłogosław ten posiłek, tych którzy go przygotowali i naucz nas dzielić się chlebem i radością ze wszystkimi.

W. Amen

Obecnie w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem – chlebem miłości. Otwierając serca naszej miłości wzajemnej, otwieramy je na przyjęcie pana. Niech w Nim, każdy człowiek znajdzie dobroć i przyjaźń. Niech wszyscy którzy żyją w naszej rodzinie i odwiedzają nasz dom będą szczęśliwi, zdrowi, serdeczni, niech mają zawsze dobre zamiary i aby wszyscy się radowali. Niech Pan zawsze z nami w naszym domu i niech sprawi, abyśmy uczestnicząc w tej wieczerzy stali się uczestnikami Jego radości w Królestwie Bożym. Następnie wszyscy łamią się opłatkiem i składają sobie życzenia.

Oplatek - Dzielenie się opłatkiem jest zwyczajem polskim.

Oplatek jest symbolem Eucharystii. Oplatek jest znakiem Chleba Anielskiego, którzy wszyscy przyjmują po wigilii na Pasterce. Narodzony Chrystus jednoczy wszystkich swoich wyznawców. Dzielenie się nim oznacza wzajemne poświęcenie i uczy, że nawet ostatnim kawałkiem chleba należy podzielić się bliźnim. Białość opłatka żąda czystości serca, przebaczenia, bezinteresowności, braterstwa, i pokoju zapowiedzianego przez aniołów wszystkim ludziom dobrej woli.

Oplatki pierwotnie wypiekane były wyłącznie na plebaniach i klasztorach, gdyż oznaczały jedność z kościołem lokalnym lub parafialnym. Dlatego też dawniej nie można było ich nabyć w handlu. O wszystkich, którym składamy życzenia świąteczne, pamiętajmy w modlitwie na Pasterce.

Wolne miejsce przy stole. Przy wigilijnym stole zostawia się jedno miejsce wolne. Zwyczaj ten pojawił się w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku. Zofia Kossak Szczucka pisała, że "ktokolwiek zajdzie w dom polski w święty, wigilijny wieczór zajmie to miejsce i będzie przyjęty jak brat" Wolne miejsce przy stole oznaczać też może kogoś z rodziny, kto nie mógł przyjechać lub odszedł do wieczności. Jest ono znakiem obecności Chrystusa w naszych domach i świadczy o tym, że zasiadając przy wigilijnym stole jesteśmy gotowi przyjąć Chrystusa w każdym głodnym i spragnionym przybytku. Od pięciu lat Caritas Polska rozprowadza świece wigilijne, dochód z ich sprzedaży przeznaczony jest na cele charytatywne. Świeca jest najbardziej wymownym znakiem świadectwa naszej chrześcijańskiej wiary wobec rodziców, dzieci, krewnych i przyjaciół.

Potrawy tradycyjne. Ilość potraw podawanych na stół wigilijny nie zawsze była jednakowa. Aleksander Bruckner podaje, że wieczerza chłopska składała się z siedmiu potraw, szlachecka z dziewięciu, a pańska z jedenastu. Dzisiaj jest zwyczaj spożywania dwunastu potraw.

Błogosławieństwo siana wigilijnego. – Powszechnie zachowany jest w Polsce zwyczaj wkładania siana pod obrus, przy którym będzie spożywana wieczerza wigilijna. W niektórych okolicach Polski na Boże Narodzenie słano słomę na posadzkę w kościele. W mieszkaniu stawiano w kącie słomę i siano. Zwyczaj ten miał przypominać ubóstwo betlejemskiej groty. Zwyczaj ten wprowadził św. Franciszek z Asyżu.

Choinka - W wigilię Bożego Narodzenia niemal każda polska rodzina umieszcza w swoim mieszkaniu i dekoruje choinkę, zwaną w Europie Zachodniej Drzewkiem

Bożonarodzeniowym. Zwyczaj ten w postaci wstawionego do domu drzewka pochodzenia niemieckiego pojawił się tam prawdopodobnie w XVI wieku. W Polsce początkowo była to sosna lub świerk zawieszany u sufitu czubkiem ku dołowi. Zieleń drzewka ma symbolizować nadzieję nieba, świece na drzewku – światłość Chrystusa, zaś ozdoby – dary i łaski Boże. Choinkę ubiera się w dniu, w którym wspominamy pierwszych rodziców Adama i Ewę. Choinka przypomina bowiem "drzewo życia" w Raju, a tym samym naukę o upadku i odkupicielu rodzaju ludzkiego.

Jaselka - Jednym z najstarszych zwyczajów bożonarodzeniowych są jaselka. Są one teatralnym odtworzeniem biblijnych wydarzeń związanych z Bożym Narodzeniem i wywodzą się ze średniowiecznych misterii chrześcijańskich. Obyczaj tych bożonarodzeniowych przedstawień lalkowych, także z udziałem żywych aktorów, rozpowszechnił się w XIII wieku, dzięki Zakonowi Franciszkańskiemu. Ukazywał on sceny związane z ewangeliczną i ludową tradycją Bożego narodzenia. Często był to teatr przenośny, obnoszony po domach przez kołędników. Dzisiaj jaselka zawsze cieszą się dużą frekwencją i należą do stałych repertuarów zespołów parafialnych, klasztornych, szkolnych, czy przy domach kultury. Jaselka bardzo zrosły się z kulturą ludową i chrześcijańską. Spełniają do dzisiaj rolę ewangelizacyjną, przybliżając prawdy biblijne o przyjściu Chrystusa na ziemię.

Kolędy i kołędnicy - Pierwotnie kolędy były to pieśni ludowe związane z obrzędem Bożego Narodzenia i obyczajem składania życzeń świątecznych i noworocznych. Kołędnicy winszując pomyślności w gospodarstwie i w domu, musieli być przez gospodarza obdarowani W Polsce w XV i XVI wieku kolędy były zazwyczaj tłumaczone z łaciny lub języka czesnego. W XVII i XVIII wieku kolędy przeżywały swój rozkwit. Wówczas to powstało wiele pastorałek, kołęd zakonnych i stanowych. Obecnie polskie kolędy zaliczane są do najliczniejszych i najpiękniejszych na świecie. Łacińskie *calendae*, od których wywodzi się polska nazwa to pierwsze dni miesiąca. W styczniu wyznaczały one początek Nowego Roku. Najstarszą kołędą jest "Anioł pasterzom mówił...". W polskiej tradycji nie brak literackich kołęd: "Bóg się rodzi...", której autorem jest XVIII wieczny poeta Franciszek Karpiński. W mnóstwie misternych paradoksów starał się on zamknąć tajemnicę betlejemskiej nocy, w ludzkim ciele zamieścić nieskończonego Boga. Pierwsze utwory melodii kołęd były wzorowane na łacińskich hymnach. Od XVI w. Śpiewa się je na świeckie melodie. Boże Narodzenie nieświadomie kojarzymy z wieloma polonezami i menuetami, krakowiakami i mazurami. W symfonii angielskiej najpopularniejszą stała się kołęda "Przybieżeli do Betlejem pasterze". Jednym zbiorem kołęd były kantyczki. Piękną kołędą przedstawił nam Teofil Lenartowicz: "Mizerna cicha...". Kołędy pisali także najwięksi poeci jak: Kochanowski, Mickiewicz, Słowacki. Piękną intradę na tle kołedy: "Lulajże Jezuniu..." stworzył Fryderyk Chopin. Duże wrażenie robią kołędy najprostsze. Właśnie te, których bohaterami są zwykli ludzie. Przecież ich świętem jest Boże Narodzenie i dlatego nazywają się pastorałkami.

Żłóbek w Greccio - Jest wigilijna noc Roku Pańskiego 1223. Św. Franciszek wraz ze swoimi współbraćmi przebywa w małej miejscowości Greccio, niedaleko Asyżu. Na wspólne uczczenie przyjścia na świat Zbawiciela na świat przygotował

dla nich niespodziankę – Żłóbek Pana Jezusa. Wcześniej spotkał w Greccio bardzo pobożnego człowieka imieniem Jan. Jemu powiedział: Jeśli chcesz, żebyśmy w Greccio obchodzili Święta Pańskie, pośpiesz się i pilnie przygotuj wszystko, co ci powiem. Chcę bowiem dokonać pamiątki Dziecięcia, które narodziło się w Betlejem. Chcę naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych potrzebach, jak został położony w żłobie na sianie w towarzystwie wołu i osła. Jan spełnił polecenie Franciszka. W Bożonarodzeniową noc 1223 r. w Greccio zgromadziło się bardzo wiele ludzi. Przygotowali oni świecę i pochodnie dla oświetlenia nocy. Postawiono prostą, zbitą z desek szopę, a w niej drewnianą kolebkę Bożej Dzieciny, przyniesiono siano, przyprowadzono wołu i osła. Św. Franciszek podszedł do kolebki i w radosnym geście podniósł figurkę małego Jezusa, oznajmiając, że Zbawiciel świata istotnie narodził się tej nocy i chwała Bogu za ten wielki akt Jego miłości.

Tymczasem zaproszony kapłan zaczął odprawianie Mszy św. Była to pierwsza Pasterka. Franciszek, który był Diakonem /w swojej pokorze nigdy nie przyjął święceń kapłańskich /, radosnym głosem odśpiewał Ewangelię, a następnie wygłosił kazanie. Minęło już 7,5 wieku od tamtej nocy wigilijnej. Wszędzie tam, gdzie dotarli Ojcowie i Bracia Franciszkanie, przeniosła się idea stawiania Żłóbków w kościele. Z czasem nie były one tak ubogie, jak ten postawiony przez św. Franciszka. Do współcześnie pokazywanych szopek wprowadzono elementy narodowe i religijne, a także ruchome. Oglądając tegoroczne szopki w naszych kościołach i biorąc udział we Mszy św. Pasterskiej o północy, pamiętajmy o słowach Św. Franciszka z Asyżu: „Złożmy Dar z siebie!”

Doczekaliśmy Roku Jubileuszowego – 2000 chrześcijaństwa. Możemy pielgrzymować z Franciszkanami do Ziemi Świętej. Informacji udziela Klasztor w Zakliczynie. Możemy zobaczyć w Ojczyźnie Chrystusa w Betlejem – miasto narodzin Zbawiciela. Liczące dzisiaj 45 tys. mieszkańców. Betlejem jest miastem w którym przed dwoma tysiącami lat

przyszedł na świat z Maryi Dziewicy – Jezus Chrystus. Miasto położone jest 777 m nad poziomem morza. Jak sama nazwa wskazuje Betlejem tj. Dom Chleba, słynęło niegdyś z dobrobytu. Okolica zwana była Efrata czyli urodzajna. Obok pustynia Judejska nieurodzajna, stanowiąca pastwiska ze stadami kóz i owiec, stanowiących bogactwo tamtejszej ludności.

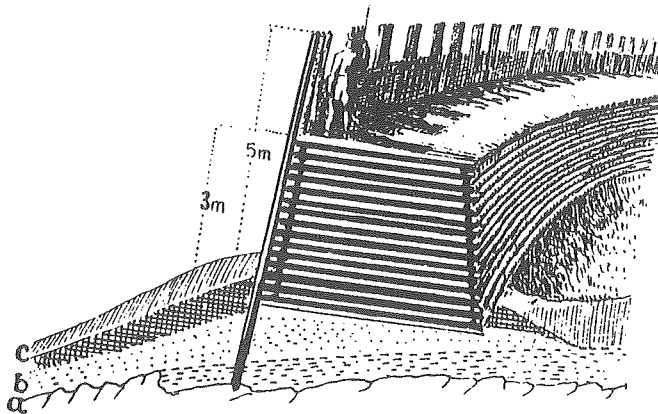
Pierwsza Bazylika zbudowana została nad Grotą Narodzenia przez św. Helenę, cesarzową, matkę Konstantyna Wielkiego. W XIV wieku do Ziemi Świętej przybyli Franciszkanie, którzy zostali współpatronami miejsca Narodzenia Chrystusa. Są tam obecnie, tworząc Kustodię Ziemi Świętej. Dziś, pielgrzymi, dzięki Franciszkanom przybywają do Betlejem i zwiedzają Bazylikę Narodzenia Pańskiego, Grotę św. Hieronima, który żył tu 20 lat i został pochowany. W niewielkiej odległości od Groty Narodzenia znajduje się Grotę Mleczna. Według niektórych źródeł, tu właśnie Maryja schroniła się z Józefem w czasie rzezi Niewiątek. Nazwa Groty pochodzi od koloru skały, która jest biała. Miejsce to jest czczone od wieków, zwłaszcza przez matki chrześcijanki i muzułmanki, którym po urodzeniu dziecka brak pokarmu. Obok Bazyliki narodzenia Pańskiego znajduje się wspaniały kościół obrządku łacińskiego pw. Św. Katarzyny Egipskiej. W pobliżu Betlejem znajduje się Pole Pasterzy /Beth Sahur/, miejsce gdzie anioł objawił pilnującym swe trzody, Narodzenie Jezusa. W latach pięćdziesiątych naszego stulecia, wybudowany tu został nowy kościół. W Betlejem znajduje się też grób Racheli żony patriarchy Jakuba. Na zakończenie rozważań świątecznych na temat „Zwyczajów wigilijnych i bożonarodzeniowych”, pragnę złożyć wszystkim najserdeczniejsze życzenia świąteczne i noworoczne, dla Szanownej Redakcji i Czytelników „Głosiciela”.

O. Witalis Stefan Szczerba, OFM.

Wczesnośredniowieczny gród w Zawadzie Lanckorońskiej - część II

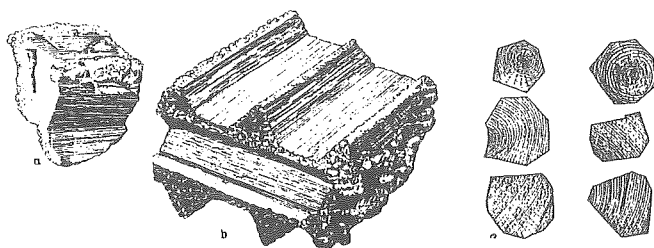
Jak wykazały badania wykopaliskowe, obie części grodu w Zawadzie Lanckorońskiej z okresu wczesnego średniowiecza otoczone były wałami, które posiadały identyczną konstrukcję, a w miejscu styku „Zamczyska” i „Mieściska” łączyły się ze sobą. Były to wały drewniano-ziemne o szczególnie typowej dla grodów tego czasu konstrukcji przekładkowej.

Wzniesiono je po wyrównaniu terenu lub usypaniu od strony północnej i wschodniej „Zamczyska” nasypu ziemnego, który posiadał wysokość do 2,5 m. Na powstałym w ten sposób półce, zlokalizowanej w odległości około 20 m na zewnątrz od pozostałości wału palisadowego grodu ludności kultury łżyckiej, ułożono co 4 m prostopadle do przebiegu wału legary. Wolną przestrzeń między nimi wypełniono ziemią. Na legarach spoczywały gęsto ułożone bierwiona pierwszego poziomu, nad którymi znów umieszczono legary i tym razem przesyypując poszczególne warstwy ziemią. W najlepiej zachowanej części



Ryc. 1. Rekonstrukcja wału grodu wczesnośredniowiecznego /wg G. Leńczyka/.

“Zamczyska” osłonięto podczas badań lat 1938 – 1939 13 warstw drewnianych belek. Ponieważ posiadały one znormalizowaną średnicę około 20 cm można przyjąć, iż wał posiadał około 5 m wysokości. Od strony zewnętrznej wał przekładkowy wzmocniła palisada, tworząca nad jego koroną rodzaj przedpiersi, za którymi mogli chronić się obrońcy grodu.¹ W oparciu o wyniki wykopalisk G. Leńczyk wykonał rysunkową rekonstrukcję tego wału / ryc. 1 /. Podobną konstrukcję posiadał wał “Mieściska”, gdzie odkryto 9 warstw bierwion oraz 4 poziomy podłużnych legarów. Znakomity w porównaniu z wieloma innymi grodami stan zachowania belek drewnianych i wyraźne ich odciski w glinie, którą konstrukcja wału była pierwotnie oblepiona, pozwalają przyjąć, iż do wznoszenia fortyfikacji wczesnośredniowiecznych używano obróbianych belek o przekroju sześć- lub ośmiobocznym.²

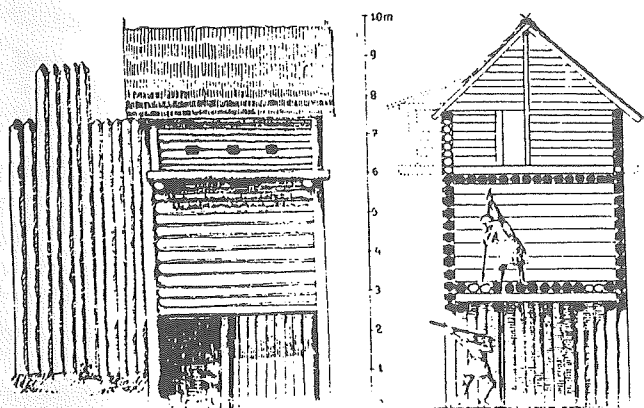


Ryc. 2. Odciski belek wału w glinie i przekroje stwierdzone w wale wczesnośredniowiecznym /wg G. Leńczyka/.

W przebiegu wału “Zamczyska” znajdowały się 2 bramy, wiodące do wnętrza grodu właściwego. Jak dowodzą wyniki badań wykopaliskowych, ich konstrukcja jest analogiczna, a drobne różnice w szczegółach konstrukcji wynikają z konieczności dostosowania ich do konfiguracji terenu. Ściany bram tworzyła palisada z nieokorowanych pali drewnianych o średnicach od 25 do 40 cm. Palisada ta dochodziła do częstokołu, umacniającego lica wału. Bramy wiodły do wnętrza grodu od strony wschodniej i zachodniej.

Lepiej zachowana brama zachodnia / ryc. 3 i 4 / posiadała dwa wejścia o szerokości 1,5 oraz 2,0 m. Były one wydzielone słupami umieszczonymi w dwu rzędach, przy czym linia słupów zewnętrznych była cofnięta względem płaszczyzny przebiegu lica o około 80 cm / ryc. 3 /.

G. Leńczyk przypuszcza, iż mniejsza z furt wejściowych była wykorzystywana na co dzień, natomiast szersza, rzadziej otwierana, służyła do wpuszczania do wnętrza grodu



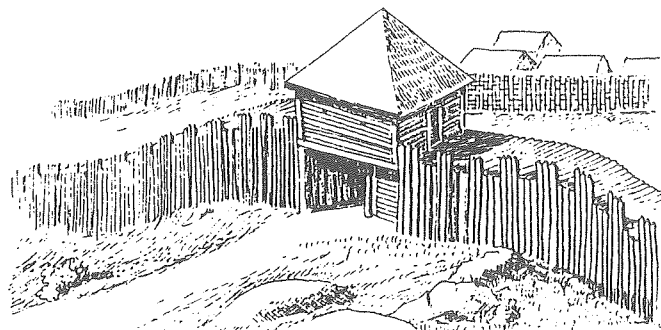
Ryc. 3. Rekonstrukcja bramy zachodniej /wg G. Leńczyka/.

liczniejszych gromad. Nad bramami znajdowały się komory strażnicze, których wysokość sięgała niewątpliwie do poziomu wału. Tak znaczna wysokość pozwala domniemywać, iż komory strażnicze posiadały najprawdopodobniej dwa poziomy.

Wejścia zamykały drewniane wierzeje osadzone na czopach, które były blokowane poprzeczną belką. Zachowane w postaci dwu rzędów odrzwia wskazują, iż bramę zamykały podwójne wierzeje, które były otwierane w kierunku wnętrza grodu. Cofnięcie zewnętrznych odrzwia od linii wału o 80 cm dawało możliwość skutecznej obrony wejścia do grodu, gdyż dzięki możliwości rażenia potencjalnego napastnika z góry eliminowało istnienie tak zwanego martwego punktu obrony. Takie rozwiązanie dowodzi mistrzostwa budowniczych i znakomitej znajomości technik obrony.

Brama wschodnia “Zamczyska” została zbudowana podobnie, choć uległa znacznej destrukcji. Nie zachowały się pozostałości słupów wydzielających odrębne wejścia, gdyż położenie bramy sprawiło, iż przez jej pozostałość następowało przez wieki po upadku grodu odprowadzanie wody z wnętrza całego założenia. Konsekwencją silnej erozji na zboczach jest całkowite zniszczenie wszelkich pozostałości konstrukcji wnętrza. Zachowały się natomiast pozostałości palisady równoległych boków konstrukcji oraz pozostałości rzędów słupów tworzących wysuniętą w przedpole szyję, ograniczającą ewentualną szerokość kolumny napastników.

Fortyfikacje wczesnośredniowiecznego “Zamczyska” uzupełniał jeszcze jeden wał, zinwentaryzowany w jego północnej części jako tzw. wał III. Jak wskazują widoczne skutkiem zniszczeń jego przekroje i wyniki wstępnego



Ryc. 4. Widok na bramę zachodnią grodu /wg G. Leńczyka/.

rozpoznania podczas wykopalisk, posiadał on również konstrukcję przekładkową. Jak przypuszcza po szczegółowej analizie miejscowej fizjografii G. Leńczyk, wał ten ochraniał fragment wodonośnego zbocza. Z uwagi na położenie na zboczu wał ten uległ silnej destrukcji, a pozostałość jego konstrukcji w postaci polepy i fragmentów spalonego drewna została stwierdzona w formie destruktu na niższych częściach zbocza.

Jak skrupulatnie obliczył G. Leńczyk: “ Na niwelację grodu, na podstawę i przesypki w wale II zwieziono okrągło 30 000 m sześciennych ziemi. Na przekładki użyto 126 000 m bieżących drewna o średnicy 20 cm. Na palisady i bramy 30 000 m bieżących okrągłaków o przeciętnej średnicy 30 cm, łącznie 6500 m sześciennych drewna. Jeżeli na jednego pracownika przeznaczymy dziennie nasypanie 3 m sześciennych ziemi lub przygotowanie, ułożenie i zasypanie 1 m przekładki w wale, to otrzymamy 7000 dni

pracy, niemal 44 lata, którą 100 robotników wykonałoby w niespełna sześciu miesiącach, czyli w ciągu jednego sezonu budowlanego”³.

Obliczenia te doskonale pokazują imponujący zakres i ogrom przedsięwzięcia, jakim było wzniesienie monumentalnych fortyfikacji grodu. Tak potężne przedsięwzięcie w sposób przekonujący dowodzi istnienia świetnie zorganizowanej grupy z ośrodkiem władzy, zdolnym poprowadzić gigantyczne prace absorbujące zamieszkującą w promieniu kilku kilometrów ludność. Jest to jednoznaczna wskazówka istnienia zróżnicowanej, hierarchicznej struktury społecznej z ośrodkiem lokalnej władzy. Potęga fortyfikacji i precyzja ich konstrukcji dowodzi też biegłości w przygotowaniu inwestycji i obróbce drewna, głębokiej wiedzy konstrukcyjnej i inżynierskiej/niwelacji terenu, przygotowanie stabilnego podłoża, wytrzymałość konstrukcji przekładkowej w warunkach zaawansowanych procesów erozyjnych/. Wszystkie te fakty łącznie dowodzą wielkich umiejętności wczesnośredniowiecznych Słowian w fortyfikowaniu swych siedzib i gigantycznej pracy włożonej w powstanie grodu. Pamiętać trzeba, że Zawada Lanckorońska należała do obiektów średniej wielkości pod względem powierzchni i

rozmiarów umocnień. Nie ulega wątpliwości, iż współczesne powstanie gęstej sieci podobnych i większych grodów, leżących w odległości do kilkunastu kilometrów od siebie, wymagało w szerszej skali istnienia organizacji, mogącej narzucić koncepcję budowy umocnień, których rozmiary nawet współcześnie budzą podziw swą wielkością. Historycznym tłem powstania tych grodów w okresie IX i X w. może być tylko istnienie organizacji o charakterze przedpaństwowym lub wczesnopaństwowym. W przypadku imponujących założeń obronnych Małopolski odniesieniem może być znana z wczesnośredniowiecznych dokumentów pisanych organizacja “ państwa Wiślan”⁴.

mgr Anna Okońska

Przypisy

1. G. Leńczyk, *Prasłowiański gród nad Dunajcem w Zawadzie Lanckorońskiej*, Kraków 1950, s. 67 – 68.
2. Tamże, s. 70.
3. Tamże, s. 72.
4. J. Wyrozumski, *Historia Polski do 1505 roku*, Warszawa 1985, s. 76 – 77.

Z działalności Uczniowskiego Klubu Sportowego “Gulon” przy ZSPiG w Zakliczynie

4.XI

UKS “Gulon” był organizatorem mistrzostw Gimnazjum w Zakliczynie w piłce siatkowej. Po trwającej blisko miesiąc rywalizacji poznaliśmy zwycięzcę, którym okazała się drużyna

kl.II C, która pokonała wszystkich rywali. Występowała ona w składzie: Krzysztof Duraj, Jan Świdorski, Zbigniew Surga, Mariusz Mastalerz, Mateusz Więclaw i Dominik Nadolnik. Kolejne lokaty przypadły drużynom klas II.D i II.E. Zwycięzcy otrzymali medale a rozgrywki miały na celu wyłonienie mistrza i służyły przygotowaniu do finałów powiatowych, które odbędą się wkrótce w Gromniku.

8.XI

Drużyna chłopców z Gimnazjum w Zakliczynie wzięła udział w powiatowym turnieju piłki koszykowej, rozegranym w ramach Gimnazjady Młodzieży w Gromniku. W zawodach rozegranych systemem “każdy z każdym” wzięło udział 6 drużyn. Młodzi zawodnicy z Zakliczyna uplasowali się na III miejscu, ulegając gimnazjalistom z Gromnika i Tuchowa.

11.XI

Członkowie UKS “Gulon” włączyli się w organizację IX Ulicznego Biegu Niepodległości. Impreza, która odbyła się w samo południe na zakliczyńskim rynku, zgromadziła na starcie 374 zawodników w kilku

kategoriach. Uczniowie Gimnazjum w Zakliczynie pomagali przy przeprowadzeniu biegu a ponadto wystartowali w swojej kategorii wiekowej, z bardzo dobrym zresztą skutkiem gdyż wygrali klasyfikację drużynową gimnazjów.

UKS “Gulon” był ponadto fundatorem medali dla zawodników, którzy zajęli miejsca 1-3 w każdej kategorii.

16.XI

W Tarnowie ruszyła druga edycja Amatorskiej Ligi Tenisa Stołowego, organizowanej przez UKS SP nr 1 w Tarnowie i Tarnowski Związek Tenisa Stołowego pod prasowym patronatem “ Dziennika Polskiego”. W rozgrywkach tych bierze udział drużyna UKS “Gulon”, występująca pod szyldem Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. W inauguracyjnym spotkaniu zakliczynianie, występujący w składzie Antoni Góral i Ryszard Okoński, pokonali reprezentantów gospodarzy UKS nr 1 w Tarnowie 4:1.

Ciekawostką jest to, że obydwaj zawodnicy z Zakliczyna wygrali wszystkie gry pojedyncze a przegrali grę podwójną oraz to, że w drużynie gospodarzy wystąpił zawodnik z Francji.

opracował : mgr Ryszard Okoński

WSPOMNIENIA KSIĘDZA MISJONARZA TADEUSZA BANIOWSKIEGO

- adaptacja redakcyjna Kazimierz A. Dudzik

POŻEGNANIE

Po upływie tej rocznej dorywczej pracy, otrzymałem nominację na wikarego w parafii Ploty u zacnego proboszcza ks. Koszarka. Ucieszyłem się tym bardzo, ale po dwóch miesiącach Przełożony postanowił, że zostanie ekonomem domowym w Domu Głównym w Poznaniu. Miałem pomagać ekonomowi generalnemu ks. Jędrzejczakowi. Ten rodzaj pracy zupełnie mi nie odpowiadał, więc prosiłem aby oddelegowano mnie na parafię. Po rocznym pobycie w Domu Głównym pojechałem do parafii Serca Pana Jezusa w Szczecinie pomagać księżom w pracy duszpasterskiej. Przez rok czasu po cztery i więcej godzin spędzałem w „wieczystym” konfesjonale i spełniałem też inne czynności duszpasterskie. Po tym czasie zostałem mianowany wikarym w parafii św. Piotra i Pawła w Szczecinie-Podjuchach u ks. proboszcza Szczęsnego. Było nas tam czterech wikarych: ks. Stanisław Jamróg, ks. Józef Poszwa, ks. Edward Maciejewski i ja. Mieszkaliśmy na plebani przy ulicy Twardej 1. Ksiądz proboszcz był dla mnie wzorem kapłana pobożnego, solidnego i dobrego organizatora. Atmosfera wśród wikarych była bardzo dobra, każdy z nas miał wydzieloną pracę. Ja obsługiwałem Radziszewo, Brynki oraz częściowo Żydowce i Podjuchy ucząc w tych miejscowościach religii. Do tych miejscowości dojeżdżałem motocyklem w lecie i w zimie, na msze i na lekcje religii. Lekcje religii odbywały się w kościele lub w wynajętej salce, bo rząd komunistyczny zabronił księżom wstępu do szkoły. W ten sposób chciano wychodować manekinów komunistycznych bez wiary w Boga. Najgorzej było w Brynkach. Była to wioska pegeerowska, ludzie religijnie

obojętni. Dojeżdżało się tam polną drogą. Trzeba było najpierw napalić w piecu, aby nie uczyć w zimnym pokoju. Najpierw, po wyjeździe do Brazylii ks. Poszwy, przyszedł do nas ks. Józef Bakalarz. Potem, w roku 1966 księża Maciejewski i Jamróg też wyjechali do pracy duszpasterskiej w Brazylii, a mnie komuniści nie chcieli dać paszportu przez 8 lat, motywując to względami państwowymi. Jak się po kilku latach dowiedziałem, tymi względami państwowymi była moja służba wojskowa - obawiali się abym nie zdradził tajemnicy wojskowej. W 1969 roku ksiądz generał Florian Berlik pojechał do Warszawy w sprawie mojego wyjazdu do pracy z polonią brazylijską. Przybiecano mu, że teraz kiedy złożę ponownie podanie o paszport, to go otrzymam. Tak się też stało. Wzię brazylijską otrzymałem wcześniej. Pozostało mi już tylko pożegnać się z mamą i rodzeństwem. Kiedy żegnałem się z mamą, zapytałem czy się cieszy? Odpowiedziała: „Cieszę się, że wreszcie po tylu latach starania o ten paszport dostałeś go, ale z drugiej strony smucę się, bo chyba na tym świecie już się nie zobaczymy” i płakała. Ja też byłem wzruszony i na dzień duszy miałem jakieś przeczucie, że rzeczywiście jest to nasze ostatnie pożegnanie. Gdy odchodziłem mama stała przed domem w ogrodzie i patrzyła za mną aż jej zniknąłem z oczu. Schodząc za górkę pomachałem jej jeszcze ręką. To było rzeczywiście ostatnie pożegnanie z matką. Poszedłem pożegnać się z siostrą Terenią, która mieszka w Faliszewicach a potem pojechałem do Krakowa do brata Ignaca pożegnać się z nim, braćmi i siostrą Anią. W Krakowie dostałem ataku wyrostka robaczkowego. Groziła mi operacja i utrata wizy brazylijskiej. Prosiłem Boga aby te bóle ustały. Dzięki Jego Opatrzności tak się stało i na drugi dzień wyjechałem do Poznania.

P.H.U SKŁADNICA CZĘŚCI ROLNICZYCH



**Zakliczyn, ulica Grabina 6
Tel. (014) 66-53-484, 66-53-321**

**WSZYSTKO CO W GUMIE KUPISZ W “
EUROGUMIE “**

“Eurogum “ Serwis Ogumienia oddział Zakliczyn
zaprasza do swojego zakładu mieszczącego się
przy stacji paliw w budynkach Zakpołu.

Oferujemy ogumienie osobowe, dostawcze, rolnicze,
ciężarowe firm TC Dębica S.A Stomil – Olsztyn S.A,
Miszelin, Good Year, Continental, Viking i inne.
Dysponujemy również bieżnikowanymi oponami
do samochodów ciężarowych firmy Boss.

ZAKUPIONE U NAS OPONY MONTUJEMY EKSPRESOWO GRATIS.

Wykonujemy wszelkiego rodzaju usługi wulkanizacyjne
dysponując najnowocześniejszymi urządzeniami
do naprawy i wymiany ogumienia.

Realizujemy również zamówienia na opony nietypowych
rozmiarów oraz na felgi do samochodów osobowych,
ciężarowych, przyczep i pojazdów rolniczych.

**ZAKŁAD CZYNNY JEST :
od Poniedziałku do Piątku 7 – 16
Sobota 7 – 13**

Po godzinach otwarcia wiadomość Pan Pałach
Kazimierz Wesołow 50 Tel. 66-53-658

ZAPRASZAMY

BIEG NIEPODLEGŁOŚCI 2000

SZKOŁY PODSTAWOWE

Kategoria I dziewcząt

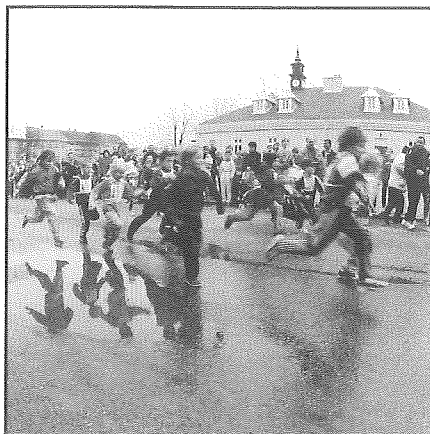
1. Magdalena Ojczyk Stróże
2. Patrycja Wojtas Stróże
3. Wioletta Ojczyk Stróże
4. Anita Zając Zakliczyn
5. Magdalena Bober Zakliczyn
6. Antonina Łazarz Zakliczyn
7. Monika Wróbel Zakliczyn
8. Anna Kostrzewa Zakliczyn
9. Ewa Zwolińska Janowice (5 lat)
10. Ewelina Skruch Janowice (5 lat)

Kategoria I chłopców

1. Mieszko Okoński Zakliczyn
2. Kamil Nadolnik Siemiechów
3. Piotr Dziedzic Zakliczyn
4. Michał Migdał Stróże
5. Arkadiusz Nosek Stróże
6. Michał Wójcik Gromnik (5 lat)
7. Adrian Olszewski Brzozowa
8. Przemysław Chwastek Stróże
9. Krzysztof Wojtaszek Wróblowice
10. Albert Olszewski Brzozowa
11. Grzegorz Puławski Zakliczyn
12. Sebastian Trytek Zakliczyn
13. Michał Janik Zakliczyn

Kategoria II dziewcząt

1. Aleksandra Jamka Ciężkowice
2. Ewelina Bawoła Ciężkowice
3. Monika Nadolnik Zakliczyn
4. Marta Różycka Paleśnica
5. Danuta Gumoła Ciężkowice
6. Małgorzata Stachurska Siemiechów
7. Marta Żaba Ciężkowice
8. Magdalena Więclaw Zakliczyn
9. Jolanta Iwaniec Faściszowa
10. Klaudia Tabiś Ostrusza
11. Angelika Czuba Stróże
12. Natalia Krzyżak Paleśnica
13. Małgorzata Średniawa Stróże
14. Agata Śliwa Faściszowa
15. Barbara Gądek Wróblowice
16. Karolina Stec Stróże
17. Aneta Maślanka Stróże
18. Agata Stec Stróże
19. Joanna Krupska Zakliczyn
20. Karolina Łacka Ciężkowice
21. Paulina Łazarz Zakliczyn
22. Dominika Karpiel Zakliczyn
23. Paulina Kural Gwoździec
24. Klaudia Kochan Zakliczyn
25. Angelika Krakowska Gwoździec
26. Monika Pawlik Gwoździec
27. Emilia Jachym Wróblowice
28. Wioletta Motyka Stróże
29. Klaudia Kwiec Zakliczyn
30. Weronika Malik Stróże
31. Joanna Migdał Stróże
32. Katarzyna Motak Zakliczyn



33. Anna Wilga Ciężkowice
34. Angelika Malik Zakliczyn
35. Paulina Leśniak Zakliczyn
36. Judyta Serafin Stróże
37. Justyna Mazgaj Zakliczyn
38. Sabina Świerczek Zakliczyn
39. Katarzyna Majerska Zakliczyn
40. Paulina Nosek Stróże
41. Marta Serafin Stróże
42. Joanna Bober Zakliczyn
43. Sylwia Soska Stróże
44. Sylwia Skruch Janowice
45. Paulina Skruch Janowice

Kategoria II chłopców

1. Mateusz Kusiak Zakliczyn
2. Dominik Cabała Zakliczyn
3. Mateusz Chudzik Gromnik
4. Krzysztof Żaba Ciężkowice
5. Tomasz Nosek Stróże
6. Robert Morys Grabno
7. Norbert Gabrowski Zakliczyn
8. Maciej Radzik Grabno
9. Kamil Wysocki Paleśnica
10. Mariusz Kwiec Faściszowa
11. Bartłomiej Wróbel Zakliczyn
12. Adam Schütterly Wróblowice
13. Jakub Soból Zakliczyn
14. Krzysztof Furtek Zakliczyn
15. Marcin Nowak Paleśnica
16. Dawid Sorys Siemiechów
17. Jarosław Wąs Gwoździec
18. Mateusz Flakowicz Zakliczyn
19. Stanisław Dudek Gwoździec
20. Piotr Ligęza Paleśnica
21. Grzegorz Fakowicz Zakliczyn
22. Jarosław Pyrek Zakliczyn
23. Adam Kaczmarczyk Zakliczyn
24. Waldemar Dubiel Gwoździec
25. Maciej Kuboń Grabno
26. Paweł Król Ciężkowice
27. Dariusz Król Ciężkowice
28. Dominik Piechnik Stróże
29. Artur Gabrowski Zakliczyn
30. Mirosław Soból Zakliczyn
31. Piotr Chochorowski Paleśnica

32. Robert Jarosz Zakliczyn
33. Dariusz Wszotek Ciężkowice
34. Mateusz Mizera Gwoździec
35. Kamil Migdał Zakliczyn
36. Tomasz Kucharzyk Siemiechów
37. Sławomir Mielec Gwoździec
38. Kamil Hadała Ciężkowice
39. Tadeusz Rzeszutko Ciężkowice
40. Kamil Bulanda Ciężkowice
41. Dominik Malik Stróże
42. Bogusław Wolak Stróże
43. Tomasz Łyszczarz Zakliczyn
44. Stanisław Nadolnik Gwoździec
45. Wojciech Włodarczyk Zakliczyn
46. Artur Mazgaj Gwoździec
47. Bartłomiej Grzesicki Stróże
48. Sebastian Żaba Ciężkowice
49. Jakub Malik Stróże
50. Filip Kukulski Wróblowice
51. Kamil Macheta Gwoździec
52. Wojciech Suchan Gwoździec
53. Marcin Łyszczarz Zakliczyn
54. Mateusz Słowiński Zakliczyn
55. Ireneusz Wojtasik Gwoździec
56. Marcin Duleba Gwoździec
57. Wojciech Cygan Stróże
58. Piotr Kluzik Stróże
59. Grzegorz Słowik Zakliczyn
60. Waldemar Malik Stróże
61. Robert Piechnik Stróże
62. Daniel Malik Stróże
63. Marek Janik Zakliczyn
64. Marcin Piechnik Stróże
65. Mateusz Litwa Zakliczyn

Kategoria III dziewcząt

1. Justyna Żaba Ciężkowice
2. Magdalena Szostek Ostrusza
3. Anna Piotrowska Paleśnica
4. Kinga Kucharzyk Siemiechów
5. Monika Szarkowicz Siemiechów
6. Anna Stanisłewska Ostrusza
7. Iwona Gołąb Paleśnica
8. Kinga Kozdrój Stróże
9. Agnieszka Łabuz Brzozowa
10. Ewa Rutka Ciężkowice
11. Sylwia Gabrowska Zakliczyn
12. Justyna Koziół Janowice
13. Aneta Jucha Siemiechów
14. Magdalena Staszko Stróże
15. Katarzyna Kierońska Siemiechów
16. Beata Boczek Gwoździec
17. Justyna Jurkiewicz Ciężkowice
18. Joanna Madej Ciężkowice
19. Paulina Dziecina Janowice
20. Anna Pazgan Faściszowa
21. Barbara Szarkowicz Siemiechów
22. Monika Sołtys Faściszowa
23. Ewelina Górka Faściszowa
24. Sabina Gondek Janowice
25. Ewelina Siepiela Gwoździec
26. Terasa Niewola Zakliczyn

27. Sylwia Bajorek Ostrusza
28. Monika Krzyszkowska Zakliczyn
29. Maria Zelek Siemiechów
30. Ewelina Bosowska Stróże
31. Greta Olszewska Brzozowa
32. Beata Obrzud Gwoździec
33. Angelika Suchan Gwoździec
34. Agnieszka Wróbel Wróblowice
35. Wioletta Krakowska Wróblowice
36. Magdalena Karpiel Zakliczyn
37. Sylwia Gadecka Ciężkowice
38. Edyta Szumińska Ciężkowice

Kategoria III chłopców

1. Krzysztof Jamka Gromnik
2. Marek Lubera Siemiechów
3. Zbigniew Damian Gromnik
4. Adrian Gostek Grabno
5. Hubert Chudzik Gromnik
6. Tomasz Wielgus Siemiechów
7. Mateusz Świerkosz Zakliczyn
8. Rafał Stępek Siemiechów
9. Marcin Kwiek Siemiechów
10. Łukasz Gawron Gwoździec
11. Szczepan Kijowski Janowice
12. Wojciech Szostek Ciężkowice
13. Marek Bober Janowice
14. Michał Mastalerz Paleśnica
15. Łukasz Gąsior Ciężkowice
16. Zbigniew Kumorek Paleśnica
17. Grzegorz Osysko Siemiechów
18. Tomasz Pałucki Janowice
19. Dariusz Warchałowski Paleśnica
20. Grzegorz Motak Zakliczyn
21. Bogdan Sobol Paleśnica
22. Marcin Gaborski Ciężkowice
23. Dawid Górski Faściszowa
24. Łukasz Łabuz Siemiechów
25. Łukasz Wójcik Brzozowa
26. Mateusz Ludwa Faściszowa
27. Sławomir Matracz Paleśnica
28. Piotr Łach Zakliczyn
29. Wacław Majka Siemiechów
30. Michał Kubik Siemiechów
31. Piotr Szawica Siemiechów
32. Jacek Jarosz Zakliczyn
33. Sławomir Żychowski Stróże
34. Krzysztof Porosło Wróblowice
35. Rafał Kowalczyk Zakliczyn
36. Łukasz Stec Stróże
37. Rafał Gniadek Brzozowa
38. Marcin Konieczny Wróblowice
39. Dariusz Pyrek Zakliczyn
40. Sławomir Ferenc Brzozowa
41. Łukasz Michalik Paleśnica
42. Łukasz Bardon Brzozowa
43. Wojciech Bryndał Siemiechów
44. Dawid Kosakowski Zakliczyn
45. Przemysław Kuboń Grabno
46. Krzysztof Pawlik Gwoździec
47. Damian Starczan Brzozowa
48. Rafał Gądek Siemiechów
49. Mariusz Makówka Gwoździec
50. Michał Bulanda Ciężkowice
51. Grzegorz Michalik Paleśnica
52. Maciej Krakowski Stróże

53. Jakub Sroka Ciężkowice
54. Przemysław Stachoń Ciężkowice

GIMNAZJA

Kategoria IV dziewcząt

1. Bożena Kwiek Siemiechów
2. Magdalena Nosek Zakliczyn
3. Danuta Kamińska Jastrzębia
4. Dagmara Bałut Gromnik
5. Monika Matracz Paleśnica
6. Katarzyna Łącka Ciężkowice
7. Marta Jamka Ciężkowice
8. Barbara Soltys Siemiechów
9. Mariola Gniadek Gromnik
10. Sandra Jurkiewicz Jastrzębia
11. Anna Jurkiewicz Jastrzębia
12. Dominika Sajdak Gromnik

Kategoria IV chłopców

1. Łukasz Patyk Gromnik
2. Bartłomiej Rzeszowski Zakliczyn
3. Jacek Sternal Jastrzębia
4. Szczepan Dudek Zakliczyn
5. Seweryn Oślizło Jastrzębia
6. Marcin Pomykała Gromnik
7. Dawid Kozdrój Zakliczyn
8. Jarosław Stachoń Ciężkowice
9. Mateusz Gwóźdź Ciężkowice
10. Krzysztof Gucwa Jastrzębia
11. Łukasz Stec Zakliczyn
12. Piotr Kusiak Zakliczyn
13. Paweł Gołąb Paleśnica
14. Paweł Stanuch Jastrzębia
15. Rafał Rejkowicz Gromnik
16. Krzysztof Gniadek Paleśnica
17. Józef Rak Paleśnica

SZKOŁY ŚREDNIE, ZAKŁADY PRACY

Kategoria V kobiet

1. Marta Bijak ZSZ Zakliczyn
2. Izabela Wróbel ZSZ Zakliczyn
3. Barbara Wójcik ZSZ Zakliczyn
4. Agnieszka Markowicz SP Faściszowa
5. Ewa Cepiga ZSZ Zakliczyn

Kategoria V mężczyzn

1. Bartłomiej Kwiek ZSZ Zakliczyn
2. Dawid Kozub ZSZ Zakliczyn
3. Marcin Gondek ZSZ Zakliczyn
4. Stanisław Zelek ZSZ Zakliczyn
5. Janusz Proficz ZSZ Zakliczyn
6. Maksymilian Mrzygłód SP Janowice

**Do biegu zgłoszono 374 zawodników.
Bieg ukończyło 265 zawodników.
Zdyskwalifikowano 1 zawodnika.**

Klasyfikacja drużynowa:

Szkoły Podstawowe:

1. Zakliczyn 20 pkt
2. Ciężkowice 16 pkt
3. Stróże 12 pkt
4. Gromnik 10 pkt
5. Siemiechów 8 pkt

6. Ostrusza 4 pkt
7. Paleśnica 2 pkt

Gimnazja:

1. Zakliczyn 8 pkt
2. Gromnik/Siemiechów 6 pkt
3. Jastrzębia 4 pkt

Najmłodszy uczestnik – Ewelina

Skruch z Janowic – 5 lat.

Najstarszy uczestnik - Maksymilian
Mrzygłód z Janowic – 47 lat.

Komisja sędziowska:

**Ryszard Okoński, Anna Kusek,
Mariusz Lasota, Artur Niemiec.**

Trasę zabezpieczali:

**Komisariat Policji w Wojniczu
GZOZ w Zakliczynie
Jednostka OSP w Zakliczynie.**

Nagrody ufundowali:

**UKS "Gulon",
RCTiDK w Zakliczynie,
GS "Samopomoc Chłopska",
Biura ubezpieczeniowo-finansowe,
FH "Gala",
FHU "Irenka".**

Dziękujemy!

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO
USŁUGOWA

" ZAKPOL "

32-840 ZAKLICZYN, UL.
GRABINA 6.

TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia "Zakpol" to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych. "Zakpol" zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi skup złomu i metali kolorowych. ZAKPOL zajmuje się działalnością handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych. Niebawem sklep rozszerzy działalność o sprzedaż blach i stolarki PCV. Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów.

Spółdzielnia "Zakpol" współpracuje z Agromą Kraków oraz Glimarem Gorlice

*Zachęcamy do korzystania z
naszych usług.*



AGENCJA PKO BP W ZAKLICZYNIE

Od miesiąca lutego Agencja została przeniesiona na ul. Rynek 8 (obok przystanku PKS); tel. 66 53 587

Czynne codziennie w godz.: 8.00-16.00;

w soboty w godz.: 8.00-12.00

Superkonto to nie tylko nazwa.

Miesięczna kapitalizacja odsetek, szeroki zakres zleceń, korzystne kredyty, dostęp do rachunku we wszystkich oddziałach największej sieci bankowej w Polsce, uproszczone formalności, dopuszczalne nieregularne wpłaty, możliwość przeniesienia swojego rachunku do PKO z innych banków, z automatycznym zaliczeniem stażu posiadacza SUPERKONTA – czy to superzalety wymarzonego konta osobistego? Nie – to zwykłe cechy SUPERKONTA

Tradycyjnie

Oferujemy dla posiadaczy rachunków
Oszczędnościowo-rozliczeniowych
SUPERKONTO sezonowy kredyt



RACHUNEK „PARTNERstwo dla sukcesu”

BIZNES PARTNER

KOMPLEKSOWY PAKIET DLA MAŁYCH FIRM

Rachunek **BIZNES PARTNER**, przygotowany specjalnie dla małych firm został tak skonstruowany, aby w pełni zaspokajał ich potrzeby w zakresie obsługi bankowej.

Rachunek **BIZNES PARTNER** umożliwia:

- przechowywanie środków pieniężnych;
- przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej;
- korzystanie z dopuszczalnego salda debetowego;
- użytkowanie kart bankowych;
- składanie stałych zleceń z rachunku;

Ponadto PKO BP oferuje posiadaczom

rachunku BIZNES PARTNER prowadzenie rachunków lokat terminowych, możliwość korzystania z pożyczki, kredytu w rachunku BIZNES PARTNER i kredytu na przedsięwzięcia inwestycyjne.

Zapraszamy



SIŁOWNIA CENTRUM RATUSZ W ZAKLICZYNIE

**czynna od 10.00 do 20.00
w niedzielę od 15.00 do 20.00**

Cennik usług:

KARNET MIESIĘCZNY - 25 zł

WEJŚCIE JEDNORAZOWE - 4 zł/osoba

ZORGANIZOWANE GRUPY SZKOLNE - 2 zł/osoba

BILARD - 6 zł/1 godz.

4 zł/0.5 godz.

SPROSTOWANIA

* W ostatnim numerze Głosiciela, w kolumnie Wieści Głosiciela i artykuły, Musi być coraz czystiej napisaliśmy, iż ustalono, że dostęp do wysypiska śmieci w Charzewicach mieć będzie tylko Zakład Oczyszczania i Kanalizacji, natomiast śmieci od osób prywatnych nie będą przyjmowane bez wcześniejszych uzgodnień z Zakładem Kanalizacji.

W związku z podjęciem Uchwały przez RG w Zakliczynie o szczegółowych zasadach utrzymania czystości i porządku w gminie, pragnę poinformować, że jasno ustalone zostały zasady wywozu odpadów; tj. "wywóz odpadów komunalnych może dokonywane być jedynie przez podmioty uprawnione, natomiast dostęp do wysypiska może nastąpić w ustaleniu z upoważnionym do wywozu podmiotem".

** Przez przeoczenie w ostatnim 68 numerze na str. 15 w tabeli wyników wyborów w Polsce, zamienione zostały nazwiska 2 i 3 kandydata przy procentowych wynikach wyborczych.

Oczywiście pan Andrzej Olechowski był drugi z 17.30%, natomiast pan Marian Krzaklewski trzeci z 15.57% głosujących.

CENNIK OGŁOSZEŃ

1/4 strony 50 zł

1/2 strony 100 zł

cała strona 200 zł

Głosiciel: Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 32
tel. (014) 66 53 436, fax (014) 66 53 446

Wydawca: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju
Gminy Zakliczyn

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski
Współpraca: H. Lasota, K. A. Dudzik,
S. Wypasek, O.W. Szczerba

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski

11 LISTOPADA W ZAKLICZYNIE



Delegacje podczas składania wieńców.



Honorowa warta harcerzy.



Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89



**32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6**

**Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321**

PRODUCENT
↓
BRAM
•
GARAŻY
•
SYSTEMÓW OGRÓDZEN



LĘGBUD
32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina
Tel./Fax (014) 665 33 43
<http://www.legbud.com.pl>
e-mail: legbud@legbud.com.pl



ROZLEWNIA „TAM” S.C.
SŁONA 93

PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA
32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

F.P.H.U. „ALMARCO”



ART. SPOŻYWCZE - NAPOJE, PIWO
32-840 Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
Tel. (014) 66 53 662, 66 59 462

GS „SCH” ZAKLICZYN
ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91

WIEJSKI DOM TOWAROWY



KAWIARNIA RATUSZOWA



ZAPRASZA

Spółdzielnia Pracy Budownictwa
MURBET
33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67
Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

EURO GUM
GOOD YEAR



EURO GUM
BRZESKO O ZAKLICZYN
ul. Grabina 6 tel. (014) 66 53 523

DEBICA

BSR
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie oddział w Zakliczynie
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697

